

WYGRAJ DOM DREWNIANY



Kupon konkursowy str. 5

POLSKA THE TIMES

Dziennik Bałtycki

GDĄSK | SOPÓT

GDYNIA | RUMIA

PRUSZCZ GDĄSKI

www.polskadziennikbaltycki.pl

Nr 129 (19 632)

środa

3.06.2009

cena gazety 1,50 zł w tym 7% VAT

z płytą 5 zł w tym 22% VAT

Piąta płyta z kolekcji

Największe przeboje muzyki biesiadnej



ENCYKLOPEDIA TRÓJMIASTA



Bruksela ratuje Stocznnię Gdańsk

► Komisja Europejska akceptuje plan naprawczy dla kolebki Solidarności

Jacek Klein, Robert Kiewlicz

Jeszcze przed wakacjami Komisja Europejska ma zaakceptować plan dla Stoczni Gdańsk. Oznacza to, że stocznia nie będzie musiała oddawać milionów złotych pomocy publicznej i nie zostanie zlikwidowana.

Komisarz do spraw konkurencji Neelie Kroes oznajmiła wczoraj, że nowy, poprawiony przez rząd i ISD Polska plan restrukturyzacji gwarantuje osiągnięcie rentowności przez stocznię.

– Będę mogła zarekomendować moim kolegom przyjęcie planu – powiedziała Kroes.

Jak zaznaczyła, do rozwiązania pozostały jeszcze dwie formalne kwestie techniczne.

– Dwa szczegóły pozostałe do ustalenia nie mają większego znaczenia, plan jest podstawą zgody KE – mówił minister skarbu Aleksander Grad po spotkaniu z komisarz Kroes. – Ta pozytywna decyzja jest oczekiwana przez stoczniovców.

Z decyzji komisarz ds. konkurencji cieszy się rząd oraz premier Donald Tusk. Niezadowoleni są jednak stoczniovcy. Karol Guzikiewicz, przedstawiciel Komitetu Obrony Stoczni twierdzi, że ma duże wątpliwości co do planu restrukturyzacji Stoczni Gdańsk.

– Porozumienie z Komisją Europejską oznacza zamknięcie dwóch z trzech pochylni funkcjonujących w stoczni – mówi Guzikiewicz. – To wszystko na podstawie fałszywych danych przekazanych do KE.

Oznacza to, według Guzikiewicza, produkcję tylko dwóch większych lub czterech mniejszych statków rocznie. – Ta jedna pochylnia nie utrzyma 2 ty-

sięcy pracowników w stoczni – dodaje Guzikiewicz.

Z tego powodu KOS wysłał dzisiaj list z prośbą o jak najszybsze spotkanie z komisarz Neelie Kroes, jeszcze przed formalnym przyjęciem planu restrukturyzacji Stoczni Gdańsk.

Komisarz Kroes poinformowała także, że nie ma zastrzeżeń do sprzedaży stoczni w Gdyni i Szczecinie.

– Jesteśmy zadowoleni z tego, jak przebiega sprzedaż. Jestem w stanie dać więcej czasu na jej sfinalizowanie – powiedziała Kroes.

Więcej o ratowaniu stoczni Gdańsk czytaj na str. 3

Żeby się nie zgubić

Gdańsk Bawiące się na plażach dzieci będą nosić specjalne opaski.

Str. 6

Ludzie prezydenta

Gdynia Do Samorządności, formacji w Radzie Miasta dowodzonej przez Wojciecha Szczurka, dołączyło dwóch radnych.

Str. 8

Petycja do kurii

Pruszcz – Łęgowo Parafianie nie mogą się pogodzić z decyzją arcybiskupa dotyczącą przenosin ich proboszczów.

Str. 11

Skarga do wojewody

Czersk Rodzice znów mają zastrzeżenia co do opłaty stałej za przedszkole.

Str. 7

Teatr ma być ważny

Gdańsk Teatr powinien obchodzić ludzi – mówi Anna Augustynowicz, która reżyseruje w teatrze Wybrzeże sztukę Sławomira Mrożka.

Str. 17

Tajemnica lotu 447

Ekipa poszukiwawcza znalazła metalowe szczątki pływające w rejonie, w którym mogło dojść do katastrofy airbusa.

Str. 14

5+ Dla kogo spadek bez testamentu

Czy zawsze opłaca się sporządzić testament. Kto może odziedziczyć spadek, gdy nie ma testamentu?

Nr indeksu 350 028, 348 848
Nr ISSN 1898-3103

KOD KRESKOWY DLA „POLSKI DZIENNIK BAŁTYCKI”



KOD KRESKOWY DLA GAZETY Z DODATKIEM
ZNAJDUJE SIĘ NA OKŁADCE DODATKU

W Słupsku zaginęło 11 Nepalczyków

Od początku roku z podślupskiej fabryki mebli Flair Poland w Kobylnicy zniknęło 11 zatrudnionych tam cudzoziemców z Nepalu. Poszukują ich funkcjonariusze Straży Granicznej z Ustki. Cudzoziemcy dosłownie rozplynęli się w powietrzu. Nikt nie wie, co się z nimi stało. Ich koledzy, którzy nadal pracują w fabryce, zapewniają, że wyjechali szukać lepszej pracy. Funkcjonariusze Straży Granicznej biorą jednak pod uwagę gorszy wariant – przymusowe roboty w nielegalnych obozach pracy. Nepalczyki pracowali legalnie w Kobylnicy od 2008 roku. Najczęściej zajmowali się pracami tapicerskimi oraz pakowaniem mebli. Za swoją pracę otrzymywali ponad 1100 zł wynagrodzenia. Dodatkowo firma płaciła im za pełne wyżywienie, noclegi oraz transport z miejsca zamieszkania do pracy.

Fakty 24 Str. 5

Kylie dzisiaj na próbie, jutro na wielkim koncercie



Jutro czeka nas na stoczniovcym placu w Gdańsku wielki koncert „Zaczęło się w Polsce”. Plac jest już

prawie gotowy na przyjęcie publiczności. Dzisiaj na scenie odbywają się próby Kylie Minogue,

która wyjdzie na estradę w godz. 14–18.

Więcej str. 2 i 10

Lech Kaczyński: Dzięki 4 czerwca w Polsce, upadł komunizm na świecie Str. 12–13

Jutro specjalny dodatek „Zaczęło się w Polsce”



3.06.09

Pogoda na str. 20
Maks. 16°C
Min. 7°CImieniny:
Klotyldy, Leszka

POLSKA THE TIMES

Dziennik
Bałtycki

W tym tygodniu:

Czwartek 4.06

MOTO GRATKA

Tysiące ofert automoto,
prezentacje nowych
modeli, porady, testy

Piątek 5.06

BOLEK I LOLEK - 8 płyta
Niezwyczajne przygody
sympatycznych urwisów
Cena z gazetą 5,99 zł

Sobota 6.06

IRON MAN - 10 płyta
Poznaj przygody
obrońcy dobra
Cena z gazetą 5,49 zł

Poniedziałek 8.06

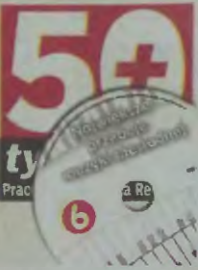
Dodatek PRACA

Tysiące ofert pracy,
porady dla szukających
zatrudnienia

Wtorek 9.06

SZCZENIĘCE LATA
CLIFFORDA - 13 płyta
Perypetie niezwykłego psa
Cena z gazetą 4,99 zł

Środa 10.06

TYGODNIK 50+
Kto może skorzystać
z renty rodzinnejPRZEBOJE BIESIADNE
3,50 zł + cena gazety

Dzisiaj próby gwiazd koncertu „Zaczęło się w Polsce”

Koncert „Zaczęło się w Polsce” już jutro zelektryzuje cały kraj. Na stocznimowym placu w Gdańsku trwają ostatnie przygotowania.

Wczoraj na gotowej już wielkiej scenie, na którą wyjdą gwiazdy, odbyły się pierwsze próby dźwiękowe. Kończono instalowanie telebimów i wydzielano poszczególne sektory dla publiczności, m.in. montowano barierki oddzielające poszczególne sektory. Rozpoczęły się także prace przy przygotowaniu sektora dla niepełnosprawnych, do którego bilety można odbierać dzisiaj w godz. 13 – 18. Wciąż jeszcze w punktach sprzedaży Ticketpro i Eventim oraz empikach można kupić bilety na miejsca w najlepszych, znajdujących się najbliżej sceny, sektorach.

Najważniejszymi wydarzeniami dzisiejszego dnia są jednak próby poszczególnych wy-



Ostatnie przygotowania do koncertu

konawców. O godz. ósmej rano na scenę wejdzie zespół Kombii, następnie Lombard i Tilt. Wielkie zagraniczne gwiazdy mają próby wyzna-

zione na popołudnie i wieczór – Kylie Minogue w godz. 14 – 18, zespół Scorpions między godz. 18 a 22.

Tomasz Rozwadowski

Gdyniński test dla policji

Mariusz Leśniewski
redaktor

Dla policjantów z Gdyni ujęcie sprawcy pobicia 14-latkę powinno być sprawą honoru.

Nie żadne tam ustalenie czy też okazanie, ale zatrzymanie i zebranie dowodów, że faktycznie dopuścili się aktu bestialstwa. Rodzice pobitej dziewczynki muszą czuć, że stoi za nimi machina wymiaru sprawiedliwości. Fakt, że tamachinierzadko się zaczyna, a rodziny ofiar zmuszone są wyręczać organa ścigania. Póki tak będzie, nie będzie zaufania do policji. Dlatego sprawa pobitej dziewczynki jest testem dla gdynińskich funkcjonariuszy: testem ze skuteczności i podejścia do ofiar przestępstw. Oby pokazali, że robią wszystko (a nawet więcej), by nasze dzieci czuły się bezpiecznie.

O tym, jak smakuje nam wolność

Igor Zalewski, publicysta „Polski”



Upadek komunizmu, plan Balcerowicza, otwarte granice, demokracja, wolność mediów, lustracja, konkordat, komórki, NATO, internet, „Big Brother”, sprawa Rywina, Adam Małysz,

Unia Europejska, Doda, IV Rzeczpospolita, Nasza-klasa.pl – przez minione 20 lat wydarzyło się nieprawdopodobnie wiele. Dorośli są już ludzie, którzy nie wiedzą na przykład, jak wygląda świat bez reklamy. Jest ona dla nich czymś tak oczywistym jak powietrze i pewnie trudno byłoby im uwierzyć, że życie bez spotów i billboardów jest możliwe.

Z ogromu rzeczy, które się w Polsce zmieniły, chciałbym wyróżnić trywialną wydawałoby się kwestię. Jedzenie. Nie idzie o to, że przestaliśmy głodować – bo przecież w Polsce Ludowej nie groziła nam śmierć z braku pożywienia (zawsze można było nabyć w sklepie ocet). Chodzi raczej o to, że przez te 20 lat życie niesamowicie nabrało smaku,

i jest to jedno z najwspanialszych osiągnięć III Rzeczypospolitej.

Owszem, nie wszystko się w tej kwestii zmieniło na lepsze. O dziwo, coraz trudniej nabyć porządną wędlinę, bez ulepszczy, bez chemicznego nadzienia, po którym świecimy jak świetliki. Dzieciaki zjadają się zaś rozmaitym chrupiącym śmieciem i już w gimnazjum mają nadciśnienie. Ale te cienie nie są w stanie przesłonić jednej z najwspanialszych rewolucji będących efektem rewolucji Solidarności jest rewolucja kuchenna

Jedną z najwspanialszych rewolucji będących efektem rewolucji Solidarności jest rewolucja kuchenna

szych rewolucji będących efektem rewolucji Solidarności. Rewolucji kuchennej.

Życie w PRL-u miało jednostajny smak schabowego, ziemniaków i kompotu. Od święta wzbogacano go karpem, sałatką jarzynową i makowcem. Oczywiście, były to prawdziwe rarytasy. Ich zdobycie nie było

wcale łatwe, a nasze mamy i ciocie zamieniały zdobyte łupy w bajeczne frykasy, których smak do dzisiaj czujemy w ustach, jak Proust swoją magdalenkę. Nie zmienia to jednak faktu, że kuchnia tamtych czasów była jak muzyka Rubika: na jedno kopyto.

Po 1989 roku nastąpiła istna inwazja smaków, zapachów i nowych doznań. Pizza przestała być gofrem z podgrzany serem. Ser okazał się mieć setki imion i czasem cudownie śmierdzieć. Pasta, nie wiedzieć czemu, nie była mazią tylko makaronem. Krewetki przez dwie dekady spowszedniały niczym rodzynki. Pojawiły się nowe zioła, przyprawy i oliwa. Okazało się, że ryba nie musi być flądą z frytkami albo filetem z mintaja. Triumfalnie wkroczyło do naszej ojczyzny sushi. Na szybką szamkę zaczęliśmy wpadać do Turka albo Chińczyka. Przybyły do nas potrawy tak ostre, że wykończyłyby smoka wawelskiego. A nie wspominam nawet o winie. I o grillu, który podarował swemu ludowi Jarosław Kaczyński.

4 czerwca 1989? Zaczęło się wówczas wiele rzeczy. Między innymi właśnie wtedy nasze życie zaczęło nabierać smaku.

www.polskadziennikbaltycki.pl

Plakat z Wałęsą
na Zieleniaku

● Czyżby miasto nie miało już na co wydawać pieniędzy? Podobno jest kryzys, są głodne dzieci, dziurawe drogi... Czy nie lepiej te dzieci nakarmić, zamiast „podziwiać” oklepany już obrazek? **Krytyk**

● Dobrze, że go powiesili. Mam wprawdzie wątpliwości, czy na pewno prezydent Wałęsa powinien na nim być – można by pomyśleć o innym symbolu, ale pomysł z plakatem pochwalam. 4 czerwca obchodźmy ważną rocznicę, warto to podkreślić. Zieleniak jest jednym z najbardziej widocznych punktów w centrum Gdańska i słusznie wybrano właśnie taką lokalizację. Lepiej jeden duży plakat niż wszystkie uliczne słupy

zaśmiecone mniejszymi obrazkami. **gdanszczanin**

Nikt nie reagował, gdy
nastolatki biły 14-latkę

● (...) Wracałam w marcu z Obłęża linią 282. Razem ze mną wsiadli nastolatki. Najpierw zaczęli się przechwalać, ile który wypił, a następnie jeden z nich zapalił sobie papierosa. Nikt z pasażerów, a jechało sporo mężczyzn, nie zwrócił chłopcu uwagi. Podeszłam do kierowcy z informacją, że pasażer pali papierosa. Niestety, nie było żadnej reakcji, miałam wrażenie, że kierowca boi się. Niestety, chuligani górą. **deedee**

Jak Lotos i Orlen
ilczą straty

● Ropa idzie w górę, dolar spada. Sądzą, że Lotos na spła-

cie kredytów jeszcze zaoszczędzi. Po ich przeliczeniu na nowy kurs okaże się, że spłacą je szybciej niż zamierzali. **lukasz**

Kolejne utrudnienia
w kursowaniu pociągów

● To już przesada, żeby na czas wakacji likwidować jedyny bezpośredni pociąg łączący Trójmiasto z Bielsko-Białą. A tłumaczenie się przygotowaniami do Euro 2012 to wolne żarty. Zawsze coś... a to remont torów – oczywiście dla zwiększenia komfortu pasażera, a to remont trakcji, a to nowy dworzec, a to trzeba coś odrestaurować! Litości! W Polsce pociągi kursują dłużej niż w krajach znacznie mniej rozwiniętych! Nie dość, że jedzie się długo, za długo, to jeszcze bilety kosztują dużo za dużo. Szkoda słów! **pasazer**

Janusz Stefaniak



- Jak podały agencje, premier ogłosił koniec kryzysu. Z niektórych źródeł dowiedzieliśmy się jednak, że kryzys będzie odwoływał się od tego wyroku.

Fakty 24

Bruksela powie „tak” dla Stoczni Gdańsk, Solidarność chce więcej

► **Tusk: Gdańska stocznia jest uratowana**

► **Związkowcy zapowiadają bój o dwie pochylnie**

**J. Klein, R. Kiewlicz
Gdańsk**

Stocznia Gdańsk nie zostanie zlikwidowana, a przynajmniej nie w wyniku negatywnej decyzji Komisji Europejskiej. Jeszcze przed wakacjami komisarze w Brukseli mają zaakceptować plan restrukturyzacji stoczni. Taką decyzję będzie rekomendować swoim kolegom Neelie Kroes, unijna komisarz ds. konkurencji.

– Dzisiaj możemy powiedzieć ze stuprocentową pewnością, że gdańska stocznia jest uratowana – zapewnił premier Donald Tusk i podziękował przewodniczącemu Komisji Europejskiej, Jose Manuelowi Barroso. – Jeszcze kilkadziesiąt godzin temu rozmawiałem z nim długo i sądzę, że także jego zaangażowanie w ostatnie godziny miało znaczenie – dodał Tusk.

– To pozytywny sygnał, czekamy na ostateczną decyzję – powiedział z kolei Jacek Łęski, rzecznik prasowy ISD Polska, właściciela stoczni. – Po jej ogłoszeniu będziemy mogli uruchomić program inwestycyjny dla stoczni.

Neelie Kroes ogłosiła swoją wstępną decyzję na dwa dni przed obchodami 20 rocznicy pierwszych demokratycznych wyborów.

– To czysty przypadek. Oczywiście, że wiem, co się wydarzyło 4 czerwca, ale nie ma to żadnego związku – powiedziała Kroes. – Gdyby strona polska nie zdążyła, dobrych wiadomości by nie było.

Więści z Brukseli ucieszyły także władze Gdańska.

– To dobra informacja dla wszystkich stoczniovców, to

dobra informacja dla Pomorza – mówi Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska. – Cierpliwość płaca. Ciężkie negocjacje i konsekwencja, ale też spokój. Rozmowy prowadzone w spokojnej atmosferze przynoszą efekty. Hałas i zadymy nie sprzyjają podejmowaniu decyzji.

Adamowicz twierdzi, że porozumienie z Komisją Europejską to wielki sukces ISD Polska oraz całego rządu, na czele z premierem Donaldem Tuskiem.

– Mam nadzieję, że szansa, która została dana naszym stoczniovcóm, zostanie wykorzystana – mówi Adamowicz. – W Stoczni Gdańsk pracuje obecnie ponad 2,1 tysiąca osób. Jeśli dodamy do tego kooperantów, to otrzymamy ponad 5 tysięcy miejsc pracy. Dzisiaj z ulgą możemy powiedzieć, że te miejsca pracy zostały uratowane.

Prezydent przyznał jednak, że rząd musiał pójść na pewien kompromis, bowiem część stoczniovców będzie musiała zostać zwolniona. Chodzi o grupę ok. 300 osób.

– Nigdy chyba nie myśleliśmy, że nie obejdzie się bez ustępstw – mówi Paweł Adamowicz. – Ktoś może twierdzić, że szklanka jest do połowy pusta, ja jednak twierdzę, że szklanka jest do połowy napełniona.

– Ja cieszę się dwójako – mówi Bogdan Oleszek, przewodniczący Rady Miasta Gdańska. – Raz jako przedstawiciel miasta, a dwa jako stoczniovców. Wreszcie zapadła decyzja, na którą czekaliśmy bardzo długo. Teraz głównie od właściciela, czyli ISD zależy, jak dalek będzie się rozwijał zakład.

Nie wszyscy są jednak tak zadowoleni. Diametralnie odmiennie przyszłość stoczni oceniają władze zakładowej Solidarności.

– Po likwidacji dwóch z trzech pochylni rentowności Stoczni Gdańsk na pewno nie



Będzie praca w stoczni, ale nie dla wszystkich. 300 osób będzie musiało odejść

Plan dla Stoczni Gdańsk w liczbach

● **Stocznia Gdańsk ma produkować nie tylko statki, ale także konstrukcje stalowe i wieże do siłowni wiatrowych.**

Minimalna wielkość zatrudnienia została określona na 1900 miejsc pracy, co oznacza odejście ze stoczni

ok. 300 pracowników. Stocznia będzie mogła budować statki tylko na jednej pochylni i przerobić w tym celu 22 tys. ton stali.

Maksymalna produkcja statków nie będzie mogła przekroczyć 100 tys. CGT – ton przeliczeniowych pojemnoś-

ci brutto statku. Polski rząd wspomoże zakład dodatkowymi 150 mln zł pomocy publicznej. Właściciel ISD Polska zapowiedział, że na modernizację zakładu i nowe linie montażowe wyda w najbliższych latach ok. 400 mln zł.

będzie – twierdzi Karol Guzikiewicz z Komitetu Obrony Stoczni, wiceprzewodniczący NSZZ Solidarność w Stoczni Gdańsk. – Na podstawie czego rząd sądzi, że będzie inaczej? Dlatego że twierdzi, iż w naszym zakładzie będą budowane inne niż statki konstrukcje metalowe. Wieże wiertnicze czy elektrownie wiatrowe.

Jak zaznacza Guzikiewicz, takie same wieże i elektrownie będą też budowane w stoczniovcach w Gdyni i Szczecinie.

– Więc stoi przed nami wielki znak zapytania, czy nie będziemy musieli konkurować z innymi stoczniovcami polskimi – mówi Guzikiewicz. – Najprawdopodobniej dojdzie też do tego, że w końcu stocznia będzie musiała zwolnić pracowników.

Jak twierdzi, sukces w sprawie stoczni będzie można ogłosić dopiero, jeśli w zakładzie zostaną przynajmniej dwie pochylnie. – Tylko to gwarantuje nam rentowność, a stoczniovcóm gwarantuje zatrudnienie. Jeśli zamyka się dwie trzecie potencjału produkcyjnego zakładu, to stocznia przestanie być już stoczniovcą – uważa Karol Guzikiewicz. – Mediacje i ro-

Dobra ocena dla Gdyni

● **Komisja Europejska pozytywnie ocenia proces przebiegu sprzedaży aktywów stoczni w Gdyni i Szczecinie.**

– Majątek został sprzedany w kilku częściach. Znalazł się inwestor i może prowadzić działalność, nie zwracając dużych kwot pomocy publicznej. Jesteśmy zadowoleni z tego, jak przebiega sprzedaż. Jestem w stanie dać więcej czasu na jej sfinalizowanie – powiedziała Neelie Kroes, komisarz ds. konkurencji.

Bruksela czeka do końca marca na dopięcie formalności przez rząd. Chodzi m.in. o zgodę na transakcję od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Do końca czerwca ma zostać ujawniony inwestor dla Gdyni, który stoi za funduszem United International Trust. Wiadomo tylko, że pochodzi z jednego z krajów arabskich.

W ubiegły piątek cała załoga zakładu straciła pracę. Stocznia Gdynia kończy jeszcze budowę ostatniego samochodowca. W poniedziałek ok. 1000 stoczniovców zgłosiło się do pracy. Na podstawie nowych umów czasowych mają dokończyć statek w trzy tygodnie.

Guzikiewicz kontra premier

**Jacek Klein
Gdańsk**

Konflikt między Solidarnością ze Stoczni Gdańsk a premierem otrze się o wymiar sprawiedliwości. Dzisiaj Karol Guzikiewicz, wiceprzewodniczący stoczniovców Solidarności, złoży w prokuraturze zawiadomienie o możliwości popełnienia przez Donalda Tuska przestępstwa zniesławienia ze szkodą dla stoczni z paragrafu 212 k.k.

– Rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji przez prezesa Rady Ministrów nie tylko naraziło Stoczniovców

SA na utratę powszechnego zaufania, ale także miało charakter poniżający ją w oczach opinii publicznej – uzasadnia zawiadomienie Karol Guzikiewicz.

Według niego, słowa premiera przyczyniły się do utraty dobrego imienia przez zakład, a pracowników naraziły na utratę pracy. – Wnoszę o wszczęcie i przeprowadzenie postępowania w niniejszej sprawie celem ukarania winnego za popełnienie czynu zabronionego – dodaje.

Czynu owego premier miał się dopuścić w trakcie telewizyjnej debaty ze związkowcami

18 maja. Tusk powiedział wówczas: „Negocjujemy z Komisją Europejską wspólnie z inwestorem, który wpisał do planu restrukturyzacji ponad 600 milionów złotych pomocy publicznej, którą Stocznia Gdańsk otrzymała. To są też dane, które potwierdza dzisiaj właściciel stoczni”.

– Powyższe w mojej ocenie jest niezgodne z prawdą – uważa Guzikiewicz. – Kwota udzielonej Stoczni Gdańsk SA pomocy publicznej znacznie odbiega od wartości wskazanej przez prezesa Rady Ministrów.

Karol Guzikiewicz powołuje się na wyliczenia NIK z grudnia

ub. roku, które mówią, że stocznia otrzymała zaledwie 86,5 mln zł pomocy publicznej. Domaga się przesłuchania w charakterze świadków Pawła Brzezickiego, byłego prezesa Agencji Rozwoju Przemysłu, prezesa ISD Polska Konstantego Litwinowa, członków zarządu stoczni, byłego jej prezesa Andrzeja Jaworskiego oraz szefa stoczniovców Solidarności Romana Gałęziewskiego.

Za pomówienie instytucji za pomocą środków masowego komunikowania grozi kara grzywny lub ograniczenia wolności do lat dwóch.

OGŁOSZENIE

0296835/00



**KOMUNIKAT
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA**

WYBORCO!

**JEŚLI NIE WIESZ, GDZIE JEST TWÓJ LOKAL WYBORCZY
W GDAŃSKU**

ZADZWOŃ

TEL. (0-58) 323-62-13, 323-62-93

**od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-18.00**

lub wyślij pytanie drogą elektroniczną na adres: wkio-to@gdansk.gda.pl

Fakty 24 | Pomorze

Skatowana w Gdyni 14-latka nadal w szpitalu. Policja zapewnia, że szuka sprawczyń tego napadu

Pobiły, ale wciąż są bez kary

Szymon Szadurski
Gdynia

Dziewczyny, które brutalnie skatowały 14-letnią Martynę w Gdyni, wciąż są na wolności. Policja ma, co prawda, personalia nastolatek, które mogą mieć związek z pobicie, ale... nie ma pewności, że to właśnie one dopuściły się tego czynu. Czy w tej sprawie działa zbyt opieszale? Funkcjonariusze odpierają takie zarzuty, a pobita 14-latka nadal leży w szpitalu.

O tym bulwersującym zdarzeniu pisaliśmy wczoraj. Dziecko zostało bez powodu zaatakowane przez nieznajome dziewczyny w trolejbusie. Martynę wypchnięto z pojazdu, otrzymała tak silny cios w twarz, że z poważnymi obrażeniami trafiła do szpitala. Nadal znajduje się pod opieką lekarzy, ma złamany nos z przemieszczeniem, naruszone zęby i szczękę. Hanna Kaszubowska, rzecznik gdyńskiej policji, zapewnia, że gdy tylko 14-latka poczuje się lepiej, dojdzie do okazania i wtedy być może ofiara rozpozna potencjalne sprawczynie napadu.

Ich wizerunki przekazała policji matka pokrzywdzonej, która rozmawiała z koleżankami Martyny. One także były kopane i wyzywane przez agresywne nastolatki. Miały jednak więcej szczęścia i wyszły z tej napaści bez szwanku. Na podstawie ich relacji rodzice Martyny ustalili gimnazjum, do którego mogą chodzić napastniczki i odnaleźli ich zdjęcia na portalu społecznościowym. Policjanci nie mają jednak żadnej pewności, że to właśnie te wskazane osoby rzeczywiście dopuściły się pobicia.

– Nieletni świadkowie bójki zostali przesłuchani w obecności swoich rodziców – mówi Hanna Kaszubowska. – Policjanci przesłuchali ponadto kierowców z dwóch trolejbusów, którzy o wskazanej przez matkę dziewczynki porze jechali na linii 22. Żaden z nich jednak nic nie zauważył. W jednym z trolejbusów był ponadto monitoring. Na zabezpieczonych taśmach nie widać jednak jakiegokolwiek zdarzenia. W sprawach dotyczących nieletnich trzeba postępować bardzo ostrożnie i nie możemy przedwcześnie ferować wyroków. Cały czas szukamy świadków. Na dziś za wcześniej

Kierowcy trolejbusów twierdzą, że nie widzieli pobicia Martyny

jest też, aby stwierdzić, czy nastolatki, wskazane przez matkę ofiary, rzeczywiście brały udział w pobiciu.

Hanna Kaszubowska nie zgadza się też z sugestiami rodziców 14-latki, iż funkcjonariusze działają w tej sprawie opieszale. Jak mówi, pobicie w piątek dziewczynki nie można było od razu przesłuchać, bo nie pozwalał na to jej stan zdrowia. Jej matka miała zgodzić się na przesłuchanie Martyny dopiero w poniedziałek, co widnieje w policyjnych protokołach.

Przed zarzutami, iż kierowca trolejbusu nie pomógł katowanej dziewczynce, tylko uciekł z miejsca zdarzenia, broni się też przewoźnik, czyli Przedsiębior-

Psychopata w autobusie

Z Krzysztofem Sarżalą, dyrektorem Centrum Interwencji Kryzysowej w Gdańsku, rozmawia Dorota Abramowicz

Skąd w dziewczynach tyle agresji?

Wiele razy już się nad tym zastanawiano. Brutalizacja słabej płci jest w pewnym sensie zrozumiała. Dziś od kobiet wymaga się przebojowości, media lansują wizerunek kobiety silnej...

Silnej, ale nie atakującej bez powodu słabszą ofiarę!

Na to nakłada się narastające zjawisko agresji. Życie się brutalizuje, nie ma miejsca dla mięczaków. Do ataku dochodzi bez powodu. To proces psychopatyzacji społeczeństwa.

Czy można uniknąć takiego ataku?

Nie ma metod o stuprocentowej skuteczności, chociaż można stosować pewne



sprawdzone techniki. Obrazowo mówiąc – nie należy karmić głodnego. Napastnik czeka na naszą reakcję, by odpowiedzieć siłą. Nie nawiązujemy kontaktu wzrokowego z agresywnym osobnikiem, nie odpowiadamy na zaczepki, odwracamy się, unikamy bezpośredniego starcia.

Czy sprawcę można wyleczyć z agresji?

Trzeba go przede wszystkim ukarać. Pomoc potrzebna jest głównie pobitej, skrzywdzonej dziewczynce. W ten sposób dajemy sygnał, że nie zgodzamy się na przemoc.



Dzieci coraz częściej padają ofiarami przemocy ze strony innych nieletnich. Karanie sprawców nie jest łatwe, choć teoretycznie trafić mogą do poprawczaka

stwo Komunikacji Trolejbusowej.

– Wszyscy kierowcy, którzy jechali tego dnia o tej godzinie koło placu Kaszubskiego, zgodnie utrzymują, że nie widzieli zdarzenia – mówi Leszek Stodolski, przewodniczący NSZZ Solidarność w PKT. – To jest możliwe. Nie wierzę, aby

kierowca, widząc bójkę, nie zadzwonił nawet na policję albo do dyspozytora ruchu. Nasi kierowcy często narażają własne zdrowie w obronie pasażerów i w konsekwencji sami bywają pobici. Kierowca nie ma prawnego obowiązku interweniowania w przypadku bójki, od tego są służby mundurowe. Czy ma taki

moralny obowiązek? Owszem, ma, ale taki sam mieli wszyscy pasażerowie tego trolejbusu.

Marcin Gromadzki, rzecznik Zarządu Komunikacji Miejskiej, dodaje, że jakiegokolwiek ukaranie kierowcy będzie bardzo trudne.

– Pobita dziewczynka nie jest w stanie określić dokładnej godziny kursu, nie ma więc pew-

ności, kto kierował trolejbusem – mówi Marcin Gromadzki. – Prawdopodobnie był to mercedes, ale nawet przy takim założeniu w grę wchodzi dwa pojazdy.

Nieletnim sprawczyńom napadu, gdy uda się je schwytać, grozi co najwyżej pobyt w zakładzie poprawczym.

Wystawa „Od Grudnia 70...” – tajemnica jednego zdjęcia

Dorota Abramowicz
Gdańsk

Pod redakcją, na Targu Drzewnym w Gdańsku, leży martwy człowiek. Uważny obserwator może zauważyć na nodze ślad po gąsienicy. Zdjęcie zrobił w grudniu 1970 roku fotoreporter „Głosu Wybrzeża”, Zbigniew Kosycarz. Wśród innych grudniowych fotografii odnalazł je w domu, trzy lata po śmierci ojca, syn, Maciej Kosycarz.

– Do dziś nieznane jest nazwisko tego mężczyzny – mówi Maciej. – Nie ma go na liście ofiar Grudnia. Być może był to ktoś, kto przyjechał do Gdańska do pracy ze wsi lub małego miasta, a później w statystykach figurował jako „zaginiony”. Przed ośmioma laty tygodnik „Wprost” zamieścił nawet ogólnopolski apel w tej sprawie, ale bez efektów.

Fotografia nieznanej ofiary wydarzeń grudniowych wraz z innymi zdjęciami Zbigniewa Kosycarza znajdzie się wśród setki fotogramów na otwieranej już w sobotę naszej wystawy „Od Grudnia 70...”. Jak mówi syn legendarnego fotoreportera gdańskich gazet, niewiele brakowało, by zdjęcia te zostały zniszczone.

– Po opublikowaniu w 1971 r. przez „Paris Match” kilku zdjęć ojca, jego archiwum zostało zamknięte na klucz – wspomina Maciej Kosycarz. – Tacie zabroniono także wywoływania nocy zdjęć. Rok później gdański oddział telewizji zrobił reportaż o ojcu, powiedziano w nim o zamknięciu archiwum i kłopotach z wywoływaniem odbitek. Telewizja to była wówczas wielka siła i tata odzyskał swoje zbiory. Niestety, nie wszystkie. Zaginęły m.in. zdjęcia z 1945 r., przedsta-

wiające zwłoki niemieckich żołnierzy na gdańskiej plaży.

W 1980 r. Zbigniew Kosycarz udostępnił swoje fotografie organizatorom wystawy „Od Grudnia do Sierpnia”, która jako pierwsza przypominała dramatyczne wydarzenia na Wybrzeżu. Po ogłoszeniu stanu wojennego wyniósł zbiór do domu, wsunął na dno półki w nieopisanej teczce. Tam pod koniec lat 90. XX wieku znalazł je syn.

W tym czasie kopie zdjęć Kosycarza krążyły już po Polsce. Kilka z nich, w tym również przedstawiające leżącego przed budynkiem redakcji zmiażdżonego przez czołg mężczyznę, znalazło się także w pliku fotografii wyrzuconych w ubiegłym roku na śmietnik na gdańskim Niedźwiedniku. Pochodziły z wystawy „Od Grudnia do Sierpnia”. Teraz pojawiają się na naszej wystawie.

Obejrzyj

● Zielona Brama, Gdańsk Długi Targ 24.

To tam od najbliższej soboty będzie można obejrzeć sto fotografii, dokumenty i taśmy na zorganizowanej przez „Polskę Dziennik Bałtycki” wystawie, odbywającej się pod patronatem marszałka Bogdana Borusewicz. Ekspozycja będzie czynna codziennie, prócz poniedziałków, w godz. 10–17, a w czwartki od 12 do 19. Wstęp bezpłatny. Współorganizatorami są Europejskie Centrum Solidarności i Muzeum Narodowe, mecenat objęło miasto Gdańsk i Urząd Marszałkowski. Producentem wystawy jest Agencja Kontakt Grzegorz Furgo.

OGŁOSZENIE

0299260/00

POLSKA THEATRALES
Dziennik Bałtycki

Muzeum
Narodowe
w Gdańsku

WYSTAWA
OD GRUDNIA 70...
TAJEMNICA JEDNEGO ZDJĘCIA

od Grudnia
1970

od 6 czerwca do 5 lipca 2009

Patronat honorowy:
Marszałek Senatu RP
Bogdan Borusewicz

Mecenas:

GDAŃSK

Mecenas Miasta

MARSZAŁKIE

WYSTAWOZNA POMOCNICZA

Partnerzy:

Kultura
i Dziedzictwa
Narodowego

Rada Ochrony
Pamięci Walk
i Męczeństwa

VIDEO

PRODUKT

KONTAKT

Tajemnicze zniknięcia pracowników z Nepalu

► **Straż Graniczna z Ustki szuka 11 obywateli Nepalu**

► **Pracowali pod Słupskiem i ślad po nich zaginął**

**Hubert Bierndgarski
Słupsk**

Straż Graniczna z Ustki poszukuje jedenastu obywateli Nepalu, którzy pracowali w podślupskiej fabryce mebli Flair Poland. Cudzoziemcy dosłownie rozplynęli się w powietrzu. Nikt nie wie, co się z nimi stało.

Pojawiają się przypuszczenia, że znaleźli lepszą pracę i wyjechali na Zachód. Wyjazd nie jest jednak tak oczywisty, bo część z nich została w Słupsku swoje rzeczy, dokumenty oraz paszporty. Funkcjonariusze Straży Granicznej nie wykluczają również sytuacji, w której cudzoziemcy przymuszani są do nielegalnych robót w obozach pracy. Sami przyznają jednak, że nie mają na to żadnego dowodu.

Nepalczyzy przyjechali do Polski w marcu 2008 roku. Łącznie było tutaj 25 osób. Otrzymali 2-letnią, pracowniczą kartę tymczasowego pobytu, która zezwala im na legalny pobyt w Polsce oraz pracę w podślupskiej firmie Flair. Pracowali jako tapicerzy. Nepalczyzy nie są jednak zatrudnieni we Flair. Zatrudnia ich firma K&K Selekt Centrum Doradztwa Personalnego z Rzeszowa, która świadczy usługę

na rzecz fabryki z Kobylnicy. Jak się udało nam ustalić, cudzoziemcy otrzymują co miesiąc wynagrodzenie (około 1100 zł), do tego mają opłacony na czas pobytu hotel oraz pełne wyżywienie. Do pracy i z pracy dowozi ich służbowy samochód. Sytuacja Nepalczyków zaczęła się komplikować w styczniu tego roku. To właśnie wtedy zaginęły trzy pierwsze osoby. Kolejna grupa zaginęła w czasie świąt wielkanocnych. Później ślad zaginął po trzech kolejnych cudzoziemcach. Pracownicy firmy Flair sami przyznają, że sprawa jest dziwna.

– Jeszcze zniknięcie trzech pierwszych osób mogło, choć nie do końca, wytłumaczyć – mówi Igor Mackiewicz, dyrektor personalny firmy Flair Poland z Kobylnicy. – Nie sprawdzali się w pracy i mieli wrócić do kraju. Ponoć mieli już nawet wykupione bilety powrotne. Taką informację usłyszałem od tłumacza. Kolejne pięć osób wyjechało do znajomych z Warszawy na święta wielkanocne. Problem polega na tym, że już z tego wyjazdu nie wrócili. Do dzisiaj nie mamy z nimi żadnego kontaktu. Pojawiły się plotki, że znaleźli

lepszą pracę, ale nikt tego nie potwierdził. Ostatnie osoby po prostu zniknęły.

Mackiewicz mówi nam, że firma zaczęła się posiłkować cudzoziemcami w 2007 roku, kiedy Polacy zaczęli masowo wyjeżdżać za granicę i w kraju zabrakło pracowników.

– Gdyby nie cudzoziemcy, to firma by upadła. Na szczęście, na miejsce zaginionych Nepalczyków udało się nam zatrudnić Koreańczyków, którzy przeszli do nas z jednej ze słupskich firm – dodaje Mackiewicz.

Komandor porucznik Grzegorz Goryński, rzecznik prasowy Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdyni, pod który podlega uesteka placówka, potwierdził nam, że funkcjonariusze wyjaśniają okoliczności zniknięcia cudzoziemców.

– Przyznam, że to pierwsza tego rodzaju sprawa w historii naszego oddziału – mówi Goryński. – Niewiele mogę powiedzieć, bo sprawa jest w toku. Trudno nam nawet stwierdzić, co się stało z tymi osobami. Najczęściej pojawia się informacja o tym, że wyjechali w poszukiwaniu lepszej pracy. Zadziwiający jest jednak fakt, że część z nich wyjechała bez dokumentów. Nasi funkcjonariusze rozmawiali już z pozostałymi osobami, które nadal pracują w fabryce. Podczas rozmów nie padło ani razu stwierdzenie o jakichkolwiek obozach pracy lub przymusowych robotach. Nie możemy jednak wykluczyć takiej sytuacji.

Udało się nam również skontaktować z Katarzyną Kordoń, prezesem zarządu firmy K&K

Selekt z Rzeszowa. – Mogę potwierdzić, że 11 osób, pracowników firmy nepalskiej przestało świadczyć usługę eksportową w firmie Flair i opuściło zakład. Nie wiemy, gdzie obecnie przebywają, choć z informacji jakie posiadam wynika, że część z nich prawdopodobnie wyjechała do Warszawy. Mogli szukać innej pracy pownieaż wiadomo nam, że są w Warszawie obywatele Nepalu, którzy mają oferty pracy dla swoich rodaków. Nowej pracy nie mogą jednak podjąć bez wyrobienia pozwolenia na pracę u konkretnego pracodawcy. Po kraju mogą się jednak bezproblemowo poruszać, bo są tutaj legalnie. O tym, że cudzoziemcy będą musieli ponownie ubiegać się o kartę czasowego pobytu, przekazuje również Roman Nowak z biura prasowego wojewody pomorskiego. – Pozwolenie na pracę wydawane obcokrajowcom zezwala na zatrudnienie tylko u tego pracodawcy, dla którego było wydane. Cudzoziemcy nie mogą świadczyć pracy innemu podmiotowi. Osoba taka będzie mogła jednak ponownie podjąć zatrudnienie, jeżeli jej nowy pracodawca uzyska nowe pozwolenie dla pracownika – dodaje Nowak.

Wiadomo, że strażnicy graniczni sprawdzają również firmę Achieve International Private Limited z Nepalu, która na miejscu wyszukiwała odpowiednich pracowników. Jak na razie jednak nic nie znaleźli.

Skomentuj

Co sądzisz o tej sprawie?

www.polskadziennikbaltycki.pl

Rekordowe holowanie: 600-metrowe rury szczęśliwie dotarły do Gdańska



Ich transport z fabryki niedaleko Oslo w Norwegii do Trójmiasta trwał cztery dni i przyniósł sporo problemów obsłudze kilku statków. Gigantyczne, mierzące po 600 metrów rury dotarły jednak wczoraj szczęśliwie do Gdańska. Będą one elementem podwodnego rurociągu, który na wysokości

Mechelinek wyprowadzić ma na około 2,5 kilometra w głąb Zatoki Puckiej wodę z oczyszczalni ścieków Dębogórze. To z kolei przyczyni się do poprawy czystości wód zatoki i plaż. Inwestycję, wartą ponad 35 mln zł, realizuje Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gdyni,

przy wsparciu środków z Unii Europejskiej.

– W sierpniu, korzystając z przychylnej pogody, chcielibyśmy zamontować rurociąg podwodny – mówi Henryk Tomaszewski, prezes PEWiK Gdynia. – Na koniec października cały kolektor powinien już być gotowy. (sz)

OGŁOSZENIE

0293925/00

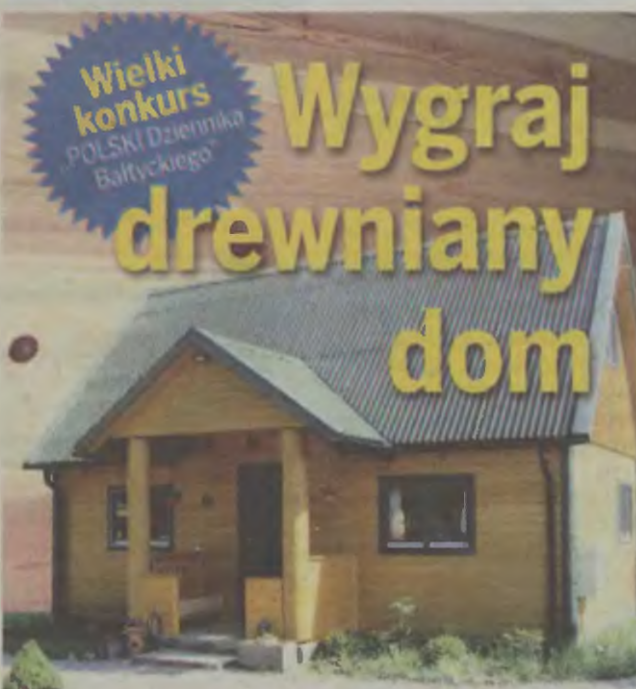
DOMY DREWNIANE

DANMAR

Szymbark (58) 684-39-50 / 51
www.danmardomy.pl



SZYMBARK k. Wieżycy woj. pomorskie
tel. fax: 0048 58 684-39-50/51 tel. kom. 0048 601 040-883
e-mail: info@danmardomy.pl



Jak wygrać drewniany dom? To proste!

● **25 kuponów**

Codziennie do 20 czerwca br. wyłącznie w kolejnych wydaniach „POLSKI Dziennik Bałtycki” będą się ukazywać kupony konkursowe. Należy odpowiadać prawidłowo na znajdujące się na nich pytania. Wycinać i zebrać min. 20 kuponów, które należy wysłać pocztą lub dostarczyć do Biura Konkursów „POLSKI Dziennik Bałtycki” w Gdańsku, do 30 czerwca br. Jeśli chcesz wziąć udział w konkursie, a nie masz kuponów konkursowych, zadzwoń pod numer tel. 058 300 31 75.

● **Finaliści**

Spośród Czytelników, którzy nadesłali pakiet 20 kuponów, zostaną wyłonieni finaliści konkursu. Lista ich nazwisk ukaże się w „POLSCIE Dzienniku Bałtyckim” w czwartek, 2 lipca 2009 r.

● **Wielki finał**

Już w piątek, 10 lipca 2009 r. odbędzie się wielki finał konkursu.

● **Informacje o konkursie i regulamin**

Wszelkich informacji o konkursie udzieli Krystyna Kujawa, tel. 058 300 31 75, e-mail: k.kujawa@prasa.gda.pl Regulamin do wglądu w Biurze Konkursów „POLSKI Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, oraz na stronie internetowej: www.gdansk.naszemiasto.pl/wygraj_dom_drewniany

Gwarancja zebrania wszystkich kuponów – prenumerata „POLSKI Dziennik Bałtycki”! Zadzwoń 0801 15 00 26 albo wyślij pod nr 7037 SMS o treści DB WDD (koszt SMS-a: 0,61 zł z VAT).

Kupon konkursowy

11/25

Wygraj drewniany dom

Pytanie 11: W jakim dniu tygodnia ukazuje się kolekcja muzyki biesiadnej „POLSKI Dziennik Bałtycki”?

Odpowiedź

imię i nazwisko:

adres:

..... telefon:

e-mail:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Polskapresse sp. z o.o. dla celów marketingowych, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883).

podpis

POLSKA PRASA
Dziennik Bałtycki

DOMY DREWNIANE
DANMAR

Już jutro kolejny kupon!

Fakty 24 | Trójmiasto

Małe dzieci będą na gdańskich plażach nosić specjalne opaski

► Dzieci znikają przez nieuwagę ich rodziców

► W Trójmieście znajdą się dzięki opasce z plastiku

Kazimierz Netka
Pomorze

Przerażone, zapłakane, zagubione dzieci, zrozpaczeni i zdenerwowani rodzice – takie obrazy na gdańskich plażach latem ubiegłego roku widywano nawet kilkadziesiąt razy dziennie.

W tłumie kąpiących się i opalających niełatwo wypatrzyć swą pociechę, a zabłądzić zdarza się nawet dorosłemu. Żeby dzieci nie szukać i mieć spokój podczas urlopów, opiekunowie mają się najróżniejszych sposobów kontroli poczyni swych podopiecznych. Jeden z ojców przytrzymał nawet swojego syna... na sznurku.

Z pomocą przychodzi Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku, nieroztropnym rodzicom proponując na wakacje ułatwienie w poszukiwaniach najmłodszych plażowiczów. „Mamo, tu jestem!” – tak brzmi nazwa tego unikatowego na skalę kraju projektu, choć już wcześniej próbowano go wdrożyć w innych nadbałtyckich miejscowościach.

Rozwiązanie problemu jest bardzo proste: trzeba dziecko zaopatrzyć w opaskę ze stosowną informacją dla opiekunów. Takie opaski wejdą



Takie opaski dostępne będą na gdańskich plażach prawdopodobnie już od połowy czerwca. Mają ułatwiać dzieciom powrót do rodziców

do użytku prawdopodobnie w połowie czerwca.

– Zagubione dzieci to kłopot dla ratowników, Straży Miejskiej oraz policji – mówi Marcin Wojciechowski, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku. – A takie przypadki zdarzają się często, zwłaszcza w spokojne, senne dni, gdy rodzice potrafią nawet zdrzemnąć się na piasku. Dlatego postanowiliśmy zaproponować wczasowiczom zaopatrywanie swych pociech

w opaski, na których będzie można napisać imię i nazwisko dziecka, numer telefonu. To znacznie ułatwi nam pracę, bo dotychczas z odnalezieniem rodziców bywało sporo kłopotów.

Wojciechowski dodaje również, że nieraz przy stanowiskach ratowników czekało na mamy, ojców albo babcię nawet kilkoro dzieci jednocześnie.

– Opaski będzie można otrzymać za darmo u ratowników – mówi Łukasz Iwański,

kierownik kąpielisk morskich MOSiR w Gdańsku. – Będą wielokrotnego użytku. Na razie zamówiliśmy kilka tysięcy sztuk.

Nie tylko Trójmiasto chce się uporać z problemem zaginionych podczas plażowania dzieci.

W Pucku ma powstać podczas tego lata sezonowe przedszkole na piasku. We Władysławowie nawoływania rodziców dzieci, które się gdzieś zapodziały, odbywają się drogą ra-

diową. Podobnie w Krynicy Morskiej. Tam do poszukiwań roztrągniętych matek, ojców

czy babć wykorzystywany jest plażowy radiowęzeł. Ten sposób jest dość skuteczny.

Opaska dla dziecka w prezencie

Jeszcze przed wakacjami dołączymy do całego nakładu „Polski Dziennik Bałtycki” prezent – opaskę identyfikacyjną na rękę dla małych dzieci. Bezpieczna opaska z miejscem na imię, nazwisko i numer telefonu będzie upominkiem od Energi w ramach naszej akcji „Bezpieczne wakacje”.

Talary z wizerunkiem Lecha Wałęsy

Kazimierz Netka
Gdańsk

Jutro w Gdańsku, w 20. rocznicę pierwszych wolnych wyborów po II wojnie światowej, będzie można kupić okolicznościowe talary gdańskie, m.in. ze srebra i złota.

Dzisiaj, o godz. 12, w siedzibie Mennicy Polskiej w Warszawie pokażą je osobiście: Lech Wałęsa – były prezydent RP, Paweł Adamowicz – prezydent Gdańska oraz Tadeusz Stecki – prezes Mennicy Polskiej.

Rewers (z wizerunkiem Lecha Wałęsy) zaprojektowała Dobrochna Surajewska, zaś awers (z herbem Gdańska) Robert Kotowicz.

Sprzedawane będą monety o nominatach: 4, 7, 70 i 700 talarów. Pierwsze dwa mogą służyć jako środki płatnicze we wskazanych sklepach i zakładach usługowych na terenie Gdańska, do końca września bieżącego roku. Ich siła nabywcza w złotówkach jest równa wartości nominalnej.



Cztery talary gdańskie (wartości 4 złotych), średnicy 27 mm, wykonano z jednolitego materiału – mosiądzu. W sprzedaży pojawi się ich 300 tys. sztuk. Krążek o nominale 7 talarów (wartość 7 zł) składa się z dwóch metali (rdzeń: miedzionikiel, pierścień: mosiądz, średnica: 27 mm) i został wybit w 45 tys. egzemplarzy.

Punkty usługowe i handlowe biorące udział w popularyzacji tych pamiątkowych środków płatniczych oznaczone zostaną naklejkami „Tu akceptujemy talary gdańskie”.

Pozostałe dwa rodzaje talarów gdańskich przeznaczone

są dla kolekcjonerów i nie można płać nimi za towary czy usługi. Moneta 70 talarów jest srebrna (próba: 500, średnica: 32 mm), a powstało jej 4,5 tys. sztuk. Talarów złotych (średnica: 18,5 mm), o nominale 700, próba 999,9, jest zaledwie 450.

Produkcją okolicznościowych talarów gdańskich zajęła się Mennica Polska – jedyny w Polsce wytwórca monet obiegowych i kolekcjonerskich. Pomysłodawcą i emitentem jest miasto Gdańsk.

To już druga edycja talara gdańskiego z wizerunkiem byłego prezydenta RP, Lecha Wa-

łęsy, emitowanego przez stolicę województwa pomorskiego. Pierwszą przeprowadzono w 2008 roku – w związku z 25. rocznicą przyznania przywódcy Solidarności Pokojowej Nagrody Nobla.

Informacje o tym, jak i gdzie można nabyć talary (np. w niektórych muzeach, w Gdańskiej Organizacji Turystycznej, Kąpielisku Morskim Sopot) i gdzie za nie się coś kupi (m.in. w wielu kioskach, aptekach, księgarniach, kwiaciarniach, piekarniach, zakładach usługowych) – można znaleźć na stronie www.talargdanski.pl oraz www.gdansk.pl.

Osoby spoza Gdańska mogą zamawiać talary za pośrednictwem strony internetowej www.dukatypolskie.pl.

Kto nie zdąży wydać 4- i 7-talarowych monet przed końcem września, wymieni je na złotówki, ale nie później niż do 5 października 2009 roku. Srebrne i złote nie będą wymieniane na złotówki.

Nowy prezes SKM

Paweł Rydzyński
Trójmiasto

Andrzej Osipów w najbliższych tygodniach prawdopodobnie przestanie być prezesem Szybkiej Kolei Miejskiej. Zastąpić ma go Maciej Lignowski, dotychczas członek zarządu SKM.

Takie, według nieoficjalnych informacji, są wyniki ogłoszonego w maju konkursu na nowych szefów SKM.

Do rywalizacji o fotel prezesa stanęli zarówno Osipów, jak i Lignowski, który okazał się zwycięzcą rywalizacji. Dotychczasowemu prezesowi zaproponowano funkcję pełnomocnika zarządu ds. inwestycji, ale odmówił.

Z posadą Osipów pożegna się prawdopodobnie pod koniec czerwca, gdyż jak się dowiedzieliśmy – oficjalne wyniki konkursu mają być podane dopiero wówczas, gdy rozstrzygnięta będzie rywalizacja o fotel członka zarządu SKM ds. przewozów. To miejsce zwalnia Maciej Lignowski. Z naszych informacji wynika, że żaden z kan-

dydatów nie spełnił oczekiwań rady nadzorczej i odbędzie się dogrywka konkursu.

Ani Andrzej Osipów, ani Maciej Lignowski nie dali się wczoraj namówić na komentarz.

Dotychczasowe stanowiska obaj zajmowali od trzech lat. Osipów zastąpił w czerwcu 2006 roku Mikołaja Segenia. Odwołanie Segenia, który „wyprowadził” kolejkę ze struktury „wielkiego” PKP i doprowadził do powołania odrębnej spółki PKP SKM, odbywało się w bardzo nerwowej atmosferze. Przeciwno odwołaniu Segenia mocno protestowali związkowcy z SKM. Grozili nawet strajkiem, do którego ostatecznie nie doszło.

Wiele wskazuje na to, że od grudnia br. pociągi SKM przestaną jeździć do Słupska, a spółka skupi się tylko na odcinku Tczew – Wejherowo. Czy tak będzie na pewno, okaże się za ok. 1,5 miesiąca, po rozstrzygnięciu przetargów. W ciągu dwóch do trzech lat stuprocentowym właścicielem SKM ma się stać Urząd Marszałkowski.

Przedszkole ma być tańsze, sąd staje po stronie rodziców

► Kolejna skarga na opłaty stałe za przedszkola

► Rodzice wytykają władzy błędy prawne

Maria Sowisło
Pomorze

Niespełna dwa tygodnie temu radni miejscy z Czerska poprawiali uchwałę o opłatach stałych za przedszkola, a już rodzice dzieci złożyli skargę do wojewody na tę właśnie uchwałę. Tym razem chodzi m.in. o wyliczenie stawki godzinowej na kwotę 2,30 zł.

Poprawiona uchwała (poprzednią unieważnił Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku na wniosek rodziców) zakłada bowiem, że jeżeli pociecha chodzi do przedszkola pięć godzin dziennie, to rodzic nie płaci żadnej opłaty miesięcznej.

Każda godzina powyżej tego czasu kosztować ma od września 2,30 zł. W praktyce jest to od 46 zł w przypadku, gdy dziecko jest sześć godzin w placówce, do 212 zł jeśli opieka trwa osiem godzin dziennie.

Rodzice, którzy wystosowali skargę do wojewody uważają, że kwota jest zawyżona. Obliczona została na podstawie kosztów utrzymania czterech gminnych placówek, liczby dzieci oraz średniego czasu pobytu w przedszkolu.

– Rodzice nie mogą zgodnie z prawem ponosić kosztów utrzymania przedszkola takich jak wynagrodzenie dla nauczycieli. To zadanie własne gminy. Tak stanowi prawo – denerwuje się Marek Grzonka, ojciec dwójki dzieci w czerskim przedszkolu, autor skargi. – Skoro do obliczenia stawki godzinowej wliczono wynagrodzenia nauczycieli, to automatycznie kwota jest bardzo zawyżona.

– Sprawdziliśmy w internecie, jak ta sprawa wygląda w innych gminach i okazało się, że nasze przedszkola są najdroższe w całej Polsce – wtóruje rodzicowi Kazimierz Rompkowski, szef opozycyjnego klubu radnych, który również podpisał się pod skargą do wojewody. Podczas głosowania nad nową uchwałą opozycja była przeciwna.

Kolejną kwestią podnoszoną przez rodziców w skardze jest średni czas pobytu dziecka w przedszkolu. Według samorządowców wynosi on 6,91 godzin w ciągu dnia.

– Dlaczego do obliczeń nie wzięto faktycznej liczby godzin pracy placówki, czyli 9,25 godzin – zastanawia się Marek Grzonka. – W ten sposób stawka godzinowa została zawyżona o co najmniej 34 procent. Dlaczego mamy utrzymywać przedszkole, bo na to

teraz wyjdzie.

W ubiegłym roku na utrzymanie czterech gminnych przedszkoli gmina Czersk wydała ponad 2,3 miliona złotych. Do obliczenia nowych stawek, za udział dziecka w zajęciach, odjęte zostały koszty funkcjonowania stołówki. Wynagrodzenie nauczycieli jednak nie.

– Wynagrodzenia nauczycieli w przedszkolach są zadaniem własnym gminy i naszym zdaniem ten koszt może, a nawet powinien i jest wliczony do stawki godzinowej za przedszkole – argumentuje Jan Gliszczyński, zastępca burmistrza Czerska odpowiedzialny m.in. za oświatę w gminie. – Nie dostajemy na to subwencji.

Dodatkowo rodzice nie zgadzają się z tym, że placówki nie mają zwracać części opłat za przedszkole, jeżeli nieobecność dziecka wynosi mniej niż dwa dni.

– Jeśli mam płacić pomimo nieobecności dziecka, to oznacza, że przedszkole pobiera opłatę za niewykonaną usługę. To jest niezgodne z prawem – kwituje Grzonka.

– Nie zaoszczędzimy w związku z nieobecnością ani złotówki – ripostuje Jan Gliszczyński. – Przedszkole nie jest przechowalnią. Realizuje odpowiedni program z innymi dziećmi.

Czytaj i komentuj w internecie

Czy opłaty za przedszkola powinny zostać zniesione?
www.polskadziennikbaltycki.pl, www.gdansk.naszemiasto.pl

W Przywidzu chcą odwołać wójta i Radę Gminy

Rozmowa z Andrzejem Rogowskim, tatą przedszkolaka z Przywidza

Miesiąc temu sygnalizował pan, że wspólnie chcecie pójść śladem rodziców z Czerska w sprawie opłat stałych za przedszkola. Co w ciągu tego czasu się wydarzyło?

Rozpoczęliśmy walkę o utrzymanie szkoły podstawowej w naszej miejscowości oraz przedszkola. Władze gminy chcą zlikwidować placówki i nasze

dzieci upchać w innych szkołach.

Zatem po co było panu uzasadnienie wyroku sądu administracyjnego w sprawie Czerska? Walczycie przeciw o utrzymanie szkoły, a nie o dostosowanie opłat stałych za przedszkola do wymogów prawa. Wyrok sądu administracyjnego w sprawie Czerska jest nam przydatny, bo na tej podstawie chcemy, aby opłata stała została dostosowana do wymogów ustawy oświatowej. To kolejny krok. Musimy skierować sprawy

na normalne tory. Do minionej niedzieli pisaaliśmy do urzędu, prosiliśmy o spotkania i rozmowy. To było na nic.

Co się takiego wydarzyło minionej niedzieli? Zawiązaliśmy grupę inicjatywną do zwołania referendum w sprawie odwołania wójta i Rady Gminy Przywidz.

W ten sposób dajemy naszej władzy do zrozumienia, że nie mamy do nich zaufania. Z urzędem nie ma w ogóle dialogu. Nikt, nawet wójt, nie chce z nami usiąść do stołu i porozmawiać.

Pięć godzin w przedszkolu jest za darmo

● Zgodnie z ustawą oświatową przedszkole realizuje minimum programowe w ciągu pięciu godzin dziennie.

Zgodnie z tym, rodzic ma zapewnioną darmową opiekę oraz dodatkowo naukę przewidzianą w programie uzależnionym od grupy wiekowej. Niestety, przedszkola bardzo często zmuszają rodziców do podpisywania umów cywilnoprawnych lub deklaracji, że ich dziecko w placówce będzie przebywało powyżej pięciu

godzin. Kartą przetargową jest najczęściej lista oczekujących na zwolnienie miejsca. Tych jest każdego roku w całej Polsce zbyt mało. Zmuszanie do podpisywania deklaracji dotyczy nawet rodziców dzieci niepełnosprawnych. W grupach integracyjnych nie mogą one przebywać w placówce dłużej niż pięć godzin dziennie. – Zostałem postawiony przed faktem dokonanym. Usłyszałem, że w grupie pięciogodzinnej nie ma

przeszkolonego do pracy z niepełnosprawnym dzieckiem nauczyciela. Mogłem wybrać tylko grupę ośmiogodzinną, albo zabrać dziecko z przedszkola – mówi rodzic z Chojnic. – Mimo że dziecko przebywa w przedszkolu tylko pięć godzin, to i tak muszę wciąż Ssopłatę stałą. Wybrałem przecież grupę ośmiogodzinną. Często także przedszkola nie tworzą w ogóle grup pięciogodzinnych, tłumacząc to brakiem zainteresowania.

Polscy i brytyjscy policjanci rozpracowują groźny gang

J. Klein, R. Kiewlicz
Gdańsk

Gdańscy śledczy są coraz bliżej rozpracowania gangu, w skład którego wchodzi głównie Romowie, działającego w okolicach miast Sheffield oraz Blackburn w Wielkiej Brytanii.

Gang od wielu miesięcy ściga do Wielkiej Brytanii dziesiątki Polaków, kusząc ich dobrze płatną pracą. Na miejscu jednak – jak opisują poszkodowani – okazuje się, że trafiają do niewolniczego obozu pracy, gdzie są zastraszani, muszą płacić haracz i pozbawiani są wszystkich pieniędzy.

– Zmuszali ludzi do niewolniczej pracy, ale też kazali na własny dowód brać na raty telefony komórkowe oraz laptopy. Pod groźbą pobicia sam zmuszony byłem do kupienia dwóch telefonów i komputera

– twierdzi Jurek Witkowski, który zadzwonił do naszej redakcji.

Jak wielu rodaków odpowiedział na lakoniczne ogłoszenie w polskiej prasie o pracy na wyspach. Udało mu się uciec. Zdążył zrobić zdjęcia szefom gangu i spisać numery rejestracyjne ich samochodów. Przekazał je polskiej policji.

„Polska Dziennik Bałtycki” opisał działalność gangu na początku roku. Wówczas o koszarze, jaki przeżyli Polacy na Wyspach Brytyjskich, opowiedział nam Krzysztof Kropidłowski z Gdańska. Po artykule gdańska prokuratura wszczęła śledztwo.

– Wersja przyjęta na początku śledztwa, że mamy do czynienia ze zorganizowaną grupą przestępczą, potwierdza się – mówi Zbigniew Niemczyk, zastępca prokuratora apelacyjnego w Gdańsku, który nadzo-

ruje śledztwo. – Ustaliliśmy także, że sprawa wiąże się z podobnymi dochodzeniami prowadzonymi przez inne prokuratury w kraju.

Jeśli podejrzenia prokuratury

W Wielkiej Brytanii trafiali do obozów pracy i musieli płacić szefom gangu haracze

się sprawdzą, bandytom grozić będzie od 3 do 15 lat pozbawienia wolności. W grę wchodzi nie tylko handel ludźmi, zmuszanie do pracy niewolniczej, zastraszanie i oszustwa. Działania grupy przestępczej mogą mieć jeszcze szerszy charakter.

Przesłuchanych zostało już kilkudziesięciu świadków i poszkodowanych. Na razie ni-

komu nie postawiono zarzutów. W rozpracowywanie gangu zaangażowani są polscy i brytyjscy policjanci.

– Sprawa pana Witkowskiego i innych poszkodowanych przez grupę Romów jest nam dobrze znana. Działania operacyjne są w toku. Zajmuje się tym policja brytyjska oraz nasz officer łącznikowy – podkreśla nadkomisarz Janusz Skosolas z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej w Gdańsku.

Jak przekonuje, szansa na ujęcie grupy przestępców oszukujących Polaków za granicą jest dość duża. – Problemy może jedynie sprawiać odległość oraz różnica w systemie prawnym w obu krajach. Zapewniam jednak, że zarówno my, jak i koledzy z Wielkiej Brytanii cały czas pracujemy nad sprawą – dodaje Skosolas.

PROMOCJA

Od 17 czerwca, co środa

LATO Z PRENUMERATĄ



Zbierz całą kolekcję!

Jeżeli będziesz miał codzienną prenumeratę „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”, w czerwcu, lipcu i sierpniu od środy 17 czerwca, co tydzień będziesz otrzymywać w prezencie po jednej książce

Jeżeli nie masz jeszcze prenumeraty – zadzwoń pod numer
0801 15 00 26 lub 058 300 36 55

POLSKA THE ARTISTS
Dziennik Bałtycki

MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

Samorządność rośnie w siłę

► **Szczurkowi przybywa zwolenników**

► **Prezydenckie ugrupowanie ma nowych radnych**

Szymon Szadurski
Gdynia

Z jeszcze większą swobodą niż dotychczas przedstawiciele Samorządności będą forsować projekty uchwał na sesjach Rady Miasta Gdyni. Formację, dowodzoną przez prezydenta Gdyni Wojciecha Szczurka, zasilili właśnie dwóch nowych radnych. To Andrzej Denis i Grzegorz Bonk, „dezterterzy” z Prawa i Sprawiedliwości, którzy półtora roku temu, idąc za przykładem posła Jarosława Sellina, razem z sześcioma innymi działaczami opuścili szeregi tej partii w Gdyni. W konsekwencji Samorządność ma aż 19 głosów w 28-osobowej radzie, jeszcze mocniej dominując nad opozycją z Platformy Obywatelskiej i PiS.

Zarówno Denis, jak i Bonk są doświadczonymi samorządowcami. Pierwszy z nich był w przeszłości szefem klubu radnych PiS w gdyńskiej Radzie Miasta oraz kandydatem tej partii w ostatnich wyborach do Sejmu, podczas których uzyskał zresztą przyzwoity wynik – ponad 4 tys. głosów – dystansując w Gdyni nawet Piotra Karczewskiego, urzędującego wtedy wojewodę pomorskiego z ramienia PiS. Grzegorz Bonk to z kolei były przewodniczący Rady Dzielnicy Śródmieście, która za jego kadencji dała się poznać z kilku dobrych pomysłów, takich jak m.in. wyłożenie

Chcą do Sejmu

● Większość działaczy Samorządności, mimo rekordowego poparcia w Gdyni, nie ma obecnie możliwości startu w wyborach parlamentarnych, m.in. dlatego że kilku z nich usunięto z Platformy Obywatelskiej.

Stało się tak głównie w konsekwencji tego, iż w ostatnich wyborach samorządowych woleli startować z list Samorządności Wojciecha Szczurka niż z PO. Los taki spotkał czołowe postaci Samorządności – wiceprezydenta miasta Bogusława Stasiaka, przewodniczącego Rady Miasta Gdyni Stanisława Szwabskiego czy wiceprzewodniczącą rady Joannę Zielińską. Tymczasem osoby te, startując z silnej listy, miałyby szansę dostać się do Sejmu. Joannie Zielińskiej zresztą raz niemal się to udało. W wyborach w 2003 roku zabrakło jej zaledwie kilku głosów, aby zasiadła w sejmowych ławach.

W tym roku, mimo to gdyńscy liderzy PiS z Denisem i Bonkiem rozstali się bez żalu. – Odejścia Jarosława Sellina jest mi szkoda – stwierdził przed 1,5 rokiem poseł Zbigniew Kozak, gdyński pełnomocnik PiS, gdy „rozłamowcy” odchodzili z partii. – Po reszcie jednak płakał nie będę.



Las rąk za poparciem uchwał to codzienność podczas sesji

Mimo to gdyńscy liderzy PiS z Denisem i Bonkiem rozstali się bez żalu.

– Odejścia Jarosława Sellina jest mi szkoda – stwierdził przed 1,5 rokiem poseł Zbigniew Kozak, gdyński pełnomocnik PiS, gdy „rozłamowcy” odchodzili z partii. – Po reszcie jednak płakał nie będę.

Jako wysokie ocenia kompetencje nowych kolegów klubowych Zygmunt Zmuda-Trzebiatowski, radny Samorządności.

– Doznaliśmy wzmocnienia nie tylko ilościowego, ale przede wszystkim merytorycznego – mówi Zygmunt Zmuda-Trzebiatowski. – Klub Samorządności zdecydował się

Współpracują

● Odejście Grzegorza Bonka i Andrzeja Denisa z PiS było dla tej partii o tyle dotkliwe, że straciła ona w konsekwencji prawo do założenia klubu radnych w gdyńskiej Radzie Miasta.

To z kolei utrudnia ugrupowaniu choćby zgłaszanie projektów uchwał pod obrady. PiS w Radzie Miasta reprezentuje obecnie tylko trzech rajców – Marcin Horała, Paweł Stolarczyk i Paweł Nogalski – tymczasem aby założyć klub radnych, trzeba minimum pięciu osób. Warto jednak podkreślić, że PiS, gdy tylko trzeba, w najważniejszych sprawach potrafi się dogadać z Platformą Obywatelską (ma sześciu radnych) i forsować pomysły opozycji na forum rady. Choć obie partie na arenie ogólnopolskiej ostro się zwalczają, w Gdyni potrafiły wspólnie się podpisać pod wnioskiem o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miasta, poświęconej kryzysowi gospodarczemu i sytuacji Gdyni.

FOTOMASZBOLT

miał podobne poglądy co radni Samorządności i podczas sesji Rady Miasta razem z Grzegorzem Bonkiem głosowali tak samo jak oni.

– Moje przyjęcie w szeregi tego ugrupowania nie powinno więc być chyba zaskoczeniem – mówi Denis. – Nie mogłem przecież działać w Radzie Miasta jako solista, bo na dłuższą metę nie ma to najmniejszego sensu.

Denisa i Bonka z Samorządnością wiąże jeszcze jeden fakt – obaj są członkami Stowarzyszenia Pomorze XXI, któremu prezesuje Jarosław Sellin, a aktywnie działają w tej formacji także radni z ugrupowania Wojciecha Szczurka. Członkami Pomorza XXI są Andrzej Bieć i Joanna Chacuk, Zygmunt Zmuda-Trzebiatowski pełni nawet funkcję wiceprezesa stowarzyszenia. Pomorze XXI jest powiązane z Ruchem Obywatelskim Polska XXI, którego prezes, prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, jest wymieniany jako jeden z kandydatów na prezydenta RP w najbliższych wyborach.

Jest też niemal pewne, że Polska XXI wystawi swoich kandydatów do Sejmu i Senatu, a wtedy na listach w okręgu gdyńsko-słupskim mogłoby się znaleźć miejsce dla ludzi związanych z Samorządnością i Wojciechem Szczurkiem. Tym bardziej że tajemnicą poliszynela jest, iż prezydenci Gdyni i Wrocławia dobrze się znają, darzą dużą sympatią, a nawet konsultują w sprawach związanych z działalnością samorządu.

Rozmawiali ze sobą ostatnio m.in. na temat modelu wspierania przez miasto klubu piłkarskiego.

przyjąć obu radnych w swoje szeregi, doceniając między innymi ich dobrą pracę w komisjach rady. To, że zasilają nas byli radni PiS, udowadnia też, że nasz model funkcjonowania Samorządności nadal się sprawdza i jest kuszący dla przedstawicieli innych partii.

Andrzej Denis podkreśla, że już od dawna w wielu sprawach

PROMOCJA

OGŁOSZENIE

0300436/00

PROMOCJA

0300391/00

We wtorek 9 czerwca

CLIFFORD

Zabawne przygody uroczego psiaka i jego przyjaciół.
Bajka bez przemocy!



Uwaga! Brakujące filmy z kolekcji można kupić w salonie „POLSKI Dziennik Bałtycki”, Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 058 300 31 75.

POLSKA THE JOURNAL
Dziennik Bałtycki

MYSŁUJ GŁOBIJNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

Zarząd Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej
„Budowlani” w Gdańsku,
80-339 Gdańsk, ul. Grunwaldzka 569

ogłasza ustny przetarg nieograniczony na

nabycie własności lokalu mieszkalnego o
powierzchni użytkowej 54,10 m²
przy ul. Bitwy Oliwskiej 14
cena wywoławcza 269 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18 czerwca 2009 r. o godzinie 11.00 w siedzibie spółdzielni przy ul. Grunwaldzkiej 569 w Gdańsku. W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne legitymujące się obywatelstwem polskim lub kartą stałego pobytu w Polsce w przypadku cudzoziemca.

Przystępujący do przetargu winien wnieść wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. 26 900,00 zł.

Wadium należy wpłacić w kasie spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu.

Wadium przepada na rzecz spółdzielni jeżeli:

- wpłacający wadium nie przystąpi do przetargu,
- wygrywający przetarg nie dokona wpłaty wymaganej wartości odrębnej własności lokalu w terminie 30 dni i nie spełni wymogów statutowych w takim wypadku jego oferta przestaje wiązać spółdzielnię.

Mieszkanie można obejrzeć w dniach 4.06 do dnia 17.06.2009 r. w godzinach od godz. 10.00 do 12.00 po wcześniejszym umówieniu się w spółdzielni.

Regulamin przetargu oraz bliższe informacje można uzyskać w dziale członkowsko-mieszkaniowym spółdzielni, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 569, pokój 13, tel. 552-00-08, 552-09-42.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.



Taniej w prenumeracie

Zamów już teraz! **0801 15 00 26**

OGŁOSZENIE

0300391/00

**OGŁOSZENIE O LICYTACJI OGRANICZONEGO
PRAWA RZECZOWEGO**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Starogardzie Gdańskim Jarosław Baran, (tel. 0-58 56 147 25) ogłasza, że dnia 3.07.2009 r. o godz. 10.00 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim mającego siedzibę przy Kościuszki 13, w sali nr 25, odbędzie się druga licytacja ograniczonego prawa rzeczowego, stanowiącego:

spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w Spółdzielni Mieszkaniowej „Kociwie” o pow. 40,40 m²,

położonego:

83-200 Starogard Gdański, os. 60-lecia 9A/20,

dla którego SĄD REJONOWY WYDZ. KSIĄG WIECZYSTYCH prowadzi księgę wieczystą nr KW 44211.

Suma oszacowania wynosi 134 100,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 89 400,00 zł.

Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmiew wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 13 410,00 zł w gotówce.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Od kilku lat sopockie służby walczą z nielegalnym wysypiskiem

Śmieci wokół hali

Kamila Grzenkowska
Sopot

Dziesiątki worków wypełnionych po brzegi śmieciami i psy wygrzebujące resztki jedzenia z plastikowych siatek to, niestety, codzienny widok w alejce spacerowej przy ul. Łokietka w Sopocie. Znajduje się ona w sąsiedztwie budowanej hali widowiskowo-sportowej na granicy z Gdańskiem, obok ogródków działkowych. Najbliższe domostwa oddalone są o kilkanaście metrów.

– Na to nie można już patrzeć – denerwuje się Anna Strzelczyk, mieszkanka Sopotu. – Wychodzę codziennie na spacer z psem właśnie w tamtym rejonie i nie mogę go puścić bez smyczy. Boję się, że wygrzebie jakieś paskudztwo z tych worków albo pokaleczy sobie łapy. Tyle razy już interweniowałam w różnych instytucjach, a śmieci jak były, tak są! Mam wrażenie, że od kiedy w sąsiedztwie rozpoczęła się budowa hali na granicy z Gdańskiem, śmieci pojawiają się jeszcze częściej...

Magdalena Sekuła z Urzędu Miasta w Sopocie, zajmująca się sprawami związanymi z halą, zapewnia jednak, że na terenie budowy ustawiono kontenery na odpady. – W miarę naszych możliwości sprawdzimy jednak, czy robotnicy nie wyrzucają śmieci w alejkę – zapewnia.

Sopocki Zarząd Dróg i Zieleni oraz Straż Miejska rozkładają ręce. Nie wiedzą, kto śmieci, bo nie złapali dotychczas nikogo na gorącym uczynku. – Ten problem istnieje od wielu lat, jeszcze za-



Anna Strzelczyk codziennie spaceruje alejką pełną worków ze śmieciami

nim rozpoczęła się budowa hali – podkreśla Krzysztof Antoś, szef Działu Zaplecze ZDiZ w Sopocie. – Prawdopodobnie winni są działkowicze i mieszkańcy pobliskiego osiedla. Pewności jednak nie mamy. Średnio co dwa tygodnie wywozimy nawet dwa kontenery wypełnione po brzegi śmieciami.

Wywózki na niewiele się jednak zdają. Alejka spacerowa przez kilka godzin jest czysta, ale pod wieczór pojawiają się następne worki.

– To najgorszy teren w Sopocie. Ludzie traktują to miejsce jak wysypisko śmieci – zaznacza Krzysztof Antoś.

Ulica Łokietka to popularna trasa zarówno wśród jadących w stronę Gdańska sopocian, jak i gdańszczan udających się do kurortu.

– Niewykluczone, że to mieszkańcy gdańskich dzielnic podrzucają te śmieci – zauważa Mirosław Mudlaff, komendant Straży Miejskiej w Sopocie. – W najbliższych dniach z pewnością na ulicy Łokietka pojawią się strażnicy miejscy.

Funkcjonariusze sprawdzą m.in., czy działkowcy, a także mieszkańcy pobliskich domów i członkowie wspólnot mieszkaniowych, mają aktualne rachunki za wywóz śmieci. Oceniają, jaki rodzaj odpadów przeważa. Liczą, że w ten sposób będą w stanie określić, kto jest sprawcą.

– Pamiętam, że ponad rok temu w tamtych okolicach pojawiało się bardzo dużo odpadów budowlanych – opowiada Mirosław Mudlaff. – Resztki styropianu, worki po cementach, itp. Bardzo szybko dotarli-

śmy do winowajców. W sąsiedztwie działek powstało wówczas nowoczesne osiedle. Pracownicy budowy nie przejmowali się czystością okolicy, w związku z czym kierownik budowy otrzymał wysoki mandat. Ale dzisiaj to osiedle jest już wybudowane i ten rodzaj śmieci przestał się pojawiać.

Straż Miejska nie będzie wystawiać mandatów, jeżeli złapie kogoś na gorącym uczynku. – To problem uciążliwy dla wielu mieszkańców, będziemy więc kierować sprawy do sądu – ostrzega komendant. – Tam kary wynoszą nawet pięć tys. złotych.

Napisz do nas

Potrzebujesz pomocy?
opinie@prasa.gda.pl

Start nowej linii

Beata Jajkowska
Gdynia

Największym atutem dla pasażerów ma być cena. Rejs z Gdyni do Helsinek w Finlandii kosztować ma 69 euro, a z Gdyni do niemieckiego Travemuende – 39 euro. Bez jedzenia. Pakiet trzech posiłków to wydatek 40 euro.

Dzisiaj o godz. 15 do nabrzeża w Bałtyckim Terminalu Kontenerowym przybije pierwszy prom, by zabrać pasażerów do Helsinek. W ten sposób zainaugurowana zostanie nowa linia fińskiego przewoźnika Finnlines, będącego częścią Grimaldi Group z Włoch – jednego z największych na świecie operatorów statków ro-ro.

– Linie otwieramy w ekspresowym tempie – mówi Giovanni Paci z Grimaldi Group. – Wystarczy powiedzieć, że pierwsze spotkanie w tej sprawie odbyło się raptem 20 dni temu.

To dlatego na razie w przedsięwzięciu wiele jest prowizorki. Na razie promy cumować będą przy tymczasowej rampie. Pasa-

żerowie natomiast odprawiani będą w hali odpraw Dworca Morskiego i transportowani do nabrzeża busami. Jednak niedogodności ma rekompensować niska cena, wygoda i szybkość. Rejs do Travemuende trwać ma 15 godzin, do Helsinek – 19. Dodatkowym atutem ma być fakt, że pierwsze 50 zgłoszonych na każdy rejs samochodów osobowych przez całe wakacje podróżować będzie za darmo. Reszta za połowę ceny. Koszt przewozu ciężarówki to 250 euro.

Promy Finnlines od dzisiaj widziane będą w Gdyni trzy razy w tygodniu – w środy, piątki i niedziele. Do Helsinek odpływać będą o godz. 11, a do Travemuende o godz. 17.

Szefowie Finnlines nie obawiają się, że linia może okazać się deficytowa.

– Największym atutem jest to, że łączymy stale wzrastającą potrzebę transportu ładunków z przewozem pasażerów – mówi Wojciech Kępczyński, dyrektor Finnlines Polska. – To rozwiązanie, które wróży sukces.

Pięć pływających olbrzymów

● Kaj Takolander
wiceprezes działu pasażerskiego Finnlines

Nową linię obsługiwać będzie pięć ogromnych towarowo-pasażerskich promów, należących do tzw. star class – największych tego typu jednostek na świecie. To "Finnstar", "Finnmaid", "Finnlady", "Europalink" oraz "Nordlink". Wszystkie zbudowane zostały w latach 2006/2007, wszystkie posiadają klasę lodową A1. Z długością 218 metrów, szerokością 30,3 m osiągają prędkość 25 węzłów. Na pokład

zabrać mogą 500 pasażerów. Czekają na nich 200 kabin o powierzchni od 10 do 38 m kw. z łazienkami i telewizorami. Na statku mogą zrelaksować się w fińskiej saunie – osobnej dla panów i pań, w sali fitness, czy jacuzzi lub spędzić czas w restauracji, która jednorazowo przyjąć może wszystkich pasażerów. Na pokład samochodowy każdego z promów może jednocześnie wjechać 110 aut osobowych, oprócz tego ciężarówki, naczepy, autobusy, których – licząc w jednej linii – może być do 4200 m.

Kolorowe Emocje 2009

Gdynia

Każde dziecko otrzyma pędzel, farby, pelerynkę i zadanie namalowania jednego z żywiołów – wody, ziemi, powietrza czy ciepła. Prospołeczny, cykliczny projekt Kolorowe Emocje, skierowany do dzieci w wieku 3–13 lat,

tym razem skupi się na ekologii. Gdynia jest jednym z 13 miast, w którym odbędzie się wielkie malowanie na specjalnie przygotowanej makiecie. Wszystko to w sobotę o godz. 11 obok Teatru Muzycznego. (bj)

OGŁOSZENIE

0298405/00

ECO Wybrzeże 2009 Trójmiasto Zielone

bądź współautorem limitowanej serii kalendarza na 2010. rok. Twoje zdjęcie ma szansę być w kalendarzu.

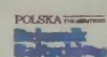


Czekamy na zdjęcia otaczającej Cię przyrody

http://gdansk.naszemiasto.pl/eco_trojmiasto

zrób zdjęcie, prześlij je do nas na mail k.kalenik@prasa.gda.pl lub przynieś do biura konkursów: Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem „Zielone Trójmiasto”

partner akcji:



OGŁOSZENIE

0296711/01



Już w najbliższy piątek opublikowany zostanie wykaz 216 obwodów głosowania utworzonych na terenie Gdańska

OGŁOSZENIE

0299863/00



OBWIESZCZENIE

Zawiadamia się zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.), że

Prezydent Miasta Gdańska

wydał następujące decyzje o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego:

nr WUAiOZ-I-7331/653/2008/1-BM z dnia 16.10.2008 r., dla inwestycji polegającej na przebudowie, rozbudowie i nadbudowie budynku Zarządu Portu Lotniczego przy ul. Słowackiego 200, działka nr ew. 40/22 obręb 25 w Gdańsku,

nr WUAiOZ-I-7331/570/2008/1-BM z dnia 3.09.2008 r., dla inwestycji polegającej na budowie instalacji paliwa lotniczego na terenie Portu Lotniczego w Gdańsku przy ul. Słowackiego 200, działki nr ew. 40/14, 40/16, 40/19, 40/22, 45, 47, 48, 50, 51/4, 57, 58, 76/2, 77/1, 77/2, 80, 81, 82, 83, 87, 88, 89, 90, 92 i 93/4 obręb 25,

nr WUAiOZ-I-7331/594/2008/1-BM z dnia 22.09.2008 r., dla inwestycji polegającej na budowie bazy technicznej dla potrzeb Portu Lotniczego w Gdańsku (budynek A: zespół garaży, warsztat, zaplecze socjalne i biura; budynek B: garaże sprzętu obsługi samolotów; istniejący budynek C: przystosowanie do funkcji magazynowo-garażowej; drogi i place) przy ul. Słowackiego 200 na działkach nr ew. 40/10, 40/19 i 40/29 obręb 25 w Gdańsku,

nr WUAiOZ-I-7331/669/2008/1-BM z dnia 27.10.2008 r., dla inwestycji polegającej na rozbudowie i przebudowie infrastruktury energetycznej w zakresie kabli SN 15 kV, NN 0,4 kV oraz stacji transformatorowych, obiektów towarzyszących i sieci teletechnicznej na terenie Portu Lotniczego w Gdańsku przy ul. Słowackiego 200.

Fakty 24 | Gdańsk

Tramwaj wodny do Sobieszewa

Paweł Rydzyński
Gdańsk

Żegluga Gdańska zmonopolizowała rynek trójmiejskich tramwajów wodnych. Armator jako jedyny złożył ofertę na obsługę linii tramwaju wodnego pomiędzy Gdańskiem i Sobieszewem. Wczoraj zakończył się przetarg.

Oferta spełnia wszystkie wymagania zawarte w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Połączenie zostanie uruchomione 20 czerwca i będzie funkcjonować do 31 sierpnia – mówi Alina Żarnoch-Garnik, rzecznik ZTM Gdańsk.

Wcześniej Żegluga Gdańska wygrała przetarg na obsługę linii tramwaju wodnego z Gdańska i Sopotu na Hel (zamawiającym był ZTM Gdańsk) oraz z Gdyni na Hel i do Jastarni (ZKM Gdynia). Kontrakty na realizację połączeń z Trójmiasta na Półwysep Helski podpisano na lata 2009-2012, umowa na linię do Sobieszewa będzie podpisana tylko na rok. To połączenie uruchamiane jest po raz pierwszy, szefowie ZTM

nie wiedzą czy frekwencja będzie zadowalająca, wolą więc nie ryzykować podpisania wieloletniej umowy.

Z Gdańska do Sobieszewa statki mają, począwszy od 20 czerwca, pływać każdego dnia po cztery razy. Z nabrzeża Motławy odpływać będą o godz. 9.30, 12.30, 15.30 i 18.30, z Sobieszewa o godz. 11, 14, 17 i 20. Rejs w jedną stronę trwać będzie 65 minut. Ceny biletów – 12 zł (normalny) i 6 zł (ulgowy). Przewóz roweru kosztuje 3 zł.

W Sobieszewie statki będą cumować na wysokości przystanku autobusu linii 186 „Sobieszewska”, w sąsiedztwie hotelu „Renusz”. Nie będzie tam jednak kasy, bilety będzie można nabyć tylko na statku.

W planach na ten sezon ZTM ma uruchomienie tramwaju wodnego pomiędzy Gdańskiem i latarnią w Nowym Porcie. W ubiegłym roku przy latarni cumował tramwaj kursujący na trasie Gdańsk – Sopot. Został jednak zlikwidowany ze względu na niską frekwencję.

Już pięć linii do wyboru

● **Wliczając połączenie z Sobieszewem, tramwaje wodne pływają na pięciu trójmiejskich liniach.**

Z Gdańska, Sopotu i Gdyni można dopłynąć na Hel. Z Gdańska: 8.30, 13.10, 17.50; z Sopotu: 11, 15, 19; z Gdyni: 9.30, 12.30, 16, 19. Z Helu do Gdańska: 10.50, 15.30, 20.10; do Sopotu: 9, 13, 17; do Gdyni: 11, 14.30, 17.30, 20.30.

W tych trzech relacjach tramwaje wodne pływają w week

endy od początku maja, a od początku czerwca do końca sierpnia pływają codziennie. Od 20 czerwca do 31 sierpnia kursować będą nie tylko tramwaje do Sobieszewa, ale też w relacji Gdynia – Jastarnia. Z Gdyni 8, 11.30, 17, z Jastarni 9.45, 15.15, 18.45. Ceny biletów na tramwaje Gdańsk – Hel to 18 i 9 zł, Sopot – Hel 16 i 8 zł, a na tramwaje gdynińskie 12 i 6 zł. Przewóz rowerów to 3 zł.

► Jutro wielki show Kylie i The Scorpions

► Autobusy i tramwaje pojadą inaczej

Paweł Rydzyński
Gdańsk

Kilkadziesiąt tysięcy widzów weźmie jutro udział w koncercie na terenie Stoczni Gdańskiej, upamiętniającym 20 rocznicę pierwszych wolnych wyborów.

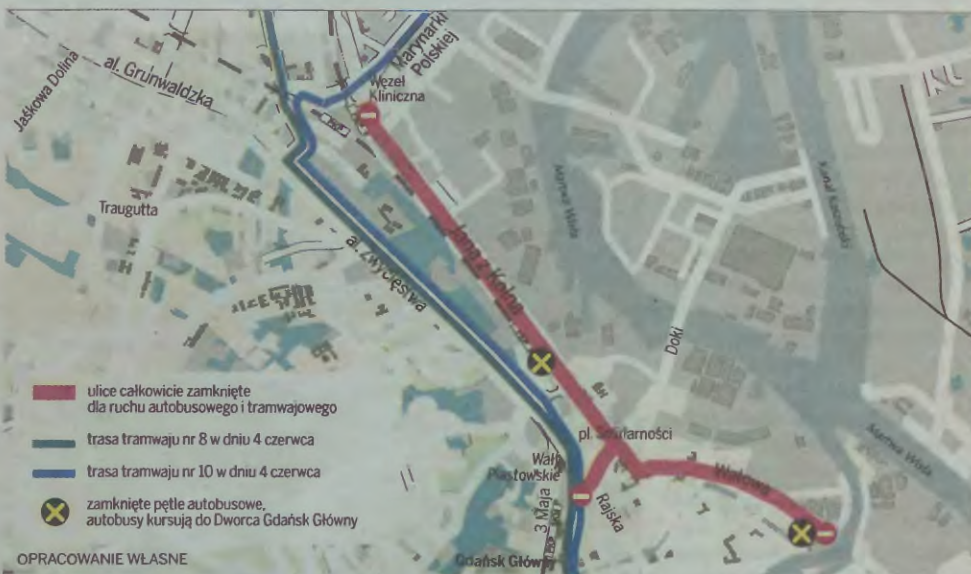
Przez cały dzień wyłączone z ruchu będą ulice Wałowa, Wały Piastowskie i Jana z Kolna. Od godz. 21 zamknięty będzie także ciąg Wały Jagiellońskie – Podwale Grodzkie – Błędnik od Węzła Hucisko do Bramy Oliwskiej w obu kierunkach.

Trasy autobusów kończących bieg na pętli „Wałowa” i „Jana z Kolna” będą skrócone do dworca Gdańsk Gł. Tramwaje linii 8 i 10 przez cały dzień będą kursować objazdem, al. Zwycięstwa oraz Hallera.

Od godz. 14.30 do 3 w nocy osoby mające bilet na koncert będą mogły bezpłatnie podróżować po Gdańsku tramwajami i autobusami. Także od godz. 14.30 tramwaje linii 1, 2, 6 i 13 kursować będą częściej niż zwykle. Wszystko dlatego, że na koncert, który rozpocznie się o godz. 19, widzowie będą wpuszczeni już od godz. 16.

W związku z wprowadzeniem ruchu jednokierunkowego na ul. Dąbrowskiego (do ul. Powstańców Warszawskich) autobusy 210 (dawniej B) od godz. 13.30 w stronę centrum kursować będą objazdem Powstańców Warszawskich – Nowe Ogrody – 3 Maja – Błędnik –

Zamknięte ulice 4 czerwca 2009 r.



Dworzec PKP i dalej stałą trasą na Orunię. Uruchomiony zostanie dodatkowy przystanek „Urząd Miejski” na ul. Nowe Ogrody. Odjazdy autobusów linii 210 z przystanku „Dworzec Gł. PKP” w kierunku Oruni mogą być opóźnione o ok. 5 minut.

Późnym wieczorem zamknięty dla ruchu tramwajowego zostanie odcinek od placu Zebrań Ludowych przez Błędnik, dworzec PKP do Huciska. Tramwaje linii 2, 6, 8, 10, 11, 12, 13 od ok. godz. 22.30 będą jeździły inaczej niż zwykle – większość pojedzie ul. 3 Maja koło Dworca PKS. Kilka kursów zostanie skróconych. Szczegóły na stronie www.ztm.gda.pl.

Po zakończeniu koncertu zostaną uruchomione dodatkowe linie tramwajowe i autobusowe.

O godz. 0.30 z przystanku „Brama Oliwska” odjadą tramwaje 2 i 6 w kierunku Jelitkowa oraz 13 zarówno w kierunku Stogów, jak i Brzeźna.

W związku z zamknięciem „Złotego wiaduktu” dojeżdżenie do Stoczni do Bramy Oliwskiej będzie możliwe trasą koło „Zieleniaka” i przez Błędnik. O godz. 0.30 tramwaje linii 1 na Chełm odjadą z przystanku „Hucisko”, a tramwaje linii 10 do Nowego Portu – z pętli „Kliniczna”. We Wrzeszczu na przyjazd tramwaju linii 6 czekać będzie autobus 110 w kierunku Portu Lotniczego, a w Oliwie – autobus 171 do Gdyni Dąbrowy. Na przyjazd „jedynki” będzie na Chełmie oczekiwać autobus 155 w kierunku os. Świętokrzyskiego.

Sprzed dworca PKP będą odjeżdżać autobusy linii 118 na Ujeścisko, 154 na Orunię Grn., 168 do Kiełpina Grn., 183 na Niedźwiednik, 207 do Pruszcza Gd, 384 w kierunku Migowa, N7 do Sobieszewa i N9 w kierunku Przegaliny.

Od godz. 14.30 będą funkcjonować parkingi na prawych pasach ruchu ul. Armii Krajowej w kierunku Chełmu, na al. Zwy-

cięstwa w kierunku Wrzeszcza, wzdłuż Traktu Konnego w kierunku centrum. Oprócz tego parkować będzie można m.in. na placu Zebrań Ludowych, przy Urzędzie Wojewódzkim i na ul. Rogaczewskiego.

Pomiędzy godz. 1 i 2.30 co 5 min z Gdańska Gł. będą odjeżdżać pociągi SKM w kierunku Gdyni. W godz. 1-2 co druga SKM-ka skończy bieg w Gdyni Gł. bądź pojedzie do Wejherowa. Wyjątkiem są pociągi o godz. 1.30 (do Słupska) i 2 (do Łęborka). Pomiędzy godz. 2-2.30 do druga SKM dojedzie albo do Chyloni, albo do Wejherowa.

O godz. 1.38 odjedzie pociąg SKM w relacji Gdańsk – Tczew – Malbork.

Nad bezpieczeństwem czuwać będzie ponad tysiąc policjantów z całego województwa.

Skomentuj

Czy propozycje ZTM są dobre?
www.polskadziennikbaaltycki.pl

Za miesiąc rozpocznie się remont dworcowego tunelu

Paweł Rydzyński
Gdańsk

Nareszcie! Tunel dla pieszych pod Podwalem Grodzkim, jedno z najbardziej nieestetycznych miejsc w mieście, doczeka się remontu, o który wielokrotnie apelowaliśmy na łamach naszej gazety. Prace zostaną przeprowadzone w miejskiej części przejścia, czyli od Empiku do wyjścia prowadzącego do budynku dworca.

Remont rozpocznie się

w pierwszej połowie lipca i potrwa do końca listopada 2009 roku. 16 czerwca gdański Zarząd Dróg i Zieleni zakończy zbieranie ofert od firm zainteresowanych realizacją inwestycji.

Wyremontowane zostanie nie tylko przejście podziemne, ale także schody prowadzące na przystanki tramwajowe. Zostaną zamontowane specjalne urządzenia, dzięki którym będą się na nie mogły dostać osoby na wózkach. Na północnej ścianie tunelu (przeciwnie-

głej do wejść na przystanki) zamontowane zostaną nowe jednolite boksy w kolorze żółto-szarym. Dzięki temu z tunelu zniknie obskurny bazar, który dziś szpeci wizerunek centrum metropolii.

Niestety, w tym roku nie zostanie wyremontowany cały tunel. Jego część kolejowa na odnowienie musi poczekać.

– Prawdopodobnie zostanie przeprowadzone w latach 2010-2011 – mówi Ewa Symonowicz-Ginter z PKP Polskiej Linii Kolejowych.

Neptun z klocków Lego stanie przy plaży w Brzeźnie

W sobotę, 6 czerwca, przy plaży w Brzeźnie, u zbiegu al. Hallera i ul. Jantarowej, odbędzie się festyn „Bezpieczne Lato z Neptunem”, promujący m.in. bezpieczeństwo podczas morskich kąpieł. Największą atrakcją imprezy będzie odsłonięcie figury jej patrona – Neptuna – wykonanej z klocków Lego. Po raz pierwszy gdańszczanie mogli zobaczyć go wczoraj w Centrum Handlowym „Matarnia”. Lego – Neptun przyjechał do Gdańska z Czech. W CH Matarnia został poskładany. Wraz z fontanną mierzy 255 cm, waży 565 kg, zbudowano go z 169 357 elementów! „Odsłonięcia” dokonał prezydent Gdańska Paweł Adamowicz. Sobotni festyn potrwa w godz. 12-16. Oficjalną prezentację fontanny z klocków zaplanowano na godz. 13.30.



OGŁOSZENIE

0300083/00

Zakład Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk, ul. Jaśkowa Dolina 2 ogłasza przetarg nieograniczony na „regenerację wimików silnika Lta-220”.

1. Termin realizacji – rok od podpisania umowy.
2. Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert alternatywnych lub wariantowych.
3. W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy:
 - niewykluczeni na podstawie art. 11 „Regulaminu Zamówień Publicznych” Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o.,
 - spełniający warunki określone w art. 10 „Regulaminu Zamówień Publicznych”,
 - spełniający wymagania określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
4. Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia w wersji elektronicznej jest dostępna na naszej stronie internetowej pod nr www.zkm.gd.
5. Kryteria oceny: cena – 90%, gwarancja – 10%.
6. Zamkniętą ofertę z dopiskiem: „Przetarg nieograniczony na regenerację wimików silnika Lta-220” należy złożyć w siedzibie Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., ul. Jaśkowa Dolina 2, pokój nr 17.
7. Termin składania ofert upływa dnia 17.06.2009 r. o godz. 10.30.
8. Otwarcie ofert dnia 17.06.2009 r. o godz. 11.00 w Zakładzie Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk, ul. Jaśkowa Dolina 2, pok. nr 7.
9. Składający ofertę pozostaje nią związany przez cały okres postępowania przetargowego, tj. 10 dni. Bieg terminu rozpoczyna się wraz z upływem terminu składania ofert.

Dziś parafianie złożą petycję u abp. Sławoja Leszka Głódzia

Zostawcie proboszczów!

Marek Adamkiewicz
Pruszcz Gd. - Łęgowo

Niestabnie oburzenie wiernych z powodu decyzji metropolity gdańskiego abp. Sławoja Leszka Głódzia. W niedzielę ogłoszono jego dekret o przeniesieniu proboszcza parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gd., ks. prałata Stanisława Łady, do parafii św. Mikołaja w Łęgowie. Jego miejsce ma zająć dotychczasowy gospodarz łęgowskiej wspólnoty, ks. prałat Grzegorz Rafiński.

Natychmiast po odczytaniu dokumentu mieszkańcy obu miejscowości poruszyli niebo i ziemię, żeby nie dopuścić do przeprowadzki kapłanów. Ściągnięto media, w internecie i „na papierze” zaczęto zbierać podpisy pod petycją do metropolity z żądaniem niezabierania kapłanów. Dzisiaj listy te mają trafić do rąk arcybiskupa.

– Nikt nam nie wyjaśnił, dlaczego po latach dobrej pracy zabiera się nam naszych proboszczów – mówią rozżaleni parafianie z Pruszcza Gd. i Łęgowa. –

Nie do przyjęcia jest też sposób, w jaki ich odwołano – z dnia na dzień i to w okresie komunijnym! Dewizą arcybiskupa jest Militio pro Christo, walczę dla Chrystusa, ale czy musi on walczyć z wiernymi w kościele? – pytają retorycznie.

Zapytana o sprawę kuria, nie chce się wypowiadać.

– Przeniesienie to standardowa procedura – usłyszeliśmy w „centrali”, która zarzeka się, że nic nie wie o delegacji mającej dzisiaj zapukać do jej drzwi. Nie wiadomo, jaki będzie wynik tej

wizyty, ale co bardziej zapalczywi protestujący zapowiadają, że jeśli nie zostaną wysłuchani to zrobią w Gdańsku zadymę podczas uroczystości z okazji dwudziestolecia wolnych wyborów.

Ksiądz Rafiński przyznaje, że jest zaskoczony postawą parafian. Jednocześnie prosi o zachowanie spokoju.

– Ja i ksiądz Stanisław przygotowujemy się do objęcia nowych parafii – mówi kapłan. – Chcielibyśmy, aby odbyło się ono godnie. Chociażby z uwagi na dzieci.



Modlący się razem ks. S. Łada i ks. G. Rafiński (po bokach)

OGŁOSZENIE 0298412/00
Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. (058) 320-51-00, fax (058) 320-51-05 działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004 r. z późniejszymi zmianami zawiadamia,
że w Biuletynie Zamówień Publicznych ukazało się ogłoszenie o zamówieniu nr 80687-2009 z dnia 27.05.2009 r. w trybie przetargu nieograniczonego na zadanie pn.:
Roboty remontowe w Szkole Podstawowej Nr 22 w Gdańsku, ul. Sucha 29.
Termin realizacji: zakończenie - 30.09.2009 r.
Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia jest zamieszczona na stronie internetowej Zamawiającego (www.drmg.gdansk.pl) oraz do nabycia bezpośrednio w cenie 100,00 PLN na piśmie wniosek Wykonawcy (po uzgodnieniu terminu odbioru) w pokoju nr 28, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.
Oferty w zamkniętych kopertach należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 15, do dnia 19.06.2009 r. do godziny 8.00.
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 06, w dniu 19.06.2009 r. o godz. 10.00.

OGŁOSZENIE 0298406/00
Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. (058) 320-51-00, fax (058) 320-51-05 działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004 r. z późniejszymi zmianami zawiadamia, że w Biuletynie Zamówień Publicznych ukazało się ogłoszenie o zamówieniu nr 80683-2009 z dnia 27.05.2009 r. w trybie przetargu nieograniczonego na zadanie pn.:
Remont instalacji elektrycznej w Przedszkolu Nr 22 w Gdańsku, ul. Kartuska 104A.
Termin realizacji: zak. 14.08.2009 r.
Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia jest zamieszczona na stronie internetowej Zamawiającego (www.drmg.gdansk.pl) oraz do nabycia bezpośrednio w cenie 40,00 PLN na piśmie wniosek Wykonawcy (po uzgodnieniu terminu odbioru) w pokoju nr 28, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.
Oferty w zamkniętych kopertach należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 15, do dnia 22.06.2009 r. do godziny 8.00.
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 06, w dniu 22.06.2009 r. o godz. 10.00.

OGŁOSZENIE 0300216/00
Dowóz osób niepełnosprawnych w dniu wyborów
Urząd Miasta Rumi informuje, że w dniu wyborów 7 czerwca 2009 roku organizuje dowóz osób niepełnosprawnych do siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat urzędu w godzinach pracy urzędu:

poniedziałek 7.30-17.00
wtorek 7.30-15.30
środa 7.30-15.00
czwartek 7.30-15.00
piątek 7.30-15.00

oraz pod numerami: 058 671-94-10, 058 671-94-26.

OGŁOSZENIE 0298411/00
Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. (058) 320-51-00, fax (058) 320-51-05 działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004 r. z późniejszymi zmianami zawiadamia, że w Biuletynie Zamówień Publicznych ukazało się ogłoszenie o zamówieniu nr 80481-2009 z dnia 27.05.2009 r. w trybie przetargu nieograniczonego na zadanie pn.:
Roboty remontowe w Przedszkolu Nr 34 w Gdańsku, ul. Jagiellońska 12
Termin realizacji: zak. - 24.08.2009 r.
Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia jest zamieszczona na stronie internetowej Zamawiającego (www.drmg.gdansk.pl) oraz do nabycia bezpośrednio w cenie 45,00 PLN na piśmie wniosek Wykonawcy (po uzgodnieniu terminu odbioru) w pokoju nr 28, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.
Oferty w zamkniętych kopertach należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 15 do dnia 17.06.2009 r. do godziny 8.00. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 06, w dniu 17.06.2009 r. o godz. 10.00.

OGŁOSZENIE 0298401/00
Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. (058) 320-51-00, fax (058) 320-51-05 działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004 r. z późniejszymi zmianami zawiadamia, że w Biuletynie Zamówień Publicznych ukazało się ogłoszenie o zamówieniu nr 80485-2009 r. z dnia 27.05.2009 r. w trybie przetargu nieograniczonego na zadanie pn.:
Remont sanitariatów w Przedszkolu Nr 60 w Gdańsku, ul. Gospody 19
Termin realizacji: zak. - 24.08.2009 r.
Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia jest zamieszczona na stronie internetowej Zamawiającego (www.drmg.gdansk.pl) oraz do nabycia bezpośrednio w cenie 45,00 PLN na piśmie wniosek Wykonawcy (po uzgodnieniu terminu odbioru) w pokoju nr 28 w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.
Oferty w zamkniętych kopertach należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 15 do dnia 18.06.2009 r. do godziny 8.00. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 06, w dniu 18.06.2009 r. o godz. 10.00.

OGŁOSZENIE 0299835/00
OGŁOSZENIE
Wójt Gminy Stara Kiszewa
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów wsi Olpuch

Stosownie do art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717, zm: z 2004 r. Nr 6, poz. 41, Nr 141, poz. 1492, z 2005 r. Nr 113, poz. 954, Nr 130, poz. 1087) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Stara Kiszewa uchwały Nr XI/71/2007 z dnia 30.10.2007 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów wsi Olpuch.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy, ul. Ogrodowa 1, 83-430 Stara Kiszewa, w ciągu 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.
Wójt Gminy Stara Kiszewa
Marian Pick

W czwartek

dodatek

MOTO
GRATKA

Zamów reklamę 058 300 32 00

OGŁOSZENIE 0299776/00
OGŁOSZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Tczawie
Adam Śmiełek
Kancelaria Komornicza w Tczawie, 83-110 Tczew, Jagiellońska 55, tel./fax 058 562 22 31
Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19.06.2009 r. o godz. 10.00 w lokalu przy ul. Przemysłowej 9, 83-110 Tczew odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc druga licytacja ruchomości należących do dłużnika i składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Liczba	Wartość szacunkowa	Cena wywołania
1.	frezarka numeryczna WEMAS VZ 1000 z oprzyrządowaniem rok produkcji 2007	1 (szt.)	270 000,00 **)	135 000,00
2.	frezarka numeryczna CNC model DCM 64V linear producent DECKEL MAHO, rok prod. 2002	1 (szt.)	380 000,00 **)	180 000,00
3.	druciarzka Chermilles Robofil 690, zestaw rok produkcji 2005	1 (szt.)	460 000,00 **)	230 000,00

*) cena za sztukę
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie ustalonym z komornikiem. Suma wywołania wynosi 50% sumy oszacowania.
UWAGA
Licytacja może się nie odbyć bez podania przyczyny.
Komornik Sądowy mgr Adam Śmiełek

OGŁOSZENIE 0299797/00
OGŁOSZENIE
Wójt Gminy Stara Kiszewa
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu obrębu Lipy

Stosownie do art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717, zm: z 2004 r. Nr 6, poz. 41, Nr 141, poz. 1492, z 2005 r. Nr 113, poz. 954, Nr 130, poz. 1087) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Stara Kiszewa uchwały Nr XXVII/163/2009 z dnia 20.03.2009 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu obrębu Lipy.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy, ul. Ogrodowa 1, 83-430 Stara Kiszewa, w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.
Wójt Gminy Stara Kiszewa
Marian Pick

OGŁOSZENIE 0299856/00
OGŁOSZENIE
Wójt Gminy Stara Kiszewa
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów wsi Stare Polaszki

Stosownie do art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717, zm: z 2004 r. Nr 6, poz. 41, Nr 141, poz. 1492, z 2005 r. Nr 113, poz. 954, Nr 130, poz. 1087) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Stara Kiszewa uchwały Nr XI/70/2007 z dnia 30.10.2007 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów wsi Stare Polaszki.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy, ul. Ogrodowa 1, 83-430 Stara Kiszewa, w ciągu 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.
Wójt Gminy Stara Kiszewa
Marian Pick

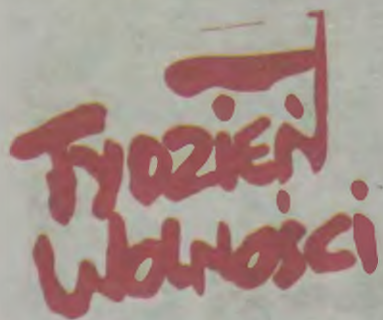
OGŁOSZENIE 0299948/00
Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej im. J.I. Kraszewskiego z siedzibą w Sopocie, ul. Kraszewskiego 31

ogłasza konkurs na
kandydata na stanowisko Zastępcy Prezesa ds. technicznych w wymiarze 1/2 etatu.

1. Wymagania:
- wykształcenie wyższe techniczne,
- staż pracy 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym,
- uprawnienia budowlane,
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym (mile widziane uprawnienia zarządcy nieruchomości)

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:
- uzasadnienie przystąpienia do konkursu,
- życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej,
- dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy,
- dokumenty stwierdzające posiadane uprawnienia,
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- w uzasadnieniu przystąpienia do konkursu należy podać wysokość oczekiwanego wynagrodzenia.
Prosimy o załączenie następującej klauzuli: „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji” (zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. Dz. U. Nr 133, poz. 883).

3. Oferty należy składać w terminie do dnia 10.06.2009 r. do godz. 12.00 w sekretariacie spółdzielni, pok. 104, na adres Spółdzielnia Mieszkaniowa im. J.I. Kraszewskiego, ul. Kraszewskiego 31, 81-815 Sopot, (tel. 058-550-68-34).



Czwarty czerwca był pi który spowodował upa

O dziwnym okresie, kiedy byliśmy jedynym krajem Europy Środkowo-Wschodniej, w którym obalono komunizm, i o kulisach rozgrywki o rząd

Mazowieckiego opowiada prezydent **Lech Kaczyński** w rozmowie z Pawłem Fafarą, Pawłem Siennickim, Wiktorem Świetlikiem

Kiedy upadł w Polsce komunizm?

Jakbym miał tak szczerze odpowiedzieć – to 12 września 1989 roku. W dniu, w którym powołano rząd Tadeusza Mazowieckiego.

4 czerwca jest mniej ważny?

Bardziej. Bo po pierwsze 12 września nie byłoby bez 4 czerwca. Po drugie to piękny symbol: wybory, zwycięstwo Solidarności, pani Joanna Szczepkowska obwieszczająca koniec komunizmu. Po trzecie tamten dzień, wybór Polaków, był pierwszym klockiem domina, który pchnął następne.

W czarnym micie 4 czerwca jest też element tajnego porozumienia z komunistami. Było coś takiego?

Ja nic o tym nie wiem. W samej Magdalence ani przy Okrągłym Stole niczego takiego nie było.

Pojawiła się hipoteza, że zagwarantowano nienaruszalność całego segmentu wojskowych służb specjalnych. Było takie porozumienie?

Bajka. Nic takiego nie miało miejsca.

Dlaczego więc zmian tam nie było przez tyle lat?

Trzeba zapytać o to elity III Rzeczypospolitej, które później rządziły. Uważam, że część z nich uznała umowę okrągłostołową za coś organicznego i na lata. Jako taki niepisany kontrakt o podziale interesów, którego należy się trzymać: komuniści mieli oddać część władzy, ale zachować przewagę w walce o pieniądze i własność w nowych strukturach.

Była taka umowa?

Właśnie chodzi o to, że nie. Nikt komunistom nie gwarantował własności, a oni wcale nie oddawali władzy. Ja to porozumienie, tę „nową równowagę” od początku traktowałem jako coś doraźnego.

Na czym polegała „nowa równowaga” przed 4 czerwca?

Społeczeństwo dostawało względną swobodę organizowania się. Władza wykonawcza zostawała w rękach komunistów, a ustawodawcza była obiektem gry.

Grę wygrała Solidarność. 20 lat temu został Pan

senatorem. Spodziewał się Pan takiego wyniku?

Spodziewałem się zwycięstwa, ale nie takiego.

Jan Rokita przez noc biegał po Krakowie i zbierał informacje ze sztabów, pomału odkrywając skalę triumfu Solidarności. Do Pana nie dochodziły wcześniej żadne przecieki?

Nie, bo spokojnie przespałem tę noc. Szczerze mówiąc, sam 4 czerwca pamiętam słabiej. Pamiętam za to dobrze 5 czerwca. Robiło się już jasno, kiedy brat zadzwonił, że się dostał.

Też został senatorem, tyle że z Elbląga...

Przyjechał i powiedział, że w świetle tych wyników „tamte ustalenia są nieaktualne i trzeba dokonać zmiany”.

Ustalenia okrągłostołowe, czyli koalicji PZPR z Solidarnością, z komunistycznym prezydentem i raczej też premierem?

Tak. A później była rozmowa z Wałęsą na ten temat.

Dopuszczaliście możliwość zerwania tych ustaleń wcześniej?

Rozmawialiśmy o tym z Wałęsą, ale wcześniej to było tak raczej sondażowo. Sądziłem, że taki scenariusz może się przydać nam nieco później. A potem – po wyborach – historia nabrała tempa. Pamiętam pierwsze po wyborach posiedzenie Komisji Porozumiewawczej, która czuwała nad realizacją postanowień Okrągłego Stołu. Zażartowałem z Oleksego,

Michnik krzyczał, że komuniści się boją, że my nie dotrzemy słowa

mówiąc: Czy to prawda, że już został aresztowany pułkownik Kwiatkowski?

Stanisław, doradca Jaruzelskiego. Legenda mówi o fraternizacji elit solidarnościowych i pezetpeerowskich...

Wcześniej. Przy Magdalence. To święta prawda.

Kto najbardziej przepijał? Aleksander Kwaśniewski?



Nie. Sam generał Czesław Kiszczak próbował najbardziej się fraternizować. Także Stanisław Ciosek. Natomiast potem powstała pewna więź między Aleksandrem Kwaśniewskim a Adamem Michnikiem. Pamiętam z tego czasu Kwaśniewskiego biorącego Michnika do samochodu na warszawskim placu Trzech Krzyży. Zapytałem wtedy Michnika: „Po co to

robisz?”. A on odparł: „I tak wszyscy już wiedzą”.

Był Pan wówczas bardzo bliskim współpracownikiem Lecha Wałęsy. Co działo się po wyborach?

Ważna jest pierwsza wyprawa Lecha Wałęsy i moja samolotem do Warszawy.

Rejsowym?

Rządowym. Podstawili go peerelowskie władze.

Leciliśmy do Warszawy, po drodze samolot okrążył Warszawę, okrążył, ona się pojawiała, znikwała i zaczęliśmy się zastanawiać, gdzie my tak naprawdę lecimy (śmiech).

Był taki moment, kiedy obawiał się Pan rozwiązania siłowego z tamtej strony?

Nie. Chociaż straszili bardzo.

O 4 czerwca powiedzieli

Władysław Frasyniuk: Kiedy zamykam oczy, widzę Tadeusza Mazowieckiego, jak pokazuje w Sejmie „fałkę” (V – victory). 4 czerwca był dniem, kiedy zakończyło się stare i zaczęło nowe. Przełomowym momentem w historii naszego kraju, bo nigdy jeszcze powstanie narodowe nie zakończyło się trwałym, wielkim sukcesem.

Peter Schweizer: Wówczas, w 1989 r., większość Amerykanów dopingowała Polskę. Amerykanie uważają Polskę za bohaterski kraj – wracający z Iraku żołnierze opowiadają o ofiarości Polaków. Polska jest wiernym sojusznikiem USA. Niestety nie mogą tego samego powiedzieć o moim kraju.

Maciej Zięba, OP: Zależy mi, aby tego dnia Polacy cieszyli się z tego, czego dokonali 20 lat temu. Wierzę, że uda nam się świętować ten dzień, w którym Polacy masowo wybrali wolność. Wtedy komuniści zrozumieli, że to koniec ich władzy, a my, że rodzi się nowy początek.

Tomasz Sarnecki: Próbowałem powiedzieć tym plakatem (z szeryfem ze znaczkiem Solidarności), że taki sprawiedliwy mógłby pociągnąć tłumy. Tak jak Lech Wałęsa i Jan Paweł II. W dodatku przynieść wolność w demokratyczny, pokojowy sposób. Dlatego Gary Cooper nie miał kolta, tylko kartkę wyborczą w ręku i napis „Solidarność”.

Wszystkie teksty znajdziesz na www.polskatimes.pl/raporty/4czerwca1989

Kto?

Kiszczak i generał Florian Siwicki.

Przylecieliście z Wałęsą do Warszawy...

Michnik na nas czekał na lotnisku. Krzyczał, że komuniści się boją, że my nie dotrzemy słowa i zrobimy rząd z ZSL i SD, a nie z PZPR.

Co Pan mu powiedział?

Uspokajałem go. Ale po cichu

pierwszym klockiem domina, dek komunizmu w Europie

wiedziałem, że zrobimy inaczej.

Rząd z ZSL i SD, tak jak się stało później?

Tak. Ale przede wszystkim wtedy myśleliśmy z bratem, że należałoby rozbić bank. Czyli zdobyć dla Solidarności premiera. Choć nie mieliśmy jeszcze pojęcia, że będziemy przy tym wojować z Michnikiem oddzielnie.

Gdzie pojechaliście z Wałęsą z lotniska?

Na ulicę Zawrat do Kiszczaka...

A wcześniej w Magdalence, w rozmowach z Kiszczakiem, byli już jakieś zwiastuny solidarnościowego premiera?

On wówczas ciągle wracał do koncepcji rządu koalicyjnego – Solidarności i PZPR – z premierem komunistycznym. Ale wszyscy z naszej strony to odrzucili. Tak to można sobie było zażegnywać kryzys, ale osiem lat wcześniej.

Jak przebiegała rozmowa z Kiszczakiem po 4 czerwca?

Rozmawiał sam Wałęsa. Ja czekałem na niego w Hotelu Europejskim. Wałęsa wrócił bardzo rozniewany i powiedział, że komuniści chcą kontynuacji. Mieczysław Rakowski miał być wciąż premierem. Miałem świadomość, że oni wciąż mają w ręku elementy siły.

Patrząc z dzisiejszej perspektywy – co zrobiłby Pan inaczej w tych pierwszych tygodniach?

Niewiele. Były dwie koncepcje. Adam Michnik chciał rządu z tak zwanymi postępowymi siłami PZPR. Jarosław Kaczyński chciał rządu, w którym większość stworzą Solidarność, SD i ZSL.

Chciał odzyskać resorty siłowe?

Trzeba by go zapytać. Wtedy wydawało się to mało możliwe. Pójście dalej byłoby związane z ogromnym ryzykiem. Przynajmniej wtedy tak się wydawało. Proszę pamiętać, że to był „okres wyspowy”, kiedy byliśmy otoczeni przez państwa wciąż komunistyczne. On trwał krótko, ale trwał. Poczuję to choćby w czeskiej misji przy ONZ w Genewie. Na sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy. Na koniec wszystkich zaproszono na tradycyjne spotkanie delegatów państw socjalistycznych. Zastanawialiśmy się, czy tam iść. W końcu poszli-

śmy z ciekawości. A tam pustka wokół nas... A wokół, na bezpieczny dystans, wszędzie sami politycy, wiceministrowie, z rozmaitych komunistycznych rządów. Swoją drogą wtedy poznałem Giennadija Janajewa...

Twardogłowego członka sowieckiego Biura Politycznego i późniejszego zastępcę Gorbaczowa, który dwa lata później, w sierpniu 1991 roku, chciał ratować ZSRR, dowodząc nieudanym puczem. Jak go Pan poznał?

Na tym spotkaniu. Nagle otoczyła nas grupa panów w granatowych garniturach. Wszyscy z ZSRR. I zaczyna się rozmowa. My i oni. Reszta stoi wokół, na dystans, i słu-cha. Na czele tej grupy stał

Komuniści straszili bardzo. Przede wszystkim Kiszczak i Siwicki

Janajew. Zwracał się do mnie per tawariszcz.

Zobaczył go Pan jeszcze kiedyś później?

Na likwidacji Układu Warszawskiego w lipcu 1991 roku, krótko przed puczem.

W tym „okresie wyspowym” nie było jeszcze pełnej wiary w zwycięstwo?

Była wielka nadzieja. Dużo niepotwierdzonych informacji. Chodziły wieści, że pewni ludzie chodzą po Warszawie i mówią, że z fajnymi chłopakami z Solidarności zaraz tu stworzą rząd.

O jakich ludziach mówiono, że tak chodzą?

Na przykład o ostatnim dziś czynnym polityku SLD z tego pokolenia...

Czyli Jerzym Szmajdzińskim...

Ale to wszystko było takie niepewne. Proszę pamiętać, że przez cały ten czas zaostrzała się sytuacja społeczna i ekonomiczna w kraju. Rząd Rakowskiego próbował wprowadzać jeszcze jakieś reformy. Efektem była fala strajków. Ja nad tymi strajkami próbowałem zapanować. Kuroń też. Szło nam słabo.

Wiedza doktora prawa pracy się przydawała?

Mam dość dobrze przemyślany mechanizm funkcjonowania Solidarności. Niejednokrotnie to analizowałem, jak mnie zamknęli w stanie wojennym. Ale tu

problem był ciężki. W PRL było tak, że branża goniła branżę. Hutnicy chcieli mieć takie warunki jak górnicy, kolejarze jak hutnicy i tak dalej. Władza równała w górę, co zresztą zniszczyło by każdą gospodarkę. A to były już strajki nowego typu. Branże same oceniały na nowo swoją wartość. W dodatku były silne, bo nastąpiło zbratanie Solidarności z OPZZ-em. Wtedy się zorientowałem – jak to zobaczyłem – że komuniści już absolutnie nie są w stanie rządzić.

To już był lipiec, sierpień 1989 roku. A Aleksander Kwaśniewski twierdzi, że wiedział już o tym, że PZPR będzie musiała oddać władzę 5 czerwca...

Może i tak. Nie neguję tego, co mówi. Ale to nie był jeszcze ten Kwaśniewski. Nawet pamiętam, jak przy nas dostawał po głowie od Stanisława Cioska: „Towarzyszu Kwaśniewski, jesteście zbyt młodzi” i tak dalej. Generalnie, po tamtej stronie jeszcze w lipcu była wiara w to, że uda się zachować gabinet koalicyjny z premierem z PZPR. Biegał koło tego Kiszczak, który na chwilę w sierpniu został przecież szefem rządu.

Próbowaliście zablokować tę kandydaturę?

Tak. Pamiętam, że Jarosław Kaczyński jeździł w tej sprawie po Wałęsę do Sokołowa Podlaskiego mercedesem

znanego piosenkarza Piotra Szczepanika. Potem ja też próbowałem razem z Krzysztofem Puszem. Ale było już za późno. Szczerze mówiąc, w końcu lipca to zacząłem się o to wszystko bać...

Że będzie interwencja?

Nie. Że się to po prostu rozleci! 1 sierpnia Michnik spotkał się z bratem na Powązkach i mówił, że on też jest za koncepcją rządu z naszym premierem, zresztą już wcześniej był ten jego słynny artykuł, ale na razie „jesteśmy na to za krótkcy”. Wałęsa rozważał dziwną koncepcję gabinetu cieni – równoległego rządu solidarnościowego. Z Kurońiem jeździliśmy po tych strajkach, a one nie chciały wygasać. Komuniści sami odkrywali, że są z dnia na dzień coraz słabsi. Jaruzelski został prezydentem z jednym głosem poparcia. Kiszczak nie mógł sformować rządu.

W końcu premierem został kandydat Solidarności...

Jest w tym zresztą pewna ironia, bo Mazowiecki uważał, że koncepcja rządu dla Solidarności była nierealna. Stał z boku. Wziął „Tygodnik Solidarność” i odsunął się. Dlatego zresztą okazał się najlepszym wówczas kandydatem i dlatego został premierem. Nie był sfraternizowany z komunistami. Kandydaturę Mazowieckiego zaproponował Jarosław Kaczyński.

W lipcu 1989 roku nie bałem się interwencji, a że wszystko się po prostu rozleci

Czy była jakakolwiek szansa, żeby nie powierzać aparatu bezpieczeństwa Kiszczakowi?

Jak spojrzeć na to z dzisiejszej perspektywy, to pewnie była.

W takim razie nie ugraliście wszystkiego, co można było ugrać...

Nie ryzykując nadmiernie, to ugraliśmy wszystko, co tylko się dało.

Dlaczego powiedział Pan, że 12 września to dla Pana realny koniec komunizmu?

Bo do tego czasu komuniści mieli realną władzę.

Gdyby nie doszło do 4 czerwca, czy historia innych demoludów potoczyłaby się inaczej?

To, co działo się w innych krajach, to na pewno był efekt domina. Bez 4 czerwca nie runąłby tak szybko mur berliński, nie byłoby aksamitnej rewolucji w Czechach.

Bez 4 czerwca komunizm by się zawałił?

Tak, ale później. Może wtedy, kiedy w Rosji, czyli latem 1991 roku. Jeszcze bardziej przegniły. Jeszcze więcej przysypując sobą. 4 czerwca

ma ogromny wymiar moralny i historyczny, bo gdyby komunizm rozpadł się tak po prostu, nie byłoby całej symboliki przełomu. Tego, że wolność wywalczyliśmy sobie sami. Zburzyliśmy mur, a nie runął sam, ze sta-kości.

A jak wygrać propagandowy wyścig z murem, który zburzyli Niemcy?

To będzie bardzo trudne. Mur jest bardzo mocnym symbolem. Ta rocznica potrzebuje silnej promocji, której nie widzę. Jest jeszcze jeden problem. To swoisty syndrom ofiary, który jest nieustannie obecny w relacjach z Polską.

Pan się z tym tak często spotyka?

Ciągle. Choćby w Radzie Europejskiej.

Na czym to polega?

Na traktowaniu nas, jakbyśmy byli przez całą naszą historię pod zaborami. Małym narodem, który wiele ucierpiał, ale nie mógł odegrać tak ważnej roli jak jakieś duże państwo.

Pan protestuje w takich sytuacjach?

Staram się podkreślać, ile mogę, rozmiary i siłę I RP, przypominając historię II RP.

Istnieje ryzyko, że jeśli nie będziemy przypominać światu o 4 czerwca, to zamieni się on w lokalne, zapomniane święto?

Nawet wśród Polaków. Pamięć historyczną trzeba budować. W 1995 roku zapytałem moich seminarzystów, co to było TKK. Nikt nie pamiętał. To było sześć lat po upadku komunizmu. A przecież Tymczasową Komisję Koordynacyjną można uznać za rząd trzeciego, najdłużej trwającego, i miejmy nadzieję ostatniego państwa podziemnego.

Historyk Antoni Dudek na łamach „Polski” zaproponował, by 4 czerwca uczynić świętem narodowym. Poparłby Pan taką inicjatywę?

To pomysł absolutnie wart rozważenia.

A czy Pan wystąpiłby z taką inicjatywą ustawodawczą albo zaproponował coś takiego rządowi?

Panowie, jeśli ja bym to zrobił, to uwzględniając nastawienie Platformy Obywatelskiej do mnie, byłaby to najkrótsza droga, by taką koncepcję pogrzebać. Choć uważam, że to dobry pomysł.

4 czerwca dodatek specjalny POLSKA i THE TIMES

Dodatek „Zaczęło się w Polsce”

ukaze się równocześnie w Polsce i Wielkiej Brytanii.

A w nim:

Lech Wałęsa o 4 czerwca, Michał Boni o polskim boomie oraz 1989 r. oczami Anglików George’a Brocka, Michaela Binyona oraz Rogera Boyesa.

Szukaj w „Dzienniku Bałtyckim”



Solidarność

Fakty 24 | Świat

Tajemnica tragedii lotu 447

► **Dziś dopłynię w miejsce katastrofy statek ratowniczy**

► **Turbulencje, a nie piorun, mogły strącić samolot**

Adam Synowiec
Charles Bremner
„The Times”

Lotnicza ekipa poszukiwawcza z Brazylii zameldowała wczoraj o zauważeniu fotela, prawdopodobnie kamizelki ratunkowej i drobnych metalowych szczątków pływających po powierzchni oceanu w rejonie, w którym mogło dojść do katastrofy francuskiego airbusa A330. Dopiero dzisiaj w prawdopodobny rejon zaginięcia samolotu lotu 447 przybędzie pierwszy z trzech wysłanych przez Brazylię statków ratowniczych. Dopiero wtedy będzie można sprawdzić, czy jest to kadłub zaginionego samolotu. Przypomnijmy, że airbus 330 wystartował w niedzielę w nocy z Rio de Janeiro w Brazylii. Miał nad ranem wylądować w Paryżu. Kontakt z maszyną urwał się w cztery godziny po starcie, o 3.14 w nocy czasu polskiego. Samolot miał na pokładzie 228 pasażerów, w tym

dwóch Polaków, którzy wykupili wycieczkę w jednym z biur turystycznych w Poznaniu.

Późnym wieczorem w poniedziałek brazylijskie linie lotnicze TAM wydały komunikat informujący, że piloci ich samolotu lecącego z Paryża widzieli ogień na wodzie na trasie lotu A330. Uważa się, że do katastrofy mogło dojść w obszarze oceanu oddalonym o 1,2 tys. km na północny wschód od miasta Natal, położonego na wybrzeżu Brazylii. Woda w tym miejscu ma ponad 4,5 tys. m głębokości. Jeśli potwierdzi się informacja o tragedii i nie zostaną odnalezieni żadni rozbitkowie, wypadek lotu 447 będzie największą tragedią lotniczą od roku 2001.

Prezydent Francji Nicolas Sarkozy ostrzegł rodziny pasażerów samolotu Air France, że szanse na uratowanie kogoś z lotu 447 są „bardzo małe”.

Na pokładzie airbusa leciało m.in. 61 Francuzów, 58 Brazylijczyków, 26 Niemców, 9 Chińczyków i 9 Włochów.

Od wczorajszego ranka poszukiwania śladów katastrofy nad oceanem prowadzi samoloty myśliwskie brazylijskiej armii i sześć maszyn cywilnych (w tym dwa helikoptery).

Wszystkie statki handlowe przepływające w okolicy są proszone o pomoc w poszukiwa-

niach zaginionej maszyny. Francja poprosiła też Stany Zjednoczone o wsparcie w skanowaniu oceanu systemami amerykańskich wojskowych satelitów obserwacyjnych. Wrażliwość airbusa A330 szukają też francuskie samoloty z bazy wojskowej w Senegalu.

Samolot Air France powinien przemieszczać się na wysokości 10 670 m z prędkością 840 km/godz. Według meteorologów francuskich w tym czasie i miejscu trwała duża burza z piorunami, sięgająca nawet wysokości 15 240 m. Samolot mógł wlecieć w samą jej środek.

Philippe Hazane, szef francuskiego Narodowego Centrum Badań Kosmosu (CNES), potwierdził, że pięć satelitów CNES nie odbiera sygnałów żadnej z trzech czarnych skrzynek samolotu. Hazane przyznaje, że jest to wytłumaczalne, jeśli samolot jest pod wodą.

Najbardziej prawdopodobną przyczyną katastrofy były jednak niezwykle ostre turbulencje, a nie – jak podejrzewano wcześniej – uderzenie pioruna. Airbus A330 to średniej wielkości samolot pasażerski latający na długich dystansach. Cieszy się on dobrą opinią wśród znawców lotnictwa. Ich zdaniem teza, jakoby powodem

poniedziałkowej tragedii była silna burza, jest mało prawdopodobna. W ciągu ostatnich czterdziestu lat żadna duża katastrofa lotnicza nie była skutkiem wyładowań atmosferycznych.

Duże maszyny są regularnie

Satelity kontrolne nie odbierają sygnałów żadnej z trzech czarnych skrzynek airbusa

uderzane przez pioruny, ale bardzo rzadko dochodzi z tego powodu do jakichkolwiek uszkodzeń. Błyskawica przechodzi przez zewnętrzną część kadłuba i zostaje rozproszona w powietrze, głównie przez niewielkie kłapy na tylnej krawędzi skrzydeł. Ostatnie dane statystyczne ze Stanów Zjednoczonych pokazują, że w każdy samolot komercyjny przynajmniej raz w roku trafia piorun.

Gwałtowne turbulencje w samym sercu burzy są jednak zagrożeniem nawet dla dużych maszyn. Piloci zwykle starają się unikać takich warunków pogodowych, omijając je górami albo bokiem. Zdarza się od czasu do czasu, że silne wstrząsy w powietrzu rozrywają

mnijšie jednostki na kawałki albo rzucają nimi o ziemię podczas startu lub podchodzenia do lądowania.

Najbardziej znaną katastrofą samolotu komercyjnego spowodowaną przez turbulencje było rozbicie się maszyny brytyjskich linii lotniczych BOAC podczas lotu z Tokio do Hongkongu w 1966 roku. Samolot wleciał w burzę i spadł niedaleko góry Fudzi.

Zginęło wówczas 113 pasażerów i 11 członków załogi. W toku późniejszego śledztwa ustalono, że samolot nagle wpadł w niezwykle ostre turbulencje, a gwałtowne podmuchy znacznie przewyższały wytrzymałość konstrukcji maszyny.

Wiadomo, że awaria instalacji elektrycznej była nagła i poważna. Spowodowała odłączenie wszystkich urządzeń i uniemożliwiła aktywację zasilania awaryjnego. Piloci nie byli w stanie wysłać sygnału SOS.

Piorun mógł na przykład doprowadzić do wybuchu zbiornika z paliwem, jak to miało miejsce w co najmniej jednym przypadku w latach 60. Jest jednak bardziej prawdopodobne, że niesłychanie silne turbulencje wywołane burzą tropikalną wstrząsnęły maszyną, powodując niekontrolowane obniżenie lotu i awarię zasilania. W ostatnich dziesięcioleciach

taki scenariusz rozegrał się wiele razy na pokładach małych samolotów.

Zdaniem Ronana Huberta, eksperta ds. katastrof lotniczych, podobne zdarzenia mogły mieć miejsce także w przypadku airbusa.

Dotychczas wiadomo tylko tyle, że automatyczny system przesyłania danych na pokładzie samolotu Air France przekazał informację o braku zasilania elektrycznego paryskiej centrali. Lecąc nad oceanem, maszyna nie była śledzona przez konwencjonalny radar, ale w stałych odstępach wysyłała kontrolerom informacje o swojej pozycji. Dane te trafiają do systemu prowadzącego obserwację podobną do radarowej. Awaria prądu mogła przerwać przepływ danych.

Wszystkie nowoczesne samoloty pasażerskie wyposażone są w liczne urządzenia chroniące układy elektryczne przed wyładowaniami atmosferycznymi. W przeciwnym razie dochodziłoby do przepięć, a w ich wyniku do spalania systemów komputerowych i wysadzenia bezpieczników. Przed uzyskaniem stosownych certyfikatów konstruktorzy samolotów muszą wykazać, że dana maszyna wytrzyma wstrząsy elektryczne o sile błyskawicy.

Thum. G. Gutkowski

OGŁOSZENIE

0298513/00



Spółdzielcza Grupa Bankowa



Produkt kredytowy SGB uhonorowany godłem Teraz Polska

Agnieszka Walkowska

Spółdzielcza Grupa Bankowa – Gospodarczy Bank Wielkopolski i zrzeszone z nim banki spółdzielcze zostały uhonorowane Godłem Promocyjnym „Teraz Polska”. Kapituła nagrodziła w ten sposób Kredyt konsorcjum SGB.

Banki SGB współpracują zarówno z małymi i średnimi firmami, jak i dużymi przedsiębiorstwami. To przede wszystkim dla nich stworzony został unikatowy produkt kredytowy – Kredyt konsorcjum SGB, nagrodzony właśnie Godłem Promocyjnym „Teraz Polska”.

– To wyjątkowe wyróżnienie dla naszych wysiłków. Cieszy nas, że nasza praca została dostrzeżona nie tylko przez klientów, ale również przez kapitułę konkursu. To sukces banków SGB – powiedział Paweł Pawłowski, prezes zarządu Gospodarczego Banku Wielkopolski SA.



Statuetkę Pawłowi Pawłowskiemu, prezesowi Zarządu GBW SA, wręcza Krzysztof Przybył - prezes Fundacji Godła Promocyjnego „Teraz Polska”

„Teraz Polska” jest niekomercyjnym konkursem, którego celem jest wyłonienie najlepszych produktów, usług oraz innowacyjnych przedsięwzięć. Do tej pory przeprowadzonych zostało osiemnaście edycji tego konkursu, a o nagrodę starało się ponad 4,5 tysiąca przedsię-

biorstw. Jednak tylko nieliczni z szerokiego grona pretendentów mogą się dzisiaj szczycić Godłem „Teraz Polska”. Od teraz do tego grona zalicza się Spółdzielcza Grupa Bankowa.

Nagroda dla Kredytu konsorcjum SGB łamie stereotyp

bankowości spółdzielczej, która w opinii niektórych przedsiębiorców sprowadza się do małych banków skupionych na obsłudze niewielkich firm.

Tymczasem bankowość spółdzielcza to znaczący gracz na rynku usług finansowych.

Klienci banków tworzących Spółdzielczą Grupę Bankową mogą korzystać z sieci 1300 placówek, drugiej pod względem ilości w naszym kraju.

Kredyt konsorcjum SGB jest na polskim rynku produktem unikatowym i stanowi odpowiedź bankowości spółdzielczej na rosnące z każdym rokiem potrzeby finansowe przedsiębiorstw.

Produkt może obejmować zarówno kredyty obrotowe, jak i inwestycyjne, preferencyjne oraz unijne. Adresowany jest zarówno do podmiotów gospodarczych, jak i do samorządów lokalnych.

Kredyt konsorcjum SGB to szansa dla przedsiębiorców, którzy decydują się na duże inwestycje. To szansa dla firm, które w obecnym kryzysie odważnie decydują się na „ucieczkę do przodu”.

Oferta zyskuje na znaczeniu właśnie teraz, gdy uzyskanie kredytu jest coraz trudniejsze. Podczas gdy spowolnienie gospodarcze w znaczący sposób ogranicza akcję kredytową

w innych bankach, banki SGB mogą przeznaczyć na kredytowanie gospodarki około 2 mld zł.

– Doskonale znamy naszych klientów, utrzymujemy z nimi modelowe relacje, znamy ich możliwości, ale także ambicje, mocne strony. Nasza współpraca jest oparta na partnerstwie i zaufaniu. Właściwie należałoby powiedzieć, że nie mamy wśród przedsiębiorców klientów, mamy wyłącznie partnerów, z którymi wspólnie budujemy sukces – tłumaczy Paweł Pawłowski, prezes GBW SA.

Zaciągnięcie Kredytu konsorcjum SGB nie będzie też dla firmy przysłówiową „drogą przez mękę” – mimo że przedsiębiorstwo będzie kredytowane przez kilka banków, to jednak podczas obsługi kredytu klient będzie pozostawał w kontakcie tylko z lokalnym Bankiem Spółdzielczym.

www.sgb.pl

Wartość spółek giełdowych może wzrosnąć nawet o 20 procent

KGHM	7,00	2,8	WIELTON	24,00	2,5	0,1
KOLNER	17,5	11,1	WIKANA	0,11	8	0,1
KOCIOLA	40,70	3,0	WIDBO	1,94	1,7	0,1
KOMENERA	8,00	7,5	WIKAS	3,62	0	0,1
KOPALNA	0,95	0,0	WILAINFO	3,86	1,3	0,1
KOMAP	2,60	0,0	WJP	14,43	2	0,1
KOMPUTRON	11,30	9,7	YAWAL	15,00	0,0	0,1
KOSIALI	30,50	0,4	ZASTAL	1,75	0,0	0,1
KOPAL	20,50	0,1	ZELMER	30,50	2,1	0,1
KRAKCHEM	2,05	3,7	ZETANA	12,71	0,1	0,1
KRYDTB	6,00	1,0	ZINTKAPLA	13,82	0,1	0,1
KRYTIN	10,10	0	ZKPE	90,00	0,1	0,1
KRYTIN	10,10	0	ZELBEM	1,31	0,1	0,1
KROWICA	54,0	2,8	ZURAWIE	1,59	3	0,1
KUMAP	1,43	4,4	ZYWIEC	569,00	0,1	0,1
LENA	1,55	-3,5				
LESTEX	21,2	0,4				
LOTOS	14,30	4,9				

Morze

Wielka platforma w Remontowej

► **Remontowa przebuduje ENSCO 100**

► **140-metrowe nogi nad kanałem stoczniowym**

Jacek Klein

Wczoraj do Gdańskiej Stoczni Remontowa SA weszła na przebudowę platforma wiertnicza typu Jack Up ENSCO 100. Z prędkością trzech węzłów przyholowały ją statki serwisowe Northern Chaser i Magnus. To już piąta w historii specjalizującej się w tego typu zleceniach stoczni przebudowywana lub remontowana platforma wiertnicza.

– Platforma, zbudowana pod koniec lat 80., przejdzie w stoczni modernizację, która dostosuje ją do obecnych wymagań w branży offshore – mówi Lucjan Falkiewicz, kierownik przebudowy. – Dzięki temu popracuje jeszcze kilka lat. Jest to dla stoczni duże wyzwanie, ponieważ to pierwsza tego typu platforma. Poprzednie modernizowane

w stoczni były typu pontonowego, półzanurzalne.

Przebudowa ENSCO 100 potrwa kilka miesięcy – nie krócej niż trzy. Platforma została już wczoraj posadowiona na dnie kanału stoczniowego.

ENSCO 100 jest jedną z większych w świecie platform samopodnośnych. Może wytrzymać sztorm o wietrze dochodzącym do 100 węzłów i falach wysokich na 26 metrów. Podobne, tylko mniejsze urządzenia do poszukiwania i wydobywania ropy wykorzystuje gdański Petrobaltic należący do Grupy Lotos.

9144 m

takiej głębokości odwierty może wykonywać platforma ENSCO 100

Operacja wprowadzenia platformy do stoczni była widowiskowa. Zanim została wprowadzona na wody kanału, przez kilkadziesiąt godzin stała na redzie gdańskiego portu, widoczna z daleka. Cztery kratownicowe nogi podniesione do góry na czas transportu wysta-

wały na wysokość 140 metrów ponad poziom wody. W trakcie pracy nogi są zanurzone do momentu zetknięcia z dnem morskim, a pokład podnoszony na wysokość nawet 33 metrów. Wysokość wiertni znajdującej się na pokładzie wynosi prawie 50 metrów.

– Wejście platformy oznacza, że możemy przyjąć praktycznie każdą tego typu jednostkę – mówi Lucjan Falkiewicz. – Mamy nadzieję, że przebudowa zao-wocuje kolejnymi zleceniami.

Platforma przyplłynęła ze złóż na Morzu Północnym. Zleceniodawcą przebudowy jest amerykańska firma branży offshore Ensco Offshore International Company.

Platforma przechodziła już w swojej historii kilka remontów. Na początku lat 90. stocznia Keppel Verolme przebudowała ją na platformę do wtłaczania wody do pokładów roponośnych na norweskim polu naftowym Ekofisk. Dziesięć lat później została w tej samej stoczni ponownie przebudowana na platformę wiertniczą.



To pierwsza tego typu platforma, jaką przyjęła Stocznia Remontowa

Norweski statek z kruszywem na gdański stadion

Jacek Sienicki

Około 30 tys. ton kruszywa granitowego, przeznaczonego na budowę stadionu na Euro 2012, przywiózł do Gdańska z Norwegii statek „Bulknes”. Kamienny materiał budowlany rozładowano przy nabrzeżu Obrońców Poczty Polskiej gdańskiego portu.

„Bulknes” jest statkiem typu Stone Chip Carrier – masowcem samowyładowczym do transportu kruszywa. Jego wyposażenie to pokładowy wysięgnik przeładunkowy z taśmociągami o długości 86 m i możliwości przeładunkowej 3

tys. ton kruszywa na godzinę. Samowyładowcza technologia przeładunków nie tylko przyspiesza operacje załadowywania i wyładowywania statków, ale i zapobiega hałasowi, wytwarzanemu podczas tradycyjnych przeładunków przy użyciu żurawi portowych oraz zapyleńiu rejonów portowych.

Całe kruszywo przywiezione przez „Bulknes” rozładowano w ciągu 12 godzin. Będzie ono częściowo wykorzystane do wykonania tzw. podsypki pod stadion budowany w Gdańsku. Pozostała część kruszywa, po zmieleniu, zostanie dodana



Cały ładunek kruszywa wyładowano w ciągu 12 godzin

do mieszanki betonowej, z której zbudowane będą elementy konstrukcji stadionu. Następny statek z norweskim kruszywem spodziewany jest w porcie gdańskim w sierpniu.

Statek „Bulknes” należy do firmy Mibau i Stema, wydobywającej i dostarczającej kruszywo z sześciu własnych kamieniołomów w Norwegii. Jego armatorem jest firma żegluga Stema Shipping, posiadająca flotę sześciu masowców samowyładowczych. Mibau i Stema są największymi dostawcami mineralnych materiałów budowlanych w północnym regio-

nie Europy. Granitowe kruszywo norweskie, pochodzące z rejonu Stavanger, ma międzynarodowe certyfikaty, w tym Politechniki Gdańskiej. Stanowi ono m.in. dodatek do asfaltu i betonu, podsypkę torów kolejowych czy materiał wykorzystywany w budownictwie wodnym.

„Bulknes”, pływający pod banderą Antigua i Barbuda, zbudowała w tym roku stocznia Sietas Yard w Hamburgu, dla której część sekcji tego statku zmontowały gdańskie stocznie Maritim Ltd i „Wisła”. W siedmiu ładowniach może transportować do 33 tys. ton kruszywa.

SZKOŁA, ADRES MIEJSCE KURSU

RODZAJ SZKOLENIA

CZAS TRWANIA DNI TYGODNIA I LICZBA ZAJĘĆ

CENA KURSU

UWAGI

Szkoły POLICEALNE

Chcesz zamieścić ofertę, zadzwoń: 3003-269 do 285, 660-65-30

COSINUS
SZKOŁY PRZYJAZNE UCZNIOM

NABÓR CIĄGŁY NA WSZYSTKIE SEMESTRY
www.cosinus.pl
SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ

SZKOŁY W CENTRUM
SEKRETARIAT GDAŃSK
ul. Grunwaldzka 102
tel. 058/301-01-99
tel./fax 058/305-43-08
SEKRETARIAT GDYNIA
ul. Świętojańska 61
tel. 058/620-39-04
tel./fax 058/620-45-72
SEKRETARIAT ELBLĄG
ul. Hetmańska 5/26
tel. 055/235-57-38
pn-pt 10.00 -18.00, sobota 10.00 -15.00

► KOSMETYKA ► FRYZJERSTWO
► TURYSTYKA ► HOTELARSTWO
► ADMINISTRACJA
► INFORMATYKA
► TECHNIK PRAC BIUROWYCH
► EKONOMIA ► LOGISTYKA
► SPEDYCJA ► OPIEKUN DPS
► HANDLOWIEC ► BHP
► URZĄDZENIA SANITARNE
► ORGANIZACJA REKLAMY
► RACHUNKOWOŚĆ
► OCHRONA FIZYCZNA OSÓB I MIENIA

LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE w 2 lata
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE w 3 lata
SZKOŁY POLICEALNE trwające 2 lata
NAUKA w systemie zaocznym

SZKOŁY DARMOWE !!!
NA WSZYSTKICH KIERUNKACH
- BEZ WPISOWEGO
- BEZ CZESNEGO
- BEZ OPŁAT ZA EGZAMINY

Jeżeli dodamy, że nasze reklamy nie kłamią to wybór wydaje się oczywisty !!!
I... do zobaczenia w szkole !!!
UWAGA!
✓ masz możliwość rezygnacji w każdej chwili bez żadnych konsekwencji!
✓ do tej pory nie było limitów przyjęć
✓ wystawiamy zaświadczenia do ZUS i WKU

Kultura

Teatr powinien być ważny, powinien obchodzić ludzi

Z Anną Augustynowicz – która w teatrze Wybrzeże reżyseruje „Piesz” Sławomira Mrożka, rozmawia Grażyna Antoniewicz

Jaki ma być współczesny teatr?

Teatr jest chwilą. Myślę, że powinien być ważny, dojmujący i... obchodzić ludzi. Powinien mówić o ważnych rzeczach, budować świadomość, uczyć widzieć rzeczywistość, w której żyjemy, czy raczej wyostrzać spojrzenie na „teatr”, który się dzieje w rzeczywistości.

Każda Pani realizacja w teatrze Wybrzeże była sukcesem. Chwaliła Panią publiczność, nagradzali krytycy. Teraz przygotowuje Pani „Piesz” Sławomira Mrożka? Skąd taki wybór?

To jest właściwie moja druga przygoda z Mrożkiem. Parę lat temu robiłam w Szczecinie w Teatrze Współczesnym „Miłość na Krymie”. „Piesz” jest, po „Weselu” Wyspiańskiego, „sztuką o tym samym”. Inny czas, inny język. Dramat Mrożka dotyczy transformacji narodu. Pokazuje społeczność w momencie przepoczwarczania się. To społeczność, która zdaje się być mentalnie skazana na przeszłość, wygnana w przyszłość. Rygor tego dramatu, jego „gęstość” jest czymś, co wydaje mi się ogromnie intrygujące. To w istocie pytanie o porządek świata.

Czy ta sztuka się nie zestarała?

Scena przekazania butów synowi przez ojca pokazuje, że wchodzimy wciąż w to samo doświadczenie, które było doświadczeniem naszych rodziców.

„Piesz” dotyczy filozoficznego spojrzenia na kondycję człowieka w społeczeństwie. Mrożek stawia pytanie o charakter narodu. O uwikłanie w przeszłość wobec przyszłości. Czas transformacji to czas otwartej perspektywy. Pytanie tylko, czy charakter narodu jest rzeczą stałą czy zmienną.

Robi Pani mroczne dramaty i komedie. Raz Słowacki i Szekspir, za chwilę dramaturgia współczesna. To przemyślana strategia?

Nie planuję, nie myślę o tym, co będę robiła za rok, za dwa lata. Pewnie jak każdy mam ciekawość do pewnych tekstów, najczęściej tych, których nie rozumiem. Teksty przychodzą same i odnoszę wrażenie, że to one mnie wołają, żeby je przeczytać.

Jakie ma Pani plany na przyszłość?

W najbliższym czasie, czyli po wakacjach, będę przygotowywać wykład dla instytutu teatralnego, będzie to „Lilla Weneda” Słowackiego z aktorami z Teatru Współczesnego w Szczecinie. Trudno powiedzieć, czy będzie to bardziej spektakl, czy bardziej wykład? Przedstawieniem, które zamierzam zrobić, jest „Migrena” Antoniny Grzegorzewskiej, którą napisała dla mnie.

Czego Pani życzyć przed premierą?

Publiczności otwartej, która być może potrafi się uśmiechnąć, rozpoznając siebie w postaciach zapisanych przez Mrożka, i żeby Mrożkowi udało się za pomocą naszego przedstawienia skomunikować z publicznością, która kupi bilet do teatru.



Anna Augustynowicz

Anna Augustynowicz reżyseruje „Piesz” w teatrze Wybrzeże

● Anna Augustynowicz – ukończyła teatrologię na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie Wydział Reżyserski PWST w Krakowie. W 1991 roku debiutowała „Kłatwą” Wyspiańskiego. Od września 1992 roku jest dyrektorem artystycznym Teatru Współczesnego w Szczecinie. W teatrze

Wybrzeże w Gdańsku w 2000 roku zrealizowała „Po deszczu” Sergi Belbel, potem „Męża i żonę” Aleksandra Fredry. W 1998 wręczono jej Paszport Polityki za mądre i odważne przedstawienia oraz kształt artystyczny Teatru Współczesnego w Szczecinie, zaś na Festiwalu Sztuki Reżyser-

skiej Interpretacji w Katowicach zdobyła nagrodę główną Laur Konrada za reżyserię spektaklu „Moja wątroba jest bez sensu albo zagłada ludu”, a wyreżyserowana przez nią „Balladyna” zajęła II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie na Inscenizację Dzieł Polskich Romantyków.

W 2007 roku dostała Nagrodę im. Tadeusza Żeleńskiego. Premiera „Piesz” Sławomira Mrożka w teatrze Wybrzeże 5 czerwca o g. 19. Przedstawienie z gwiazdorską obsadą. Zobaczymy m.in. Mirosława Baka, Dorotę Kolak, Piotra Domańskiego.

OGŁOSZENIE

0291787/00

PRASA BAŁTYCKA
polskapresse

Polskapresse Sp. z o.o. o/Prasa Bałtycka,
Wydawca Polski Dziennika Bałtyckiego,

w związku z budowaniem nowej grupy sprzedażowej
poszukuje

Przedstawicieli Handlowych
z rejonu Trójmiasta

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie ofert na:
Polskapresse Sp. z o.o. Oddz./Prasa Bałtycka,
Biuro Prenumeraty, ul. Targ Drzewny 9/11,
80-894 Gdańsk
lub pocztą elektroniczną na adres:
prenumerata@prasa.gda.pl - na kopercie lub w temacie
e-mail proszę dopisać „Przedstawiciel handlowy”.

Wydawca zastrzega kontakt tylko z wybranymi
oferentami.

PRASA BAŁTYCKA
polskapresse

Otwórz koncesjonowane Biuro Ogłoszeń „Polski Dziennik Bałtyckiego”
i korzystaj z naszej pozycji lidera rynku prasowego na Pomorzu.
Jeśli tylko prowadzisz działalność gospodarczą i dysponujesz lokalem
w dobrym punkcie miasta

Zostań naszym partnerem!

Zapewniamy:

- promocję każdego nowego Biura Ogłoszeń
- prowizję rosnącą wraz ze wzrostem obrotów

Tel. 058 3003 224
ogloszenia@prasa.gda.pl

0297878/00

OGŁOSZENIE

0299824/00

MS „ZRYW”
Wejherowo, ul. Gdańska 47

zatrudni
specjalistę
ds. handlu

Od kandydatów oczekujemy:
prawa jazdy i znajomości
topografii
doświadczenia w pracy
na ww. stanowisku
(mile widziana znajomość
branży meblarskiej)
dyspozycyjności

Kontakt osobisty w siedzibie
firmy lub
tel. 058/672-15-63,
058/677-39-65 w. 46

Opinie

Lewica bawi się w podpalanie

Andrzej Godlewski
szefdziału Kraj i Opinie

Bartosz Arłukowicz, nowy nabytek parlamentarnego klubu Lewicy, spalił w poniedziałek wieczorem gmach IPN w Warszawie, a wczoraj wystąpił Janusza Kurtykę w kosmos. Podpalenie było wirtualne (instalacja świetlna), a pozbycie się prezesa IPN symboliczne (kulkę uniosły w powietrze balony z helem). Te happeningi były protestem lewicowego pośła przeciw „niszczeniu historii Polski” przez IPN oraz miały oznaczać „zakończenie etapu nienawiści” w naszym kraju.

Warto sprawdzić, co takiego robi teraz IPN, a co mogłoby bulwersować lewicowego pośła. Wczoraj prokurator IPN postawił zarzuty dwóm funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej z Radomia, którzy na jesieni 1981 r. próbowali otruć działaczkę Solidarności Annę Walentynowicz. Na czas prowadzenia śledztwa byli milicjanci nie mogą wyjeżdżać z kraju i muszą wpłacić kaucję. To rzeczywiście niehumanitarne. Tak samo jak „niszczeniem polskiej historii” jest zainaugurowany właśnie Rok Kultury Niezależnej, dokumentacja polskich strat podczas II wojny światowej (www.straty.pl) czy akcja informacyjna o rewolucji 1989 r.

Jeśli jednak IPN rzeczywiście sieje nienawiść, to dlaczego 38-letni polityk Lewicy chwytą się półśrodków? Przecież postępową młodzież powinna znacznie bardziej radykalnie przeciwstawiać się złu. „Bać się zapachu młodości, jej impetu i zniecierpliwienia, rewolucyjnej chęci zmian – byłoby błędem o fatalnych skutkach” – tłumaczył kiedyś młodziemuemu aktywowi gen. Wojciech Jaruzelski. Następne akcje towarzysza Arłukowicza będą bardziej zdecydowane?

Dwadzieścia lat temu Polacy skorzystali z wyjątkowej okazji i przy urnie wyborczej wywalczyli wolność. Historyczni patroni formacji pośła Arłukowicza zostali odesłani do lamusa. Kiedy w rocznicę tamtego pokojowego zwycięstwa działacze lewicy w „dowcipny” sposób odwołują się do agresji, budzi to niechęć i niesmak.

Kolejny głos w debacie na temat Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego

Odbudujmy mury, a Teatr Szekspirowski gdzie indziej

Waldemar Reksć
członek zarządu gdańskiego
Towarzystwa Opieki nad
Zabytkami

Znajwyższym uznaniem należy ocenić postawę „Polski Dziennika Bałtyckiego”, który pozwolił zabrać publicznie głos i przedstawić swoje racje obydwu stronom w sporze o Teatr Szekspirowski. A że wypowiedziały się na ten temat także inne osobistości, warto istotne sprawy wyjaśnić.

Gdy początkowo uwierzyliśmy w błędną – powielaną jeszcze od XIX wieku – tezę, że dawna Szkoła Fechtunku była obiektem wybudowanym na wzór londyńskiego elżbietańskiego teatru „Fortune” i za życia Szekspira angielskie zespoły wystawiały w niej sztuki wielkiego twórcy, a prof. Limon zamierzał dokonać historycznej rekonstrukcji tego obiektu według rewelacyjnego projektu wybitnego architekta Marcina Kozikowskiego, wszyscy przyjeśliśmy tę inicjatywę z entuzjazmem. Osobiście odbyłem telefoniczne rozmowy z prof. Limonem, deklarując pełne poparcie i pomoc ze strony gdańskiego oddziału TONZ.

Zmiana pierwotnych planów była dla nas dużym zaskoczeniem. Osobiście rozumiem – jak sądzę – intencje prof. Limona, który zamierza stworzyć w Gdańsku wybitny i to w światowym wymiarze ośrodek sztuki teatralnej. Tylko, że niewiele ma to wspólnego z pierwotnymi zamierzeniami i nie powinno szkodzić wizerunkowi gdańskiego zespołu staromiejskiego. Nie dość na tym: jak to bezspornie wykazał znany badacz dziejów muzycznych Gdańska pan Jerzy Marian Michałak, wspom-

niana Szkoła Fechtunku powstała kilkanaście lat po śmierci Szekspira i była stosunkowo niewielkim obiektem, który żadnym teatrem elżbietańskim nie był. Owszem, wystawiano w tym budynku sporadycznie sztuki teatralne, być może także Szekspira, choć nie jest to pewne, ale takich miejsc i obiektów, w których występowały angielskie zespoły teatralne, było w Gdańsku znacznie więcej. Nie ma więc żadnych historycznych, merytorycznych, estetycznych czy jakichkolwiek innych przesłanek, aby Teatr Szekspirowski według dosyć w sumie kontrowersyjnego projektu budować koniecznie w miejscu, gdzie ten obiekt tylko przesłonił tak cenne zabytki, jak Dwór Miejski – unikatowy i to w światowej skali zespół architektoniczny.

Ten obszar można i trzeba zagospodarować, ale według dawnych już zamierzeń prezydenta miasta pana Pawła Adamowicza, który pierwotnie zamierzał odtworzyć w pełni poszarpany ciąg murów obronnych i przed nimi stworzyć odpowiednik krakowskich Plant – pasmo zieleni, której tak bardzo w centrum Gdańska brak.

Budowa właśnie w tym miejscu nowoczesnego obiektu za szkła, betonu i klinkieru jest sprzeczna z ratyfikowaną przez Polskę Europejską Konwencją Krajową, z której wynika konieczność zachowania wokół zabytków i zabytkowych zespołów strefy

ochronnej, co w Wielkiej Brytanii natychmiast ujęto w normy prawne. Oczywiście, zabytki niekoniecznie muszą być izolowane od dobrej nowoczesnej architektury, ale w tym musi być logika i estetyka, co znakomicie rozumie bodaj najwybitniejszy architekt świata sir Norman Foster, który w Warszawie przy placu Piłsudskiego zbudował znakomicie wkomponowany w tamtejszą architekturę nowoczesny piękny biurowiec METROPOL, będąc zarazem gorącym orędownikiem rekonstrukcji w historycznym kształcie Narodowej Agory, czyli Pałacu Saskiego.

Owszem, na pewno warto w Gdańsku kontynuować tradycję szekspirowską. Warto stworzyć nowe centrum kulturalne światowej miary. Ale czy koniecznie kosztem wizerunku starego Gdańska? Sądzę, że zamiast zacierzenia czy wręcz niepotrzebnych insynuacji warto spokojnie rzecz raz jeszcze przedyskutować.

Bardzo dla Gdańska zasłużony doc. dr Andrzej Januszajtis sugeruje, aby Teatr Szekspirowski postawić na wolnej działce po zniszczonym teatrze wilhelmińskim. Czy nie warto do tego zamysłu się przychylić i już we wrześniu tego roku zacząć tam budowę obiektu, który może uczynić Gdańsk jedną z kulturalnych stolic Europy, bez kaleczenia gdańskiego zespołu staromiejskiego?

Co pisał w „Polsce Dzienniku Bałtyckim” na ten temat

Prof. Jerzy Limon, twórca GTS: Takiego teatru nie ma nigdzie na świecie. Nasze miasto z pewnością będzie z niego dumne.
Marek Bumblis, radny Gdańska: Czekam na ten teatr niecierpliwie. Gdy powstanie, przyczyni się do zmian na lepsze okolic Podwału Przedmiejskiego.

Prof. Andrzej Januszajtis, znawca Gdańska: Bryła teatru byłaby może łatwiejsza do zaakceptowania, gdyby zmodyfikować projekt: zrezygnować z murów, tarasu i otwieranego dachu.

Więcej opinii na naszej stronie:
www.polskadziennikbałtycki.pl

Listy do redakcji

Skończy z agresją w dialogu polsko-niemieckim

Za sprawą przemian roku 1989 żyjemy dziś w środku pokojowej Europy. Dzięki niezliczonym wspólnym inicjatywom Polacy i Niemcy mieli w ostatnich latach mnóstwo okazji, aby się ze sobą spotkać i na przekór trudnej historii budować porozumienie. To oczywiście nie oznacza, że zapomnieliśmy o tragicznej historii. Jednakże najwyższa pora, aby 70 lat po zakończeniu II wojny światowej prowadzić dialog pozbawiony agresji. Pamięć jest ważnym elementem naszej tożsamości, ale nasze wysiłki chcemy koncentrować na przyszłości, aby nigdy nie powtórzyły się już tragedie, które znamy z opowieści naszych dziadków.

Jako młodzi Polacy i Niemcy pamiętamy kamienie milowe polsko-niemieckiego pojednania: List biskupów z roku 1965 (ze słynnym

hasłem „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie”), działalność kanclerza Willy’ego Brandta (w tym jego hołd złożony ofiarom warszawskiego getta i podpisanie traktatu granicznego), niemiecką pomoc dla ruchu Solidarność, przełomowe spotkanie Helmuta Kohla z Tadeuszem Mazowieckim w Krzyżowej.

Mając w pamięci te osiągnięcia oraz nasze codzienne doświadczenie, chcielibyśmy zaapelować do polskich i niemieckich polityków, aby nie wykorzystywali stosunków między naszymi narodami w kampanii wyborczej. Warto pamiętać, że skutkiem tych lekkomyślnych działań może być obudzenie narodowych szowinizmów, które już niejednokrotnie były przyczyną dramatów milionów ludzi. Zbyt wiele dobrego się w ostatnich latach dokonało, abyśmy mogli zgodzić się na zaprzęgnięcie tego w wyniku brutalnej gry politycznej.

Nasz adres:
„Polska Dziennik Bałtycki”
Targ Drzewny 9/11 80-894 Gdańsk, opinie@prasa.gda.pl

Dejan Panow, pełnomocnik Federalnej Konferencji Uczniów w Niemczech ds. europejskich, Michał Matlak, członek prezydium młodzieżowej sieci Zgromadzenia Regionów Europy, Paweł Grządko, członek Rady Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego, Eric Lingner, Uniwersytet w Greifswaldzie

Rozliczmy Niemców za wojnę

Jeżeli CDU i CSU chcą rozliczać każdego rodzaju wypędzenia, to może zacząć od siebie? Może zaczniemy mówić dokładniej o tzw. niemieckich wypędzonych. Część z nich to osoby „eksmitowane” z bezprawnie zajętych POLSKICH nieruchomości. Powinni „ci eksmitowani” rozliczyć się finansowo z prawowitymi właścicielami tych nieruchomości. Nie zapominać też o kolejnych etapach rozli-

czeń polsko-niemieckich, które powinny nastąpić na skutek prowadzenia przez Niemców „ożywionej” działalności „budowlanej” np. w Warszawie w ostatnim kwartale roku 1944. A może uwzględnimy też działalność ostatnio popularnego wśród Niemców „bohatera narodowego” – płk. Stauffenberga w Wieluniu 1 września 1939?
Januś
www.polskatimes.pl/forum

Nie wolno wypaczać roli Półtawskiej

Jeżeli Jan Paweł II wybrał panią Półtawską na przyjaciółkę, to wiedział, co robi. Był jej ojcem duchowym, a ona zachowywała się jak jego duchowa córka. Zniekształcanie tego „związku” musi być dla pani Półtawskiej bardzo bolesne i zniekształcanie tego związku nie powinno mieć miejsca.
Adam
www.polskatimes.pl/forum

NÉPSZABADSÁG

Nie milkną echa wystąpienia Viktora Orbana z 23 maja, który stwierdził, że Węgrzy mieszkający w rejonie karpackim (chodzi głównie o teren Słowacji – przyp. red.) powinni w europarlamentie reprezentować Węgry. W środę dojdzie do nadzwyczajnej sesji parlamentu słowackiego poświęconej temu stwierdzeniu. Pomysłodawcą jej zorganizowania był Robert Fico, premier Słowacji.

Le Monde

Sześć miesięcy temu Martine Aubry została szefową francuskiej Partii Socjalistycznej i przez cały czas musi iść pod wiatr. Wygląda na to, że w najbliższych eurowyborach jej partia zdobędzie ok. 20 proc. głosów, co będzie najgorszym jej wynikiem od 1994 r. Jeśli tak się stanie, szansę na zwycięstwo w wyborach prezydenckich w 2012 r. będą nikłe. Na czele PS pewnie znów stanie Lionel Jospin.

POLSKA THE TIMES

Adres redakcji: Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, tel. 058 300 33 00, faks 058 300 33 03
Redaktor naczelny POLSKA Dziennik Bałtycki: Maciej Wośko, 058 300 33 00, m.wośko@prasa.gda.pl
Zastępcy redaktora naczelnego Mariusz Szmidka, m.szmidka@prasa.gda.pl, 058 300 33 05, Tomasz Kubik, 058 300 33 32, t.kubik@prasa.gda.pl
Sekretarz redakcji Jarosław Popek, 058 300 33 21, j.popek@prasa.gda.pl
Wydawca Wioletta Kakowska, 058 300 33 60, w.kakowska@prasa.gda.pl
Trójmiasto Aleksandra Dylejko, 058 300 33 99, a.dylejko@prasa.gda.pl
Pomorze Bogdana Wachowska, 058 300 33 33, b.wachowska@prasa.gda.pl

Redaktor prowadzący

Tomasz Kubik
Opinie i Magazyny Lech Parell, 058 300 33 04, l.parell@prasa.gda.pl, Dariusz Szreter, 058 300 33 51, d.szreter@prasa.gda.pl
Kultura Jarosław Zalesiński, 058 300 33 43, j.zalesinski@prasa.gda.pl
Sport Waldemar Gabis, 058 300 33 73, w.gabis@prasa.gda.pl
Poradniki i Dodatki Kamila Buźniak, 058 300 33 40, k.buzniak@prasa.gda.pl
Łączność z Czytelnikami 058 300 33 41
INFOLINIA 0801 15 00 39, opinie@prasa.gda.pl
Graficzny Henryk Jursz, 058 300 33 10, h.jursz@prasa.gda.pl
Foto Kamila Benke, 058 300 33 22, k.benke@prasa.gda.pl

BYTÓW 059 822 79 45, **CHOJNICE** 052 396 53 94, **CZŁUCHÓW** 059 834 58 41, **GDYNIA** 058 660 65 00, **ELBLĄG** 055 232 69 64, 055 232 69 64, **KARTUZY** 058 685 47 24, **KOŚCIERZYNIA** 058 680 17 60, **KWIDZYN** 055 262 40 40, **ŁĘBORK** tel./faks 059 863 50 66, **MALBORK** 055 270 23 01, **MIĄSTKO** 059 857 87 81, **NOWY DWÓR GDAŃSKI** 055 246 93 20, **PRUSZCZ GDAŃSKI** 058 682 23 25, **PUCK** 058 673 01 03, **RUMIA** 058 572 03 59, 058 572 02 13, **SŁAWNO** 059 810 62 77, **ŚLUPSK** 059 848 17 42, faks 848 17 49, **SOPÓT** 058 550 42 38, **STAROGARD GDAŃSKI** 058 560 11 70, faks 560 11 75, **SZTUM** 055 239 40 80, faks 055 239 40 83, **TCZEWO** 058 530 41 07, faks 058 530 41 06, **WEJHEROWO** 058 677 25 59, faks 058 677 25 59

REDAKCJA OGÓLNOPOLSKA
Adres ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 022 201 42 00, faks 022 201 42 01
Redaktor naczelny Paweł Fajfara
Zastępcy redaktora naczelnego Ewa Wilcz-Grzędzińska, Paweł Siennicki, Wojciech Rogacini
Sekretarz redakcji Anna Godlewska, Adam Bula (regiony)
Kraj Robert Siewiorek 022 201 43 51
Pieniądze i poradniki Paweł Rożyński 022 201 42 59
Świat i nauka Adam Synowiec 022 201 42 70
Opinie Andrzej Godlewski 022 201 42 90
Kultura Hubert Kropielnicki 022 201 42 80

Sport Robert Zieliński 022 201 43 10
Miasto Tomasz Krzyżak 022 201 42 95
Graficzny Adam Olchowik 022 201 43 56
Foto Sylwia Dąbrowa 022 201 42 20
Internet Paweł Łukaszewicz 022 201 43 56
Korekta Konrad Ziółek 022 201 43 30
Projekt graficzny Matt Brown, Neville Brody
Polskie Badania Czytelnicwa Nakład Kontrolowany ZKDP.
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

WYDAWCA Polskappresse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes Prasy Bałtyckiej Jakub Krezymon, 058 300 31 00
Biuro reklam Justyna Bławska, 058 300 32 00
Marketing Gabriela Gusztyń-Popławska, 058 300 31 68
Kolportaż Grzegorz Skrzyplowski, 058 300 36 55
Biuro konkursów 058 301 27 61 (w godz. 10-17)
Prenumerata infolinia 0801 15 00 26, 058 300 610 (622, 697)
Prenumeratę można także zamówić za pośrednictwem urzędów pocztowych i w internecie e-wydanie: online.dziennikbałtycki.pl
DRUK Polskappresse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka, ul. Poleże 3, 058 300 37 00, faks 058 300 37 03,
Dyrektor Bogdan Modrzewski.
Polskappresse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka Sp. z o.o. należy do Grupy Wydawniczej Polskappresse
Adres: Polskappresse Sp. z o.o., ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 022 201 41 00, faks 022 201 41 16

Informator | Repertuary



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

Polecamy

Koncert rocznicowy

Nie dziwi fakt, że wielki koncert z okazji obchodów 20 rocznicy upadku komunizmu odbędzie się w gdańskiej bazylice św. Brygidy. To ważne miejsce w najnowszej historii Polski, zwłaszcza w latach bezpośrednio poprzedzających pamiętny 1989 r. W koncercie wezmą udział muzycy z Gdańska i zaprzyjaźnionej z grodem nad Motławą Bremy, co ma dodatkowy, symboliczny wymiar. Honorowy patronat przyjęli laureat Pokojowej Nagrody Nobla Lech Wałęsa i prezydent Gdańska Paweł Adamowicz. Wystąpią połączone zespoły Bremer Raths Chor pod dyрекcją Wolfganga Helbicha i Cappella Gedanensis pod dyрекcją Aliny Kowalskiej-Pińczak. Solistami koncertu będą Agnieszka

Tomaszewska (sopran), Michał Wajda-Chłopicki (kontratenor), Adam Sobierajski (tenor), Piotr Macalak (bas). W programie znajdzie się „Modlitwa” gdańskiego kompozytora Eugeniusza Głowskiego z tekstem hymnu św. Franciszka z Asyżu stanowiącym motto koncertu oraz ponadczasowe dzieła W.A. Mozarta: Litaniae de venerabilis altaris Sacramento Es-Dur, KV 243; Exultate, jubilate, KV 165; Krönungsmesse. Kontakty obu zespołów trwają od kilkunastu lat, a zacieśniły się w 2002 r., od tego czasu owocując wieloma wspólnymi występami.

Gdańsk, dzisiaj g. 19.30, bazylika św. Brygidy, Profesorska 17, wstęp wolny.

Jeśli jesteś w potrzebie

Alarmowe

- Infolinia dla Czytelników 0801 15 00 39
- Policja 997
- Straż Miejska 986
- Straż Pożarna 998
- Pogotowie Ratunkowe 999
- Weterynaryjne 9283
- Energetyczne 991
- Ciepłownicze 993
- Pogotowie Gazowe 992
- Techniczne 995
- Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994

Szpitalne

- Gdańsk**
 - Kliniczny Oddział Ratunkowy SPSKK nr 1 ACK AMG, ul. Dębinki 7, tel. 058 349 24 90
 - Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha, al. Jana Pawła II 50, tel. 058 768 40 00 oddział ratunkowy, tel. 058 768 45 03
 - Szpital Wojewódzki, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 058 302 30 31
 - Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 058 552 63 18
- Gdynia**
 - Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 058 620 75 01
 - Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 058 699 83 00
 - Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9b, tel. 058 622 30 11

Pogotowia ratunkowe

- Gdańsk**
 - ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy, tel. 058 347 82 51, 058 341 10 00, 347 82 52, telefon alarm. 999

- Gdynia**
 - ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 999, całą dobę
 - ul. Białowiejska 1, tel. 058 625 05 93, 058 625 19 99, całą dobę
- Sopot**
 - ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 058 551 11 56, 058 551 24 55

Poradnie chirurgiczne

- całodobowe**
- Gdańsk**
 - ZOZ dla Szkół Wyższych,

al. Zwycięstwa 30, tel. 058 347 12 59

Gdynia

- Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 058 660 22 05, 058 660 22 06

Sopot

- Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 058 551 32 51, 058 551 10 70

Apteki

Gdańsk

- REAL, ul. Kołobrzaska 32, tel. 058 511 85 58
- Zasp, ul. Startowa 6, tel. 058 559 23 27

Gdynia

- pl. Kaszubski 8, tel. 058 620 58 58
- ul. Chwaszczyńska 21C, tel. 058 660 80 80
- Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 058 620 19 82

Sopot

- Apteka Dyżurna, ul. Kościuszki 7, tel. 058 551 32 89

Policja

- Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 058 321 59 00
- Komenda Miejska, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 058 302 00 91
- Komenda Miejska, Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 058 622 19 00
- Komenda Miejska, Sopot, al. Armii Krajowej 112 A, tel. 058 521 62 22

Inne

Informacja PKS

- Gdańsk, tel. 058 302 15 32 (pon.-pt. godz. 8.30-16.30, sob. godz. 8.30-16)
- Gdynia, tel. 058 620 77 47 (pon.-pt. godz. 7.30-15.30)

Informacja PKP 24H

- Gdańsk, tel. 94 36, 058 721 59 68, 058 328 14 60
- Gdynia, tel. 94 36 • Sopot, tel. 94 36, 058 551 00 31

Informacja LOT

- infolinia 0801 70 37 03 informacja
- Rębiechowo, 058 348 11 63

WAŻNE TELEFONY

■ APTEKI CAŁODOBOWE

GDAŃSK, Apteka Dyżurna, ul. Kołobrzaska 32, REAL, 058/511-85-58, 511-88-99

GDAŃSK, Apteka Dyżurna,

ul. Wały Jagiellońskie 28/30, tel. 058/320-78-37

SOPOT, Apteka Dyżurna, ul. Kościuszki 7, 058/551-32-89

GDYNIA, Apteka Dyżurna, Karwiny, ul. Chwaszczyńska 21 C, 058/660-80-80

GDYNIA, Apteka Dyżurna, pl. Kaszubski 8, tel./fax 058/661-75-94, 058/620-58-58

GDYNIA, „Pod Gryfem”, Starowiejska 34, 058/620-19-82

■ POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 058-301-58-90, pizze

gratisowe, www.krolewska.com.pl

■ RÓŻNE

Odrucia, wizyty, EKG, 0601-670-398

WETERYNARYJNE wizyty domowe, całodobowo, 058-559-89-56, 0503-820-731

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni) Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłdnia

■ ZAKŁAD KREMACJI

- przewóz zwłok 94-71
- (058) 341-73-35, (058) 341-20-71

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń tel. 058-30-03-216, 058-660-65-15

Miejski Zakład Zieleni

Kozara Sp. z o.o.

Gdańsk Wrzeszcz Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe, 058-345-12-99, 058-341-30-02

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syrusz - całodobowo, kredytowanie,

Zakład Pogrzebowy „CREDO”

Gdańsk Wrzeszcz, ul. Mickiewicza 9
- z dbałością o formę i detal pogrzebów
- całodobowy przewóz zmarłych
- konkurencyjne ceny
Tel. całodob. 058/341-08-36

Zasp, 058-761-81-83

■ SOPOT

Anubisi Gizela Zdyń, całodobowe,

058-555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Cmentarz Komunalny Sopot, własna chłdnia,

całodobowo 058-551-03-50, 0609-06-09-65

BIURO OBOL, Sopot, ul. Chrobrego 34,

058 551-32-45

Kompleksowo, całodobowo

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy, Witomińska 39,

058/621-19-44

CONCORDIA

Witomińska 23/1, 058/622-51-41

DAL, Kad, całodobowo, 058/664-83-61

www.orszak.pl

Ostatnia Posługa - całodobowo

058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Pogrzebowe Zakrzewski

0602-25-19-30, całodobowo 058-620-25-25

Eternum - Rumia

0/58 671-07-96, 0602-247-434

Co, gdzie, kiedy

Kina

• Cinema City

Krewetka
Gdańsk, Karmelicka 1,
tel. 058 769 30 00
www.cinema-city.pl

17 again (USA, l. 12)

12.45

Anioły i demony

(USA, l. 15)

11, 13.45, 16.30, 17.45,

20.30, 22

Duchy moich byłych

(USA, l. 15)

15.10, 17.20, 19.20, 21.30

Dzielnego Despero

(USA, b.o.)

10.15

General Nil (Pol., l. 15)

10

Góra czarownic

(USA, b.o.)

11.15

Hannah Montana

(USA, l. 12)

13.15

Lato Muminków

(Austria, b.o.)

10, 11.45

Noc w muzeum 2:

Ucieczka z wystawy

(USA, b.o.)

11.50, 14.10, 16.15, 18.20

Piątek 13-ego

(USA, l. 15)

12.15, 14.45, 17.15, 19.45,

22.15

Wojna polsko-ruska

(Pol., l. 15)

13.30, 15.45, 18, 20.15,

22.30

• Helikon

Gdańsk, Długa 57,
tel. 058 301 53 31,
www.neptunfilm.pl

Na imię ma Sabine

(Fr., l. 15)

15.45, 19

Tatarak (Polska, l. 15)

17.20

Baby Love (Fr., l. 15)

20.35

• Helios

Gdańsk, Kołobrzaska 41C,

tel. 058 767 99 99,

www.heliosnet.pl

Anioły i demony

(USA, l. 15)

22 (kopia cyfrowa), 10.15,

13, 15.45, 18.30, 21.15

Antychryst (Dania, l. 15)

11.30, 13.30, 15.30, 18.15,

20.15, 22.30

Arka Noego (Arg., b.o.)

9.15

Duchy moich byłych

(USA, l. 15)

11.15, 13.15, 17.15, 19.15,

21.15

Haniba (Australia, l. 15)

15.30, 22.15

Lato Muminków

(Austria, b.o.)

10.15

Noc w muzeum 2:

Ucieczka z wystawy

(USA, b.o.)

9.15, 11.30, 13.45, 16,

19.30

Piątek 13-ego

(USA, l. 15)

15.15, 17.30, 21

Potwory kontra obcy

(USA, b.o.)

11, 13, 15, 17, 19, 20.45

Potwory kontra obcy

3D (USA, b.o.)

10, 12, 14, 16, 18, 20

Stan gry (USA, l. 15)

12.15, 14.45, 17.15, 19.45,

22.15

Wojna polsko-ruska

(Pol., l. 15) 12, 14.15,

16.30, 18.45, 21.45

• Kameralne

Gdańsk, Długa 57,
tel. 058 301 53 31,
www.neptunfilm.pl

Wojna polsko-ruska

(Pol., l. 15)

14.50, 20.20

Jeszcze nie wieczór

(Pol., l. 15)

16.50

Baby Love (Fr., l. 15)

18.40

• Klub Filmowy

Gdynia, Waszyngtona 1,

tel. 058 661 89 73,

www.klubfilmowy.pl

nieczynne

• Multikino

Gdańsk, al. Zwycięstwa

14, tel. 058 732 10 10,

www.multikino.pl

17 again (USA, l. 12)

16.40

Wojna polsko-ruska

(Pol., l. 15)

18.15

DKF Marcello

20.30

• Silver Screen

Gdynia, Waszyngtona 21,

tel. 058 628

Telewizja i relaks

Nazywam się...

Wiele drzwi się przed nim otwiera, ale też wiele zamyka. Ma kłopoty i problemy, choć zdarza się w jego życiu wiele radości. **godz. 17.00**

TVP GDANSK

Forum gospodarcze

O problemach dalekomorskiego i bałtyckiego rybołówstwa oraz o unijnym dofinansowaniu tej gospodarki. **godz. 18.30**

Środa

	TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TV 4	TVP Info Gdańsk
PĄSMO PORANNE	06:00 Kawa czy herbata? 07:50 Leksykon PRL 08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans po ósmej 08:35 Strażak Sam (52) 08:45 Małe zoo Lucy II (25) 09:00 Domisie – program dla dzieci 09:30 Feniks i dywan (1) – ang. serial przygodowy 1997 10:00 Superwetrze – program poradnikowy 10:35 Opole 2009 – reportaż 10:55 Rodzinka (9) – polski serial komediowy 11:25 Teleszkupy	05:50 Złotopolscy (244) 06:20 Bodzio – mały helikopter (25) 06:35 Teleszkupy 07:05 Znaki czasu 07:35 M jak miłość (447) 08:30 09:05 09:40 10:15 Pytanie na śniadanie – magazyn 09:35 Panorama 10:45 Święta wojna (242) – polski serial komediowy 11:10 Kocham Cię, Polsko! – konkurs 11:15 Nowe przygody Flippera (9) – serial przygodowy USA 12:05 Magnum (89) – serial USA	05:15 Wstawaj! Gramy! 06:00 Żar młodości (192) 06:55 TV Market 07:10 Wielka wygrana 07:55 Świat według Kiepskich (123 i 124) 09:00 Rodzina zastępcza (111 i 112) – pol. serial komediowy 10:05 Miodowe lata (65) – pol. serial komediowy 11:00 Malanowski i partnerzy (71): Wypadek – pol. serial fabularno-dokumentalny 11:30 Samo Życie (1295) – polski serial obyczajowy	05:35 Uwaga! – magazyn reporterów 05:55 Mango – teleszkupy 07:00 Granie na śniadanie – teleturniej interaktywny 08:00 Detektywi: Listy do szefa – polski serial fabularno-dokumentalny 08:30 Dzień dobry TVN – magazyn, prowadzi Jolanta Pińkowska, Wojciech Jagielski, Dorota Wellman i Marcin Prokop 11:00 Milionerzy – teleturniej, prowadzi Hubert Urbański	04:45 Lalola (139) – telenowela argent. 05:30 Kinomaniak – magazyn 05:50 Muzyczne listy – magazyn 06:55 TV Market – magazyn reklamowy 07:30 Zbuntowani (108) – telenowela meks. 08:35 Dziewczyny fortuny – teleturniej 09:35 Strażnik Teksasu (21) – serial sensacyjny USA 10:35 Zamiana żon (2) – pol. reality show 11:40 mała Czarna – talk-show, prowadzi Katarzyna Montgomery	06:00 08:30 09:00 09:30 10:30 11:30 12:30 13:30 14:30 15:00 15:30 16:30 17:30 Serwis info 07:00 19:00 Audycje komitetów wyborczych 07:35 Poranek TVP Info 07:42 09:47 14:52 15:56 Wybory '89 07:45 Panorama 08:01 Gość poranka 08:17 Przegląd portali internetowych 08:35 Poranek TVP Info 08:45 Z archiwum TVP Gdańsk 09:09 Korespondent TVP o poranku 10:00 Transmisja obrad Sejmu RP 15:10 Raport z Polski 16:00 Rozmowa dnia 16:15 Biznes 16:45 Panorama 17:00 Reportaż 17:15 Komentarz – świat 18:00 Panorama 18:30 Forum gospodarcze 19:30 Świat zamieszkały 20:00 21:30 Serwis info 20:10 Minęła dwudziesta 21:08 Telekurier – bliżej ciebie 21:45 Panorama 22:15 Plus minus
PĄSMO POPOŁUDNIOWE	12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes – magazyn 12:20 Siła z natury – magazyn 12:40 Plebania (1308) – serial polski 13:05 Klan (1696) – telenowela 13:35 Jaka to melodia? – teleturniej 14:00 Historia postępu technicznego w Europie – ang. serial dok. 14:30 Raj – magazyn 15:00 Wiadomości 15:10 Ty decydujesz – felieton 15:20 Opole 2008 na bis – koncert 15:55 Moda na sukces (4393 i 4394) – serial USA 16:45 Celownik – magazyn 17:00 Teleexpress 17:20 Rozmowa Jedynki 17:35 Klan (1701) – telenowela 18:00 Jaka to melodia? – teleturniej 18:30 Plebania (1313) – serial polski 18:55 300% normy – pytanie 39 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:20 Lekcja grozy (The Deadliest Lesson) – thriller USA 2008, reż. Harry Winer, wyk. Penelope Ann Miller, (80 min) 22:00 Audycje komitetów wyborczych 22:55 Falszerze. Powrót sfory (5) 23:50 Fahrenheit 451 – angielski thriller s.f. 1966, reż. Fran ois Truffaut, wyk. Oskar Werner (107 min) 01:40 Notacje ▶ 01:55	12:55 Chiny – spojrzenie od środka (4 ośt.) – angielski serial dok. 13:55 M.A.S.H. (190) – serial USA 14:30 M jak miłość (671) 15:15 Kocham Cię, Polsko! 15:25 Parodie, parodie. Wieczór parodii kabaretowych 16:15 Magazyn Ekstraklasy „Szybka piłka” – konkurs 16:20 Córkę McLeoda (48) 17:15 Audycje komitetów wyborczych 17:55 Kocham Cię, Polsko! 18:00 Program lokalny 18:30 Panorama 18:55 Sport telegram 19:05 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19:35 Nagroda Jana Nowaka-Jeziorańskiego 20:05 Barwy szczęścia (283) – polski serial obyczajowy 20:40 Kogel-mogel – komedia polska 1988, reż. Roman Zatuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska (101 min) 22:35 Warto rozmawiać – talk-show 23:25 49. Krakowski Festiwal Filmowy (3) 23:35 Matrzeński koszmar (Stranger in My Bed) – thriller amer.-kan. 2005, reż. George Erschbamer, wyk. Jamie Luner (85 min) 01:10 Biuro kryminalne (14) – serial polski ▶ 02:00	12:00 Dom nie do poznania (88) 13:00 Tajemniczy element (19) 14:00 Pierwsza miłość (926) 14:45 Świat według Kiepskich (125 i 126) – serial polski 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja – magazyn 16:30 Malanowski i partnerzy (3) – polski serial fabularno-dokumentalny 17:00 Ostry dyżur (61) – serial obyczajowy USA 18:00 Pierwsza miłość (927) – polski serial obyczajowy 18:50 Wydarzenia 19:30 Samo Życie (1296) – polski serial obyczajowy 20:05 Świat według Kiepskich (238 i 239) – serial polski 21:05 Mały (Little Man) – kryminał USA 2006, reż. Keenen Ivory Wayans, wyk. Marlon Wayans, Tracy Morgan, Kerry Washington, Shawn Wayans (98 min) 22:00 Studio Lotto (w przerwie filmu) 23:15 Halo Hans! (1) – polski serial komediowy 2007 00:15 Moment prawdy – program rozrywkowy 01:15 Synowie (8) – polski serial komediowy 01:45 Nagroda gwarantowana 02:45 Zakazana kamera 03:45 Tajemnice losu	12:00 Mango – teleszkupy 12:55 Salon gry 13:50 W-11 – wydział śledczy – polski serial fabularno-dokumentalny 14:30 Zakładnicy (2) – serial kryminalny USA 15:25 Przyjaciół (6 i 7) – serial komediowy USA 16:25 Rozmowy w toku – talk-show Ewy Drzyzgi 17:30 Sędzia Anna Maria Wesołowska – polski serial fabularno-dokumentalny 18:25 Detektywi: Dzieci z Błękitnej – polski serial fabularno-dokumentalny 19:00 Fakty 19:50 Uwaga! – magazyn 20:05 W-11 – wydział śledczy – polski serial fabularno-dokumentalny 20:50 You can dance – po prostu tańcz!: Finał – program rozrywkowy 22:35 Adwokat diabła (The Devil's Advocate) – thriller amer.-niem. 1997, reż. Taylor Hackford, wyk. Keanu Reeves, Al Pacino, Charlize Theron, Jeffrey Jones (144 min) 01:25 Uwaga! – magazyn 01:45 Nocne granie – teleturniej 03:05 Rozmowy w toku – talk-show 04:00 Nic straconego	12:40 Lalola (140) – telenowela argentyńska 13:50 Kinomaniak – magazyn 14:20 Dziewczyny fortuny – teleturniej 15:20 Łatający cyrk Monty Pythona – angielski serial komediowy 16:00 Zamiana żon (3) – polski reality show 17:00 mała Czarna – talk-show 18:00 Strażnik Teksasu (22) – serial sensacyjny USA 19:00 Zbuntowani (109) – telenowela meksykańska 20:00 Godzilla kontra Mechagodzilla (Gojira tai Mekagojira) – japoński film s.f. 2002, reż. Masaki Tezuka, wyk. Yumiko Shaku, Shin Takuma, Kana Onodera, Koh Takasugi (88 min) 21:55 Piekielna gra (Mou gaan dou) – kryminał Hongkong 2002, reż. Wai Keung Lau, Siu Fai Mak, wyk. Andy Lau, Tony Leung Chiu Wai, Anthony Wong Chau-Sang, Eric Tsang (101 min) 00:10 Modelki Janice Dickinson (1 i 2) – program rozrywkowy 02:10 mała Czarna – talk-show 03:05 Muzyczne listy – magazyn 03:55 Drogówka – magazyn policyjny 04:15 Komenda – magazyn policyjny ▶ 04:40	05:20 Tajemnice Smallville 06:10 112 – na każde wezwanie 06:40 Na Wspólnej 07:10 Szymon Majewski show 08:10 JAG – Wojskowe Biuro Śledcze 09:10 Życie przede wszystkim 10:15 Mango 11:55 Apetyt na kasę 12:55 Barwy grzechu 13:55 Szymon Majewski show 15:00 Domowy front II 15:30 112 – na każde wezwanie 16:05 Tajemnice Smallville 17:00 JAG – Wojskowe Biuro Śledcze 18:05 Życie przede wszystkim 19:05 Joey 19:35 Domowy front II 20:05 Idealny mąż – amerykańsko-angielska komedia romantyczna 1999 22:10 Na dwa fronty – komedia kanadyjska 2003 23:55 Grenlini rozrabiają – horror komediowy USA 1984 02:00 Wróżki 03:05 Go! Łaski
ZOBACZ	 22:55 Falszerze. Powrót...	 20:40 Kogel-mogel	 21:05 Mały	 20:50 You can dance...	 20:00 Godzilla kontra...	 22:15 Plus minus

0300539/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 czerwca 2009 r. odeszła do Boga
kochana Żona, Mama, Córka, Siostra

śp.
Marta Czaplińska
z domu Wolska

Msza święta pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 4 czerwca 2009 r. (czwartek) o godzinie 11.00
w kościele pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Rumi
przy ul. Dąbrowskiego.

Pogrzeb bezpośrednio po mszy na cmentarzu
Komunalnym w Rumi-Janowie przy ul. Górniczej.

Pograżona w smutku *rodzina*

0301070/00

„Zamknęły się ukochane oczy,
przystało bić najdroższe serce,
spoczęły na zawsze spracowane ręce”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 29 maja 2009 r. odszedł od nas
nasz Ukochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek



śp.
Andrzej Krieger
lat 54

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
dnia 4 czerwca 2009 r. o godz. 11.00
w kościele pw. św. Urszuli Ledóchowskiej.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00
na cmentarzu w Pruszczu Gdańskim przy ul. Spokojnej.

Pograżeni w smutku
żona, córki i zięć

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

0299547/00

Drogiej Koleżance Beacie Walczak
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
koleżanki z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Nr 1
w Gdańsku

0300807/00

Koleżance Małgorzacie Miękus
z powodu śmierci

Mamy

składamy wyrazy współczucia
i zapewniamy o duchowym wsparciu

Przyjaciele z ZS Nr 1 w Sopocie

0300489/00

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 czerwca 2009 r. odszedł od nas
kochany Tata, Brat, Teść i Dziadek

śp. kmdr. ppor. rezerwy
Henryk Bartosik
lat 79

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
5 czerwca (piątek) 2009 r. o godz. 13.00
w kaplicy cmentarnej
na cmentarzu Srebrzysko.

Pograżona w smutku *rodzina*

0300612/00

Ci co odchodzą wciąż z nami są i żyją obok nas...

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 29 maja 2009 r. odszedł kochany Mąż i Tata

śp.
Ryszard Lisiecki
lat 56

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
dnia 4 czerwca 2009 r. o godz. 10.30
w kościele pw. św. Jadwigi w Nowym Porcie.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30
na cmentarzu Łostowice.

Pograżona w smutku *rodzina*

0299748/00

Dnia 27 maja 2009 r. odszedł nasz
kochany Mąż, Ojciec i Dziadek



Henryk Gostomski

Msza św. żałobna pod przewodnictwem Jego Ekscelencji
ks. abpa Tadeusza Gołowskiego
odprawiona zostanie w dniu 5 czerwca 2009 r.
o godzinie 10.00 w kościele pw. św. Andrzeja Boboli
przy ul. Mickiewicza w Gdańsku-Wrzeszczu.
Urna z prochami Zmarłego wystawiona będzie tego
samego dnia o godz. 12.30 w kaplicy cmentarnej cmentarza
Katolickiego przy ul. Malczewskiego w Sopocie.
Wyprowadzenie urny do grobu o godzinie 13.00.

Pograżona w żalu *rodzina*

0300522/00

Z wielkim żalem i smutkiem zawiadamiamy
o śmierci naszej Koleżanki

śp. lek. med.
Tamary Kielanowskiej

zmarłej w dniu 31 maja 2009 roku

Pamiętamy Ją jako serdeczną, życzliwą,
pomocną każdemu Koleżankę.

Pracowała w PZH Gdańsk oraz MSSE Gdynia
jako specjalista mikrobiolog.
Odznaczona złotym Krzyżem Zasługi.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
dnia 5 czerwca 2009 r. o godz. 11.30
na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Wyrazy współczucia
Rodzinnie

składają
koleżanki i koledzy
z pierwszego powojennego roku medycyny w Gdańsku

0300470/00

Z dużym żalem zawiadamiamy,
że 31 maja 2009 r. zmarła nasza nieodżałowana koleżanka,
dobry i otwarty człowiek,
zawsze życzliwa dla innych

Tamara Kilanowska
lek. med.

Pogrzeb odbędzie się 5 czerwca 2009 roku o godzinie 11.30
na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Koleżanki i koledzy z PSSE w Gdyni

0300014/00

Rodzina zmarłego

śp.
Henryka Gostomskiego

pragnie gorąco podziękować

Szanownej Pani doktor Hannie Karnickiej za oddanie,
troskę i serce okazane choremu podczas leczenia.

Z całego serca dziękujemy również Szanownej Pani
doktor Irenie Tokarskiej-Seroczyńskiej,
wolontariuszce hospicyjnej za nieocenione wsparcie
jakie okazała choremu i nam w tak trudnej chwili.

OGŁOSZENIE 0251520/00

PPU Zielon
(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwa Zieloni)
USŁUGI POGRZEBOWE
• własny zakład kremacji i chłodnia
• rozliczanie bezgotówkowe ZUS
tel. 94-71
058-341-73-35, 058-341-20-71
Gdańsk, ul. Partyzantów 76

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18.00*

* na piątek przyjmowane są do czwartku do godz. 16.00
Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Anita Dmowska - tel. (058) 30 03 224, faks (058) 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 9-17, e-mail: a.dmowska@prasa.gda.pl

0226810/00

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 25, box 19, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

OGŁOSZENIE

0296029/00

Miejski Zakład Zieloni
Kozłara Sp. J.
Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe
- przewozy zwłok
- kremacje
- chłodnia
Tel. 341-30-02, 345-12-99

Ogłoszenia drobne / Nekrologi

0300966/00

„Rozłąka jest naszym losem,
spotkanie naszą nadzieją”

Z głębokim żalem żegnamy

śp.

**Adama
Maliszewskiego**

Ucznia klasy 3 a

Zasadniczej Szkoły Zawodowej Nr 12

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia

składają

dyrekcja, grono pedagogiczne, pracownicy,

Komitet Rodzicielski oraz uczniowie

Zespołu Szkół Samochodowych w Gdańsku

0300978/00

Rodzinie pogrążonej w smutku i żałobie po śmierci
córeczki i wnuczki

śp.

Karoliny Nowickiej

wyrazy szczerzego współczucia składają
właściciele i pracownicy z firmy ZRYW-POL z Glinicza

0300723/00

Panu Prezesowi
Henrykowi Śniegockiemu i Rodzinie
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają dyrekcja i pracownicy Studium Doskonalenia Kadr
Akademii Morskiej w Gdyni sp. z o.o.

0300938/00

Panu
Jackowi Austen
Członkowi Rady Nadzorczej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy PPMB Izolmat

0300410/00

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Annie Pułjan
z powodu śmierci

Matki

składają Rada Nadzorcza i Zarząd LWSM „Morena”

Nieruchomości

mieszkania- sprzedam

jednopoikowe

●Kościerzyna, 26m2, II piętro,
503769695

**Rumia, 1-2-pok., stan dewelop-
erski. www.slaska3.pl,
0-515-071-556**

dwupokojowe

●Gdynia, nowe (50m2) widok na morze,
wykończone, garaż, 0-607-106-242

trypokojowe

●Bytów, beczynszowe, 0-601-846-305
●Gdańsk Zasp, ul. Startowa, II/X, 64m2,
3 pokój, tel. 0660-426-035

**Rumia, 59 m kw, 69 m kw, stan
dewelop., www.costa.sopot.pl,
0-509-752-127 COSTA**

●Sopot, nowe (70m2) Łokietka „Parkur”,
fitness, gotowe, garaż, 0-607-106-242

większe

**Lębork-Mosty 2 mieszkania
komfortowe po
118mkw+strych,parking,ogrod-
zona dział-
ka,bezczynszowe,nowe,
0-604-558-028**

inne

**Rumia Ceynowy, mieszkania
różne www.sierzbud.pl,
(0-58) 671-26-93**



Czekamy: pon.-pt. 8.00-20.00; sob. 10.00-20.00;
śwież. 10.00-18.00

1448720.1 Dostępnym jest także numer (0-42) 6 GRATKA
specjalnie dla telefonów komórkowych
i połączenia płatne według taryfy operatora.

mieszkania- odnajmę

pokój

●Sopot, pokój, 0-885-363-556

jednopoikowe

●Gd. Żabianka ul. Wejhera, 1000 zł. +
opłaty, I piętro, 501-449-570
●Kawalerka, 23 m2, I p., Gdańsk
Starówka, 664-431-558

dwupokojowe

●2-pok. do wynajęcia, 0-501-744-554
●Gdańsk Stogi, umeblowane 505-051-
031

domy- sprzedam

**Lębork dom w technologii
murowanej pod klucz 130mkw
na działce 819mkw rok budowy
2009, cena 399tyśzł,
0-603-945-497**

**Płociczno k.Kalik, dom 160
m2, dz. 3000 m2, ogrodzona,
prąd, woda, rok bud. 2008 r,
stan surowy, 0-508-054-999**

**Rumia mieszkania, domy st.
dew. www.tambud.pl,
0-502-115-439**

●Tczew-Baldowo, 166 m2, 0-601-249-959

lokale użytkowe- odnajmę

lokale biurowe- odnajmę

●Gd. Wrzeszcz, centrum, pom. hand-
lowe, biurowe, sala konferencyjna, róż-
ne powierzchnie. 58/341-82-10, 0602-674-
372

●Gdańsk Przymorze, przedsiębiorstwo
oferuje do wynajęcia pomieszczenia
biurowe i magazynowe, (0-58) 553-20-16,
0-695-376-000.

●Biura Wrzeszcz, media, ochrona. 0692-
862-202, 0607-281-099

lokale handlowe- odnajmę

●Kościerzyna dobry punkt, 100m2 na
biura lub sklep + parking, 0-696-130-018

●Kościerzyna, centrum miasta,
0-509-670-766

lokale inne- odnajmę

●Somonino salon fryzjersko-kosmety-
czny, solarium wydzierżawiać. 661844544

działki, grunty- sprzedam

działki budowlane- sprzedam

●Kolnik- Pszczółki, 1237 m2, uzbrojona,
hipoteka, 110 zł/m2, 0-790-246-438

**Lubichowo, działki budowlane,
pięknie położone, malowniczy
krajobraz. Cena 39 zł/m2,
0-517-380-948**

●Tczew Baldowo, 1290 m2, 0601-249-959

garaże

**Garaże blaszane, bramy.
Transport, montaż gratis. Raty,
www.konstal.tit.pl, (094)314-85-
21, (0-58) 588-36-02,
0-503-073-111**

●Garaże, blaszaki. Tanio! Tel. 0505-126-
033, 0509-850-432, 0695-277-546

●Garaże- blaszaki. Najtaniej!
058/762-95-12, 059/823-22-09, 0606-235-
417 www.blaszaki.com

Handlowe

antyki

●Stare monety banknoty kupię 2 zł z roku
1995, 96, 97 tel. 0604-283-556

maszyny, urządzenia

●Stoły do zbioru rzepaku BIZON Z056/
Z058 i inne. Tel. 0501-496-288

●Tajima pole 50/100x120, 0660-733-825

materiały budowlane

●Błoczeki, cegła, porotherm, kafle
piecowe, gazobeton, 058/348-78-00

●Boazerie, deski podłogowe, 601-597-
292

**Garaże blaszaki, bramy, naj-
tańsze, transport, montaż
gratis, (0-59) 833-45-36,
0-605-286-058**

**Garaże blaszane, ocynkowane,
transport, montaż gratis,
www.garazeprzechlewo.pl,
0-798-710-329**

●Kostka brukowa, 502-02-33-76

**Płyty drogowe, Jumbo,
0-500-104-197**

**Pustaki ścienne wibropra-
sowane, betonowe i keramzy-
towe. Błoczeki fundamentowe,
beton, kostka brukowa,
obrzeża chodnikowe i inne
wyroby betonowe 0-501-030-
229, 0-502-563-755**

**Siatka ogrodzeniowa, „Limex”
Przywizd, Kaszubska 12,
(0-58) 682-51-38**

●Siatki, słupki, druty-kolczasty, wyko-
nanie ogrodzeń 059/847 13 29

●Styropian producent z dostawą
052/331-62-48

●Sztachety, podbitki, listwy, 601-597-
292

meble

●Meble Indyjskie na wymiar. Tel.
058/550-78-59, mail: biuro@sklady-
meblowe.com

inne

**Drewno kominkowe sprzedaż -
brzoza, gruba papierówka.
Cena 100zł/1m. Zapewniamy
transport, 0-602-268-163**

**Keg, beczki stalowe, kupię za
gotówkę, faktura VAT, rodz.
DIN 30 lub 50 L, Euro 30 lub 50
L, odbiór od klienta,
(0-59) 725-57-60 po 18,
0-662-113-713**

**Podkłady kolejowe- opałowe,
3500szt, 5 zł/ szt, 0-514-604-825**

Motoryzacja

samochody osobowe- sprzedam

●Fiat Seicento, 99 r., 058/556-08-98

●Ford Galaxy 1,9 Tdi, 99 r. bogate wyp.
zarej., 20 tyś. Kościerzyna 503769695

●Opel Corsa C, poj. 1200, 2006, 131.000
km, 18.500,-, chabrowy, książka ser-
wisowa, 5- drzwiowa, ubezpieczony do
lutego 2010, 0-517-713-545

samochody osobowe- kupię

**AAA Autos Skup samochodów
powypadkowych,
niesprawnych, uszkodzonych,
spalonych, autokasacja,
dobrze płacę, własny trans-
port. Zadzwoni!!!, 728-866-625**

**Auta całe, powypadkowe,
gotówka, najlepiej płacimy,
0510-505-404**

**Auta różne skup gotówka,
Dojazd !!! 0510-894-627**

●Auta. Absolutnie każdy model. Dojazd.
Gotówka, 0-501-922-933, 0-515-120-892

**Autozłomowanie, płacimy,
wystawiamy zaświadczenia o
kasację, (0-52) 332-50-66,
0-606-912-444**

**Osobowe. Używane. Płatność
od ręki. Tel., 0-604-215-315**

wypożyczalnie

●Astra wynajem od 60zł, 058/309-93-84

**Piast. Dostawcze. Osobowe.
Tanio i solidnie !!! 058/558-26-
33**

**Przyczepy, Lawety 058/552-57-
04**

●Wynajem aut, najtaniej, 0-505-698-450

usługi

●Alarmy-gdansk.pl, radio 058/ 302-50-
09

●Auto-Gaz! Raty, (0-58) 522-70-90.

●Autoalarmy 58-6294-295; 601-692-566

●Autoalarmy blokady.Tanio 58/341-83-
37

**Autokasacja, skupujemy
powypadkowe, wystawiamy
zaśw. o kasacji 606-722-290,
(0-52) 332-50-66**

**Autoklimatyzacja, badanie
szczelności i napełnianie,
dezynfekcja układu. Apex
Gdynia Hutnicza 34, 058/625-
70-75, 0602-474-857**

●Autolaweta, transport 24h 0606-763-
806

**IB-Auto.Opel-Części,usl. 556-10-
03**

●Tłumiki, katalizatory, strumienice
sportowe, kolektory 664-70-05 501-524-
357

Finanse, Biznes

kredyty, pożyczki

●Aby otrzymać atrakcyjny kredyt oraz
bez BIK-u 5,9% szybka decyzja. Możliwy
dojazd do klienta. Zadzwoni 0666-331-
827, 0518-534-888

**Agencja Kredytowa. Gdynia-
Gdańsk-Pruszcz, 058-660 63 41,
509 411 554**

**AGENCJA, KREDYTY
GOTÓWKOWE, DZIAŁALNOŚĆ
GOSPODARCZA NA
OŚWIADCZENIE, GDAŃSK 058
520-33-52**

●Bank odmawia? Oferujemy: pożyczki,
chwilówki-bez BIK. Konsolidacje do
120.000 zł, Gdynia, Abrahama 27/1a,
0587819890, Wrzeszcz 0601832048

●Chwilówka! Pożyczka!- wypłata naty-
chmiast. od 300 zł. żadnych ukrytych
opłat- sprawdź najlepszą ofertę na rynku.
1000 zł minimalne koszty i opłaty tel.
0692-795-795

**Doradztwo Finansowe Banku
Zachodniego WBK, pożyczki
np. 1000zł - rata 35zł, 5000zł-
rata 114 zł, 0692-20-50-60**

●Gotówka w 1 Dzień, 0-608-603-454.

●Gotówka, hipoteczne, konsolidacja,
0-512-492-447

**Kredyt na dowód, 058/621-68-
37**

●Kredyty dla firm bez zabezpieczeń,
gotówkowe, samochodowe. 663535969

●Kredyty gotówkowe: Kwidzyn 055-247-
92-32, Pruszcz Gd. 058-683-20-30, Rumia
058-679-32-50, Wejherowo 058-672-45-
18, Tczew 058-777-16-16, Starogard Gd.
058-562-73-31 058-562-55-35

●Kredyty konsolidacyjne: Bytów 059-
822-33-29, Chojnice 052-395-16-40
Człuchów 059-834-14-85, Kartusy 058-
247-92-32, Kościerzyna 058-680-87-05,
Lębork 59-862-41-14, Słupsk 59-845-60-
96

**Kredyty- zajęcia komornicze,
rejestr, BIK- również zatrud-
nieni na umowę zlecenie-
dojazd 606-823-355, 698-90-25-
85**

●Mała pożyczka - szybka i tania : Sławno,
Słupsk, Ustka, 0-608-841-808

●Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do
nas! Minimum formalności: bez zaświad-
czeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty
25000zł- 155,27zł, odsetki 7,08 % Gdańsk
058/307-43-16, Gdańsk 307-43-21, Słupsk
059/842-70-98

**Pożyczka gotówkowa-dostawa
do domu,decyzja podjęta naty-
chmiastowo, 0500-092-
864,058/676-45-71**

●Pożyczki dla Firm bez zaświadczeń,
uproszczone procedury; 150tys. rata:
931,60 infolinia: 608-921-608

**Pożyczki! Gotówkowe. Z
obsługą w domu. Fart
058/6619492, 0601581181**

**Splata nie przeterminowanych
kredytów. Także dla marynarzy
058/661-00-38, 0785-993-865**

●Supergotówka. Gdańsk 58/ 305-62-88,
Gdynia 58/664-14-07, 58/661-33-98

●Szybka pożyczka bez BIK-u. Teren-
Elbląg, Malbork. Kontakt, 0-608-843-005

**7 banków w jednym miejscu.
Kredyty konsolidacyjne, bez
zgody współmałżonka, na
oświadczenie. Dla firm bez ZUS
i US. Gdańsk PKP tel. 058/305-
38-79, Gdańsk Wrzeszcz (przy
SKM) tel. 058/341-94-43, Gdynia
Chylonia (przy SKM) tel.
058/664-27-41. Sprawdź nas -
naprawdę warto**

biura rachunkowe

●Biuro księgowe Gd. Morena 695-387-
222

●Usł. księgowe, 661-84-37, 501-163-908

**Usługi księgowe, dojazd do
klienta, 0-501-069-839**

inne

Detektyw 601-692-992

Detektyw. 0513-128-233

●Odyskiwanie wierzycielności 24h
Polska - Europa, prawnie, szybko i
skutecznie, tel, 0-519-138-340

Wróżbici. 792-02-11-43

●Wróżka. 0504-327-599, 58/623-66-25

Nauka

szkoły

●Bezpłatne licea i szkoły policealne,
www.centrumnauki.edu.pl, 58/307-42-
74, 58/320-22-46, tanie kursy maturalne

kursy, szkolenia

**ADR, kursy kształcące,
czas pracy kierowców,
tachografy cyfrowe, Certyfikat
Kompetencji Zawodowych -
szkolenia dla kierowców i
przewoźników. Pom. Stow.
Przew. Drog. 058/ 663-69-93,
www.pspgdgdynia.pl**

**CENTRUMSZKOLEN.EU wózki
widłowe, kursy, HACCP, Żabi
Kruk 4, 058/350-82-17,
0692-260-583**

●Kurs

Ogłoszenia drobne

0223577/01



Przyjdź do BIURA OGŁOSZEŃ

i nadaj ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Gdynia, ul. Władysława IV 43Sopot,
ul. Boh. Monte Cassino 25 box.19

Nadaj przez INTERNET

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

www.gratka.pl
www.box24.pl

ZADZWOŃ

0 800
058 300 32 17
058 660 65 16gratka
472852

i zapłać kartą kredytową

Firma Work-Info pilnie zatrudni na terenie spółki Lotos, 5 pracowników w zawodzie izolator oraz pomocników izolatorów. Biuro 024-367-3130, 667-679-131, 517-847-470

Handlowca d/s sprzedaży maszyn rolniczych zatrudnię. Wymagane wykształcenie w kierunku poszukiwanej specjalności. Oferty z CV: Roltop Sp. z o.o., Cedry Małe 100, 83-020 Cedry Wielkie, e-mail: roltop@roltop.pl.

●Hostessy zakwaterowanie 058/552-29-33, 0504-049-116

●Kelnerów i pizzera zatrudni Chata w Kębłowie k/ Wejherowa. CV należy składać w lokalu lub wysłać e-mail: chatakeblowo@wp.pl, 0-601-965-555

●Kierowców CE transport międzynarodowy, dobre warunki, (0-58)555-17-52

Koncern Ochrony „Securitas” zatrudni licencjonowanego pracownika ochrony, do pracy na terenie Gdańska. Umowa o pracę + świadczenia. 58/766-88-05, 0 605-583-797, rekrutacja_pnolnec@securitas.pl Gdańsk, ul. Sadowa 8

●Krawcowe-usługi Gdańsk 0509-143-877

●Kucharza z doświadczeniem zatrudni restauracja - pizzeria w Kościerninie, 0-601-566-323

●Lakiernika i blacharza samochodowego, Chwaszczyno, 0-601-610-332.

●Lakiernika samodzielnego, 601-614-045

●Malarzy budowlanych. 0509-422-311

Mechanika i Blacharza samochodowego zatrudni Autoryzowany Dealer Serwisowy NISSAN-Promotor, Gdańsk, ul. Kartuska 387, tel., 0-665-301-101

Opiekunki praca Niemcy-legalna-dobre wynagrodzenie. Niemiecki-kontaktowy. Firma SHD 0049321-58979888

●Panią do kontroli magazynu i utrzymania porządku, Pruszcz Gdański, CV wraz z listem motywacyjnym przesyłać na adres anetawojtek@wp.pl

Piekarza ciastowego piekarnia w Redzie zatrudni, 0-509-035-299

Pielęgniarkę z uprawnieniami do wykonywania samodzielnej praktyki pielęgniarskiej zatrudnię 058/62-114-62

●Pracownika do ociepleń budynków z Kartuzi i okolic tel.604358783

**Pracuj w domu
www.firmawdomu.eu**

OGŁOSZENIE 0270295/05

www.profesja.edu.pl

PROFESJA
POLICEALNE SZKOŁY
LO / UŁO - CAŁA NAUKA GRATIS
NOWOŚĆ!!!
PONAD 80 KIERUNKÓW
UCZ SIĘ ZA DARMO
NA WYBRANYCH KIERUNKACH*
Promocja dotyczy administracji, hotelarstwa, turystyki, Uprawnienia szkoły publicznej Zaświadczenia do ZUS i WKU

WYGRAJ WYCIECZKĘ DO AUSTRALII LUB JEDEN Z 25 WEEKENDÓW W SPA

Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
058 305-35-20; 058-308-47-60
Gdynia, Świętojańska 71/1
058-625-77-30; 058-625-77-60
Elbląg, Hetmańska 11/20
055 235-68-08; 055 235-03-05

Zgłoszenia do: 22.05.2009 r. do 18.00

●Producent przetworów owocowo-warzywnych zatrudni Regionalnego Przedstawiciela Handlowego z prawem jazdy kat. B. Aplikacje należy przysłać na adres biuro@polpikle.pl Informacja pod numerem tel.: 0511-158-937.

Przedstawicieli handlowych, nauczycieli j. angielskiego, szwedzkiego, norweskiego i japońskiego, e-mail:praca@cjo.edu.pl

●Przyjmę do pracy kucharzy, pomoce kuchenne, kelnerki, mężczyznę do pomocy przy koniach i barze, Bar Country Struga gm. Stara Kiszewa, 0-518-796-664

●Queens - niepodważalnie najlepszy i największy Night Club w Polsce, tylko u nas podwójna stawka, najwyższe zarobki w kraju. Zatrudnimy tancerki, masażystki, kelnerki. Zakwaterowanie i dojazd gratis. Katowice-Gliwice, ul.Ceglarska 35, 0888-555-008 po godz.15:00. Towaryzyskie wykluczone

●Sprzątaczy, kierowców do firmy komunalnej Sopot ul. Rzemieślnicza 2-4 w godz. 10.00-12.00. Wynagrodzenie 6-9 zł netto/godz

Starszych Marynarzy zatrudni Żegluga Gdańska, 058/301-12-86

●Tapicera- samodzielnego. Gdańsk-Osowa, 0-501-574-021

●Telesprzedawców zatrudni ODDK - czołowy wydawca literatury fachowej dla biznesu. Kontakt:, (0-58)735-72-50; CV na adres: praca@oddk.pl

Terapeutkę do prowadzenia terapii uzależnień, 0-603-822-966

●Zatrudnimy do obsługi Klientów. Teren: Pruszcz Gdański. Kontakt, 0-608-504-763

●Zbrojarzy doświadczonej, praca w Gdańsku Oliwie, 0-512-426-406

Zostań przedstawicielem Optima S.A. Teren Pruszcz Gdański. Kontakt 0801-800-300, piotr.ruszewski@optimasa.pl

Zostań przedstawicielem Optima S.A. Teren: Elbląg, Malbork. Kontakt, 0-608-843-005

●Firma handlowa „Fachman” zatrudni kierownika sklepu w Łęborku. Oferty prosimy składać na adres mailowy: biuro1@data.pl

Firma sprząająca przyjmie do pracy Panie w Markcie RTV/AGD w Gdańsku Matarnia, kontakt: 0500-204-327

Niepełnosprawnych do dozoru, (0-58) 667-98-40

●Pracownika do obsługi ksero i sprzedaży napoi, 0-510-836-891

●Przyjmę brygady na docieplenia, 0-602-452-551

●Wspólnota Mieszkańcowa przy ul. Wyzwolenia 17 w Gdańsku zleci remont 8 klatek schodowych. Specyfikacje dostępna pod adresem WIZAN ul. Marynarki Polskiej 15 80-557 Gdańsk, fax: 058/343-13-54 lub mail: biuro@wizan.gda.pl. Oferty należy złożyć do 25.06.2009 r.

0-800 gratka 472852
Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne darmową pocztą

Czekamy pon.-pt.8.00-20; sob.10.00-20.00; niedz.10.00-18.00

szukam pracy
Doświadczeni fachowcy
gładzie-malowanie,
0-723-938-613

inne

●Pracowaleś: Niemcy, Holandia, Anglia - odbieraj podatek (058)301-82-63

Zdrowie

pomoc całodobowa

●Achilles Alkoholoodtrucia. Esperal. EKG. Wizyty 0/601-670-398, (0-58)348-02-32

Alkoholizm- Prywatny Ośrodek Terapii Uzależnień 0-609-167-446 www.osrodekjacki.pl

●Alkoholoodtrucia. Esperal 501-734-963

Całodobowa informacja Medyczna tel. 052/373-31-85 www.zdrowmed.pl

●Ośrodek Terapii Uzależnień Alkoholowych - terapia 21 dni, Jastrzębia Góra, www.effectus.pl, 0-603-822-966

●Szybkidetox.Blokery, 0-606-500-500

ginekologia

●Bezzabiegowo, 0-790-685-267
●Farmakologiczne przywracanie cyklu miesięczkowego, 0666-265-373
●Ginekolog 0518-525-555
●Ginekolog bezpiecznie, 0-514-220-205
●Ginekolog kobieta 0510-508-808

Ginekolog pełen zakres. 0510-49-79-69

●Ginekolog,pełna dyskrecja 0604-237-647

●Ginekolog- badanie genetyczne ojcostwa, cytologia, leczenie nadżerek, nieoperacyjne leczenie krwawień macicznych metodą termoablacji- tylko u mnie, pełna dyskrecja, 0-604-237-647

●Brak okresu?Pomożemy 0604-327-254

interna

●Andruszkiewicz - wizyty. 0504-903-462

neurologia

●Dr med. Jan Niżnikiewicz,058/ 556-12-49

stomatologia

●Bez kolejki wykonujemy protezy zębowe dla ubezpieczonych w NFZ, Gdańsk Wrzeszcz, ul. Hallera 117, 058/341-31-70

●Gdańsk Jaśkowa Dolina 86 „Edent” protezy zębowe umowa NFZ 058-520-31-59

●Wybielanie zębów, promocja, 303-65-65

inne specjalizacje

Leczenie bólu przewlekłego. Lek. med. Wojciech Bożyk. Rejestracja „Swissmed” tel. 058/524-15-46

Zaćma, jaskra, lasery-siatkówka, skóra, Ang. fuor., AMD-Lucentis, Z.Będkowski, tel. 058/301-98-48

przychodnie, kliniki

●Psychoterapia, Abrahama 57, Gdynia tel. 0604-615-586, 0502-721-471

uroda

●Makijaż permanentny, tatuaż Taoa Taoa, 0-728-155-691 Trójmiasto

Masaż na 4 ręce, 0503-381-548

●Masaż relaksacyjny, leczniczy 557-74-08

●Masaż zdrowotny, relaks., 0694-300-137

Masaże dla panów, 058 622-73-58

●Masaże Panom Gdańsk, 0-505-617-843

●Masaże Panom Gdynia, 0-516-651-836

Masażystka- całość- kosmetyka ciała wł. Panom, 0663-047-900

inne

Aktywność !!! 0-603-227-896

Aktywność !!!, 0-660-251-779

●Aktywność!!!, 0-500-725-608

Aktywnym bądź 0506-657-999

Herbalife - odchudzanie, oczyszczanie, kosmetyki, 0-502-618-633

Usługi

AGD RTV foto

1A Abanix. RTV, LCD, Plasmy, kamery, Samsung, LG.. inne domowe, tanio 058/302-55-40, 623-03-93

1A Abanix.TV, LCD, Plasmy, wieże, kamery, Philips, Sony, Thomson, Grundig.. inne domowe, solidnie 058/624-60-34, 554-54-39

3M, LCD, RTV, kamery, aparaty cyfrowe, monitory. Sony, Philips, LG, Thompson, Grundig, Unimor inne. Bezpłatny dojazd 302-37-30, 663-39-49, 0692-492-325

A-Z Serwis komputerowy, dojazd gratis, 058/736-29-45, 505-558-579

Adyson, Grundig, Daewoo, LG, Philips, Sony, Samsung, Siesta, Trilux.. i inne. Telenaprawa. Tanio, (0-58) 344-92-15, (0-58) 554-16-42.

AGD Łódówki, pralki, (058)302-00-06, 303-71-71, 554-22-02, 664-48-35

●Antena awarie montaż, 0-501-311-415

●Antena TV-satelitarne, 058/3427-427

Bardzo prosty w obsłudze sklep internetowy, załóż już za 19 zł na www.19 PLN.pl

Domowa ekspresowa naprawa telewizorów, monitorów. Tanio, 58/305-70-23, 0/505-177-713

Komputerowe pogotowie, expres, dojazd 58/551-72-67, 601-320-550

●Łódówki naprawa 058/664-04-53

Mebie chłodnicze, gastronomiczne, (0-58) 627-06-52

●Naprawa łódówek, pralek, zmywarek 058/512-20-54, 0506-793-282

●Pogotowie telewizyjne, 058/629-02-33

Pralki, zmywarki, (0-58) 345-38-88.

Pralki. 58/556-22-47, 0601-965-723

●Serwis komputer., nauka, 0601-804-607

budowlane

„A-R „ Sp. z o.o. w Gdyni, przy ul. Przemysłowej 7 poleca swoje usługi w zakresie Montażu, Demontażu i Najmu - rusztowań typu LAYHER (fasadowe - ramowe). W przypadku zainteresowania prosimy o kontakt: tel.: 058/623-36-56, fax.: 058/623-12-24 lub e-mail: gdynia@polkat.com.pl

●A-Z remonty tanio i solidnie 511-325-124

●Actus Usługi minikoparką 605-267-256

Adaptacje poddaszy, remonty, wykończenia wnętrz, docieplenia, ogrodzenia drewniane, sauny. Tczew- Trójmiasto, 0-607-915-355

●Agmar oferuje: cekol, tapety, malowanie, ściarki z k-g, zabudowy stałe, kuchenne, sufity, panele, 508-792-308

●Aranżacje, kafelkowanie, hydraulika, 501-462-473

●Awaryjne, hydraulika, 345-55-31, 664254268

●Azbest - usuwanie, (0-58)671-48-82

●Azbest, papa-usuwanie. Odbiór. Tel. 695-185-400 lub 0564-654-888

Balchodachówka od 15,99 zł netto. Dachówka od 17,99 zł netto, Więźby dachowe, wykonawstwo, (0-58) 561-42-18, 0-509-245-574

●Balustrady, kraty, ogrodzenia, drzwi stalowe, zamki, 0-501-414-144

●Balustrady, ogrodzenia. 501511802

●Blacharsko-dekarskie, nowe, remonty, docieplenia, 058/320-28-70, 502-324-293

Blizniak - role-ty,żaluzje,markizy,verticale,stoł arka AL. Słupsk 0-59 841-79-00, Gdynia ul.Ślaska 52, 0-501-741-819, (0-58) 620-22-47

Brukarnstwo. Montaż Izolacji i Drenażu. Architektura. Tanio 506-578-620

●Budokop. Maszyny budowlane, sprzedaż, wynajem, roboty ziemne, (0-55)236-33-66, www.budokop.pl

Budowa domów jednorodzinnych w stanie surowym i pod klucz, 058/668-00-88

●Budowa domów jednorodzinnych,prace wykończ.,0-694-923-167, 693-285-517

Budowa domów kompleksowo. Stany surowe, budowa pod klucz, teren Wejherowo, Reda, Rumia, Trójmiasto, 0-507-049-432

Budowa domów od A do Z, docieplenia, więźby dachowe, ogrodzenia, kostka brukowa, cokolowanie, itp, 0-723-108-415

Budowa domów od podstaw pod klucz. Firma MABBUD, 0-691-405-208

Budowa domów od podstaw, docieplenia, regipsy, 0-511-731-030

Budowa domów pod klucz. Firma Budowlana „Korma”. Domy tradycyjne i kanadyjskie www.korma.eu, 0-600-873-734

Budowa domów, docieplenia, ogrodzenia, kafelkowanie, tynkowanie, montaż okien i drzwi, remonty od A do Z., 0-660-044-668

Budowa domów, kosztorysy, usługi remontowo-budowlane, kompleksowo, 0-602-478-281, 0-501-773-004



OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

Kuponu szukaj w dodatku branżowym



Wyślij SMS-em

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”

Informacja: 058 3003 249

do wydania sobotniego

pod nr 7968 (koszt 9 zł + VAT)

Wpisz kod, następnie treść ogłoszenia. Liczba znaków razem z kodem i numerem telefonu nie może przekroczyć 160. Przykład: DBSOKP Kredyty gotówkowe, zero formalności, w 3 godziny, 058/000 00 00

NEBRUCHOMOŚCI ■ Mieszkania sprzedam DBSDND ■ Mieszkania kupię DBSOMA ■ Mieszkania odnajmę DBSDOM ■ Mieszkania poszukuję DBSDOM ■ Mieszkania zamienię DBSDOMZ ■ Domy sprzedam DBSDOOS ■ Domy kupię DBSDOOK ■ Domy odnajmę DBSDOOD ■ Domy poszukuję DBSDODY ■ Domy zamienię DBSDOZ ■ Lokale użytkowe sprzedam DBSDOS ■ Lokale użytkowe kupię DBSOBK ■ Lokale użytkowe odnajmę DBSDOBO ■ Lokale użytkowe poszukuję DBSOBL ■ Lokale użytkowe zamienię DBSDOBZ ■ Działki, grunty sprzedam DBSOGS ■ Działki, grunty kupię DBSOGK ■ Działki, grunty dzierżawa DBSOGD ■ Gospodarstwa DBSOGP ■ Garaże DBSOGR ■ Pośrednictwo DBSOPD ■ Inne DBSOIN ■ **HANDLOWE** ■ AGD sprzedam DBSOSD ■ AGD kupię DBSOKA ■ RTV sprzedam DBSORT ■ RTV kupię DBSORTK ■ Elektronika, komputery DBSOEK ■ Telefony DBSOTE ■ Antyki DBSOAN ■ Maszyny, urządzenia DBSOMU ■ Materiały budowlane DBSOBE ■ Tekstylia, odzież DBSOTO ■ Meble DBSOBM ■ Inne DBSONN ■ **MOTORYZACJA** ■ Samochody osobowe sprzedam DBSOOS ■ Osobowe kupię DBSOOK ■ Osobowe zamienię DBSOOZ ■ Użytkowe sprzedam DBSONS ■ Użytkowe kupię DBSOCK ■ Zabytkowe sprzedam DBSOZS ■ Zabytkowe kupię DBSOZK ■ Uszkodzone, rozbite sprzedam DBSORU ■ Uszkodzone, rozbite kupię DBSOKU ■ Motocykle sprzedam DBSOMS ■ Motocykle kupię DBSOML ■ Części i akcesoria sprzedam DBSOSA ■ Części i akcesoria kupię DBSOCA ■ Wypożyczalnie DBSOMW ■ Inne DBSOMN ■ **FINANSJE, BIZNES** ■ Kredyty, pożyczki DBSOKP ■ Usługi finansowe DBSOUP ■ Biura rachunkowe DBSOBR ■ Inne DBSOFI ■ **NAUKA** ■ Szkoły DBSOZS ■ Kursy szkolenia DBSOKS ■ Języki obce DBSOJO ■ Korespondencja DBSOKO ■ Inne DBSONI ■ **PRACA** ■ Zatrudnię DBSOZD ■ Szukam pracy DBSOPS ■ Zdrowie ■ Sprzęt medyczny DBSOSM ■ Inne DBSOZNI ■ **USŁUGI** ■ AGD, RTV, foto DBSOAR ■ Biurowo projektowe DBSOBP ■ Budowlane DBSOBU ■ Instalacyjne DBSOIT ■ Krawiectwo DBSOKR ■ Montażowe DBSOMO ■ Ogrodnicze DBSOOG ■ Porządkowe DBSOPO ■ Przeprowadzki DBSOPP ■ Reklamowe DBSOLM ■ Remontowe DBSORM ■ Stolarskie DBSOST ■ Transportowe DBSOTP ■ Uroczystości DBSOUR ■ Zabezpieczające DBSOZA ■ Inne DBSOUI ■ **TURYSTYKA** ■ Agroturystyka DBSOAG ■ Kraj-góry DBSOKG ■ Kraj-jeziora DBSOJK ■ Kraj-morze DBSOKM ■ Kraj-inne DBSOKI ■ Świat DBSOSW ■ Sprzęt DBSOSP ■ Przewozy DBSOPV ■ Inne DBSOTI ■ **ZWIERZĘTA**

Ogłoszenia drobne

●Docieplenia, 0-507-122-228

Docieplenia, 0-601-925-402

●Drzwi różne. 58/324-59-00

Drzwi wejściowe, 650 zł, (0-58) 553-90-12, 0-500-211-256.

**Drzwi, (0-58) 322-83-69
Producent! Zamki! Promocja!**

Elewacje, docieplenia domów już od 85 zł z materiałem (styropian 10 cm). Firma budowlana „Krido”, 20 lat na rynku, 0-602-478-281

●Garaże ocynkowane, wiaty, hale, raty 058-778-14-22, 018-332-10-26, 600-221-213, www.macko-stal.pl

Kafelki perfekcyjnie, 600-234-396

Kafelkowanie, łazienki, hydraulika, kompleksowo, 600-234-396

Kafelkowanie, remonty, wykańczanie wnętrz, 0-507-868-990

●Kafelkowanie, remonty, 0-503-430-544

Klimatyzacja, tel., (0-58) 663-55-99

Kominarz. Budowa, remont, przeróbka kominów. Montaż wkładów. Odbiory, 0-601-192-504

●Kompleksowe budowy domków jednorod. wykończenia, 0-509-502-158

●Kostka brukowa, 502-02-33-76

Markizy-tanio, 0-607-082-344

Maszynowe wylewanie posadzek i maszynowe tynki cementowo - wapienne., 0-505-186-384 0-509-752-376

●Montaż drzwi wew. i zew. 0502-081-749

●Moskitiery 70 zł/m², (0-58) 710-16-44

●Ogrodzenia - monta2, tel. 052/349-08-38 www.druplast.pl

●Okna dachowe, (0-58) 562-52-27

**Okna Drzwi Rolety
www.bestpol.gda.pl tel. 058 553-43-43**

Okna Ekolsystem, 300-46-22

●Okna PCV, żaluzje, rolety, moskitiery, markizy, bramy garażowe. „PAMIR” 058-671-53-39, 058-679-44-57

Okna, monta2, rolety, żaluzje. Raty. Tanio, (0-58) 556-65-01 Stolar

Posadzki maszynowe 514-979-679

Posadzki maszynowe. Tynki tradycyjne i gipsowe. Solidnie, szybko, konkurencyjne ceny, 0-668-032-461

●Remonty od A-Z, ocieplenia, 511-618-622
●Roboty ziemne: koparko-ładowarka, „Assilam”, 0-503-193-650, 0-506-117-317
●Rolety - producent. 0504-023-492

Rolety Antywłamaniowe, Żaluzje. Tanio. (0-58) 303-48-19, „Marlux”.

●Rolety zabezpieczające. Produkcja, monta2. Gama-Rol 058/762-06-71

Rolety żaluzje, 0-606-478-823

Rolety! Żaluzje! Markizy! Okna PCV „DAMA” 058/661-48-88, 058/348-06-35, 058/553-05-55

Rolety, żaluzje, niska cena, wysoka jakość. Polsis 58/552-45-22

●Rusztowania ch., kraty, 0-695-608-811
●Rusztowania. Sprzeda2. Wynajme. Producent. 603-554-051

●Rusztowanie elewacyjne - wynajem, monta2, demonta2. Tel: 606-279-908, 507-307-471

Sprzeda2 i kompleksowe układanie kostki brukowej, 0-601-390-132

Studnie wiercone, 0-798-975-842

●Sufity podwieszane: kasetonowe, gipsowe. Ścianki gipsowe. „Sufitex” www.sufitex.pl, (0-58) 558-25-65, 0-604-944-094

Tapetowanie natryskowe. Tynki antyczne. 0601616633

Totalna Gładź- tynki gipsowe, posadzki maszynowe, (0-58) 778-27-18, 0-602-192-704

Tynki cem.-wap., 0-609-022-046

Tynki cementowo-wapienne i gipsowe z agregatu, docieplenia i elewacje budynków, Wejherowo, 0-502-059-530

Tynki gipsowe i cementowo-wapienne. Posadzki maszynowe. Wieloletnie doświadczenie. Solidnie i tanio, 0-609-506-614

Tynki gipsowe i tradycyjne, posadzki maszynowe. Perfekcyjnie, (0-58) 678-94-28, 0-502-919-634

Tynki gipsowe maszynowe i tradycyjne. Monta2 płyt kartonowo-gipsowych, szpachlowanie, malowanie., 0-503-329-779

●Tynki gipsowe-maszynowe, 694-786-974

Tynki gipsowe, 0-507-780-592

●Tynki gipsowe, 0-605-141-358

●Tynki, posadzki, hydraulika, 0504-960-096

●Układanie kostki brukowej 0515-900-609

●Układanie kostki brukowej i kamiennej, tel. 0504-112-830

●Układanie kostki brukowej z materiałem. Bardzo dobra cena! 0603-18-90-80

Usługi Budowlane i wykończeniowe od A do Z Wejherowo tel. 501-090-308, 512-267-008, www.olimp-uslugi.pl

Usługi budowlane, wykopy pod fundamenty, kanalizację i melioracje, 0-603-449-276 0-783-662-148

Wentylacja, odzysk ciepła, (0-58) 627-08-54

●Żaluzje! Rolety. Tanio, 058623-55-69, 0-501-005-692

0-800 gratka 472852
Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne darmowa pocztą

Czekamy pon.-pt. 8.00-20; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

1440725-1

Dotyczy jest tylko numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (opłata za połączenie płatna według taryfy operatora)

OKNA PCV I ALU akuplast
PRODUCENT „WIK” s.c.
058 683-14-75
SUPER CENY

instalacyjne

A-Z hydraulika, wod-kan, CO, gaz, nowe instalacje, 0609-770-929

Abagaz usl. gazowe: naprawa, monta2 pieców, junkersów, kuchenek, 058/6253149, 6653566

●Awaryjne-wod. kan, CO., 0-507-122-228

●Awaryjne-wod. kan, CO, gaz 0505-612-883

●Co, wod-kan, gaz, 697-082-716

●Elektroinstalacje, 0-602-771-523

●Elektrycy, faktury VAT, 0-696-554-086

●Elektryczne, 0513-720-980

●Elektryczne, 602-765-717

●Grzewcze, gazowe, 506-018-037

●Hydrauliczne co wod-kan 698-098-368

●Hydrauliczno-gaz. 058/302-98-56

●Hydraulik A-Z, złota rączka, 501-679-130

●Hydraulik, wodno-kanalizacyjne, CO, monta2 kotłowni, 0-502-080-779

●Hydraulika, kolektory słon. 695-904-443

Instalacje, gaz, woda, c.o., remonty instalacji, szybko, solidnie, atrakcyjne ceny, raty, www.twojainstalacja.pl 0607-985-075 0502-244-589

Kotłownie, wod-kan-el, ogrzewanie podłogowe, 0600-234-396

●Naprawa, monta2, szczelność, 302-28-30

montażowe

AUTO-SZYBY, sprzeda2, monta2, mieszalnik lakierów samochodowych, naprawa szyb samochodowych, (0-59) 822-32-60, 0-602-321-023

ogrodnicze

●Ogrody-projekty, zakład., 665-270-273

●Pielęgnacja ogrodów. Cięcia żywopłotów, zakładanie i odnowa zniszczonych trawników. Projekty, 0-697-204-907

porządkowe

●ABC Czystzenia, (0-58) 304-51-82

Czyszczenia 556-59-49 503-773-113

●Czyszczenia dywanów, 058 620-20-18

Czyszczenia Karcherem. Solidnie, (0-58) 685-98-99, 0-503-574-166

●Czyszczenie dachów i elewacji. 058/663-88-26, 0601-673-051

●Czyszczenie dywanów, tapicerek głowicą piorącą i suszenie. 0784-401-721

●Czyszczenie tapicerek, dywanów, itp., (0-58) 624-34-71, 0-606-192-768

●Czyszczenie, 306-18-70

●Pranie dywanów suszenie 344-38-19

●Tanie sprzątanie wszystkich obiektów od A do Z. Biura, mieszkania, obiekty handlowe itp., 0-796-102-803

przeprowadzki

●Achilles. Przeprowadzki. Kompleksowo. Kraj - Europa. Posiadamy pełen pakiet ubezpieczeń i zezwoleń. 343-48-36, 0601/612-533 www.achilles.gda.pl

A - Z transport! www.help-przeprowadzki.pl 342-48-94, 519-140-230

●A do Z atr. przeprow., 603-249-803

●A do Z! Bagażówki Trójmiejskie Zrzeszenie 058/679-29-29, 0506-666-047

●A do Z. Przeprowadzki tanio 058/737-64-64, www.zlotnicki.de

●ABC- przeprowadzki, 0601-66-77-13

Autotransport, przeprowadzki. Tani!, (058) 346-61-87, 0501-449-570.

Bagażówka 3-miasto, 500-300-985

Meblo-Trans przeprowadzki, 058/623-72-67, 0-602-727-209

●Pełen zakres, najtaniej, 0-516-832-337

●Transport, tel. 0607-184-408

remontowe

Absolutnie najlepszy Parkiet tradycyjny i egzotyczny. Wysoka jakość. Sklep firmowy 058/344-37-98

Aby zakupić najlepszą podłogę w 3mieście, przyjdź, Gdynia, Gedymina 48, 058/710-66-95

Aranżacje, kafelkowanie, hydraulika, 058/344-08-77, 0503-68-00-60

Cykliniarskie 303-48-67, 691362296

●Cykliniarskie 58-553-18-40, 606-669-736

Cykliniarskie, 058 665-11-97

Cykliniarskie, (0-58) 620-74-81

●Cyklinowanie tanio! 058/557-70-82

●Cyklinowanie, układanie podłóg, faktury Vat, 0-608-058-218

●Dekarskie 608-449-117, (0-58) 664-81-41

●Drobne małe remonty, 0663-771-999

●Drzwi, okna, rolety. 58/322-18-17

●Kafelkarskie, hydrauliczne. 506-991-096

●Kafelki, glazura kompleks 608-231-545

●Kafelkowanie solidnie 0512-991-240

●Kafelkowanie tel. 691-455-646

●Kafelkowanie, 664-40-40, 0723-401-022

●Kafelkowanie, od A do Z, 0666-169-633

●Kafelkowanie, sufity, 514-593-323

●Kompleksowe usługi remontowo-wykończeniowe. Tani! 0798-951-849

Malarskie najtaniej, 0509-40-50-10

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

●Malowanie, cokolowanie, układanie paneli, profesjonalnie. 0501-274-331

Parkiet cyklinowanie, układanie, sprzeda2 „Drewus” 058/551-05-83

●Parkiet, układanie, cyklinowanie sprzeda2, LUX-PARKIET 502-393-554

●Podłogi solidnie układam, 0604-455-693

●Remontuj z nami od A do Z. Zniżki dla emerytów i rencistów. 0513-982-527

●Remonty kompleksowe, 0604-283-556

Remonty mieszkań, 0501-791-228

●Remonty mieszkań, kompleksowe naprawy, 0-600-195-592, 0 792-670-055

Remonty mieszkań, łazienek, kuchni, cokolowanie, malowanie. Fachowo, konkurencyjne ceny, Rumia, 0-504-641-313

Remonty mieszkań. 0783-482-571

Remonty, 345-50-39, 0515-192-726

Wykończenia wnętrz, remonty, łazienki, izolacje, docieplenia. Profesjonalnie. 505-628-851, 506-660-851

Zakład Budowlany “KON-AN” wykonuje elewacje, tynki strukturalne, kompleksowe remonty, elektryka, CO, 0-667-492-999

stolarskie

●Kuchnie, zabud., projekt, realizacja, ceny konkurencyjne, 0781-338-726

●Kuchnie, zabudowy, szafy 511-87-05-17

Mebłe - wyposażenie mieszkań, biurowe, sklepowe, 0-600-926-745

●Schody drewniane. Pomorze. 662-67-88-09

Schody, drzwi, podłogi, listwy i inne usługi stolarskie, 0-504-422-825

●Tapicerskie, 058/557-55-68

●Tapicerskie, Trójmiasto, 0 506-412-166

●Zabudowy Komandor. 58/324-59-00

transportowe

●Bagażówka, 514-190-248, 682-17-13

●HDS transport 6- 18 ton, 0-501-867-716

Międzynarodowy przewóz osób - Niemcy, Belgia, Holandia tel. 0-801-009-343, 0-515-926-452

uroczystości

Nowo otwarta restauracja „Olive Garden” i „Villa Corona” nad samym morzem zaprasza 7 dni w tygodniu od 7.00-22.00 Kuchnia włoska, śniadania, obiady, kolacje. Wesela, bankiety, 0504900-000

VIDEO-FILMOWANIE w systemie HD NA PŁYTACH BRULAY. Twoje wspomnienia z każdej uroczystości, super ceny, 0-782-024-475

zabezpieczające

●Domofony i Video, 0-501-311-415

inne

●Opieka nad starszymi. 0798-077-089

Roboty melioracyjne, kopanie i czyszczenie stawów - Słupsk, 0-512-378-002

Duńsko/polski inżynier, od 38 lat w Kopenhadze prowadzi usługi konsultanckie /pośrednictwo, tłumaczenia. KRAKUS ApS, Ryszard Nickel, tel. 004523999129, e-mail: ryszard@3mail.dk

Gastronomia

różne

Legendaria Sobótka z lat 60-tych. Unikalne położenie z widokiem na jezioro. Obniżyliśmy ceny. Oprócz tradycyjnych potraw serwujemy również skandynawskie i włoskie dania. www.sobotka.com.pl

Turystyka

kraj-góry

●DW „MAGNOLIA”- Świeradów- Zdrój, TV, WC, TEL., basen, odnowa biologiczna, 2x masa2e, 3x grota solna, 3x basen solankowy od 600 zł/1 tydz. Tel. 075/781-62-78, fax 944, www.dwmagnolia.pl

kraj-jeziora

Cisza, spokój, lasy i jeziora, domki, pokoje, apartamenty, spływy kajakowe www.ptpomorze.pl, (0-52) 395-00-00

Kaszuby

www.pogoda.czasnawakacje.pl

kraj-morze

●Dżwirzyno 100m od morza pokoje z łaz. i TV 094/358-55-30 www.dw-riwiera.pl

●Morze- Karwieńskie Błota II- domki letniskowe, www.drewbud.pl tel.

Sport

Pływackie nadzieje

Paweł Kowalski

Korespondencyjne mistrzostwa Polski 10- i 11-latków w pływaniu zgromadziły w ubiegły weekend we Władysławowie 227 dziewcząt i chłopców z 13 pomorskich klubów.

Najlepsze wyniki według wartości punktowej osiągnęli w kategorii 10-latków – dziewczęta: Martyna Drabik (Skalar Słupsk) za rezultat 40,32 na 50 m klas, chłopcy: Michał Łaskowski (Delfin Gdynia) za 2.51,69 na 200 m grzbiet. W kategorii 11-latków – dziewczęta: Natalia Juchnowicz (Dwójka Morena Gdańsk) za 1.13,50 na 100 m grzbiet, chłopcy: Mateusz Arndt (Delfin Gdynia) 1.03,76 na 100 m dow.

Najwięcej medali zdobyli reprezentanci Tropsa Kartuszy – 22, wyprzedzając gdyńskiego Delfina i MTS Kwidzyn – po 20

oraz Dwójkę Morenę Gdańsk – 17.

Impreza potwierdziła zasadę solidnej piramidy w rozwoju tej dyscypliny. Zwiększająca się od kilku lat liczba klubów, zainteresowanie lokalnych społeczności i efektywny wysiłek zdolnych młodych trenerów – to wszystko sprawia, że nasz okręg pnie się w krajowej rywalizacji w górę.

– W 2008 roku pomorscy 10- i 11-latkowie zdobyli 13 medali na mistrzostwach Polski. Teraz spodziewać się należy około 20 krążków – powiedział nam prezes Pomorskiego Okręgowego Związku Pływackiego, Stanisław Uba, który dodał też, że postępek przekłada się na starsze kategorie wiekowe. W 2007 roku mieliśmy jednego reprezentanta Pomorza na mistrzostwach Europy, w 2008 – dwóch, a obecnie są trzy kwalifikacje.

Mistrzowie na bieżni

Paweł Kowalski

Na starcie słupskich lekkoatletycznych mistrzostw okręgu pomorskiego juniorów i juniorek młodszych stanęło 324 uczestników. W kilku konkurencjach, zwłaszcza biegowych, zawodnikami „kręcił” wiatr.

Poniżej ciekawsze wyniki. Juniorki młodsze: 400 m Agnieszka Karczmarczyk (GOKF Gdańsk) 48,45; 1500 m Anna Skawińska (GKS Żukowo) 4.51,57; oszczep Marta Kąkol (GKS Luzino) 47,18; dysk Andżelika Przybylska (Rodło Kwidzyn) 42,48; wżwż Alina Langowska (Sambor Tczew) 1,65; w dal Alicja Machała (AZS AWFIS Gdańsk) 5,69. Juniorzy młodzi: 400 m Piotr Dys (Jantar Ustka) 51,71; kula Łukasz Reinhardt (KL Gdynia) 15,65;

młot Michał Grajewski (LLKS Ziemi Kociewskiej Skórcz) 58,26. Juniorki: 100 i 200 m Katarzyna Wesołowska (AZS AWFIS) odpowiednio 12,45 i 25,47; 400 m Aleksandra Piętko (AZS AWFIS) 58,20; 1500 m Kamila Pobłocka (Ekonomik Maratończyk Lębork) 4.40,49; 100 m ppł Olga Grządziela (KL Gdynia) 15,34; wżwż Agnieszka Borowska (Zantyr Sztum) 1,71. Juniorzy: 100 i 200 m Szymon Sirocki (SKLA Sopot) odpowiednio 11,0 i 22,67; 2000 m z przeszkodami Marek Kowalski (SKLA Sopot) 5.59,01; 110 m ppł Paweł Celep (Baszta Bytów) 15,06; oszczep Piotr Dankowski (SKLA Słupsk) 63,96; w dal Kamil Topoliński (AZS AWFIS) 7,00; chód na 1000 m Mateusz Czaja (Lechia Gdańsk) 46.33,51.

PZPN nie chroni graczy, woli przymykać oko

Oskar Berezowski
Rafał Romaniuk

Nagłe zgony na boiskach wstrząsają kibicami od kilku lat. – Tylko w 2007 roku śmierć poniosło 276 piłkarzy. Tego nie można ignorować – przestrzega Jerzy Engel, dyrektor sportowy PZPN. Działacze zapewniali doniedawna, że w Polsce zawodnicy są pod doskonałą opieką. Raczej byli.

W kwietniu dokonał się cichy przewrót. Prezesi biedniejszych klubów zbuntowali się przeciwko wysyłaniu lekarza na każdy mecz. Nie godzą się też na wprowadzane przez PZPN licencje dla lekarzy piłkarskich.

– Panie, czy ja ginekologa zatrudniam? Przecież my mamy fachowca, ortopedę, operacje robi – zżyma się Jerzy Szczęsny, dyrektor I-ligowego Dolcanu Ząbki.

– To jakiś absurd, żeby lekarza wysyłać na mecz wyjazdowy, skoro tam jest miejscowy i karetka – dodaje.

PZPN jako jedna z pierwszych federacji na świecie wprowadziła licencje dla opiekunów medycznych. UEFA szykuje się do wprowadzenia podobnej dyrektywy.

– Śmieszne. Lekarz w drużynie spoza ekstraklasy to często fikcja. Nawet jeśli zespoły mają jakąś umowę, bo muszą wypełniać przepisy, to wynajęty medyk pojawia się od czasu do czasu na samym meczu. Często nie ma pojęcia, kto gra w zespole – mówi masażysta jednego z klubów II ligi.

Prezesi uznają często, że to właśnie masażysta może decydować, czy zawodnik z urazem głowy może grać dalej, mimo że potrzebna byłaby konsultacja człowieka z choćby podstawową wiedzą neurologiczną.

– Ale mnie na niego nie stać! Nie będę woził lekarza – upiera się Szczęsny.



Kluby robią, co mogą, by oszczędzać na opiece medycznej

Działacze w klubach niższych klas rozgrywkowych robią, co mogą, by zaoszczędzić na opiece medycznej. Zdarzają się przypadki, że pieczętę w protokole meczowym stawia pielęgniarka.

Nagłe zgony na boisku? Kluby wolą myśleć o tym, jak pozbyć się lekarza

Według przepisów karetka powinna być na każdym meczu. To fikcja. Często wzywana jest dopiero wtedy, gdy na boisku dojdzie do groźnego dla życia lub zdrowia zawodnika zdarzenia.

– Klubom się wydaje, że jak mają kontakt z ortopedą, to wystarczy. Tymczasem chodzi o człowieka, który zna się na przepisach antydopingowych, ma wiedzę z zakresu reanimacji – zaznacza Robert Śmigieński,

szef komisji medycznej przy PZPN, który wprowadził obowiązek posiadania licencji lekarskich w klubach od II ligi do ekstraklasy.

Zawieszenie wymogu posiadania lekarza z licencją to efekt zmiany warty po nastaniu rządów Grzegorza Lata. Nowy zarząd chciał przypodobać się klubom, które niechętnie dbają o zdrowie własnych pracowników, bo to łączy się z wydatkami.

– Musimy być elastyczni, ale te ustępstwa nie potrwać zbyt długo – zapewnia Jerzy Engel.

Prezesi troszczą się o budżety, a PZPN traktuje ich ze zrozumieniem. Tymczasem z dwóch, trzech milionów, które przeznaczają na grę w I lidze, lekarz nie stanowi nawet promila. Z naszych informacji wynika, że poza ekstraklasą zespoły wydają ok. 500 zł na lekarza miesięcznie. Licencja medyczna właścicieli zespołów uwiera, ale takich emocji nie budzi już nawet posiadanie uprawnień przez spikera.

Orlik i Pinczyn

Paweł Stankiewicz

Na boisku w Gniewinie odbył się wojewódzki finał turnieju piłkarskiego „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”. Emocji nie brakowało, a walka o zwycięstwo była bardzo zacięta. To jednak dziwić nie może, gdyż nagroda za zwycięstwo jest niezwykle atrakcyjna. W wielkim finale drużyny zagrają bowiem o Puchar Tymbarku, ale też o wyjazd na stadion Realu Madryt. Tam m.in. obejrzą mecz „Królewskich” i zmierzą się z hiszpańskimi rówieśnikami.

W finale wojewódzkim na boisko w Gniewinie wybiegło zatem około 260 dzieci, które reprezentowały 22 drużyny z Pomorza. W turnieju chłopców wygrał Orlik I Gdynia, który w finale okazał się lepszy od Sparty Sycewice 5:1. Trzecie miejsce zajął UKS Reda, a czwarte Orlik II Gdynia. Pierwszy zespół Orlika będzie reprezentował województwo pomorskie w krajowym półfinale, który rozegrany zostanie w lipcu. Jeśli chodzi o dziewczynki to w półfinale zagra drużyna z Pinczyna, która w finale wojewódzkim pokonała również Spartę Sycewice 3:0. Trzecią pozycję zajęła Łebunia, a czwartą Chech Gdynia.

A po zmaganiach na boisku w Gniewinie przyznane zostały nagrody indywidualne. Najlepszą bramkarką turnieju została Wiktoria Ryszka (Sparta Sycewice), a bramkarzem Miłosz Jaskółka (Sparta Sycewice). Tytuł najlepszej zawodniczki powędrował do Pauliny Potoplak (Pinczyn), a zawodnika do Marcela Małsza (Orlik I Gdynia). Wreszcie najlepszymi strzelcami zostali Paulina Mielewczyk (Łebunia) oraz Marcin Poręba (Orlik I Gdynia).

OGŁOSZENIE

0287069/01

LANGTEAM Grand Prix MTB

06.06.09 Gdańsk

Na ekstremalne przeżycia zaprasza Czesław Lang

ORGANIZATOR: **LANGTEAM**

www.langteam.com.pl

OGŁOSZENIE

0277664/00

„Lango moja miłość”

Krzysztof Jakowicz
oraz zespół **Tangata Quintet**

UROCZYSTY KONCERT

Z OKAZJI XVII EDYCJI
PLEBISYTU agencji PRONESS

DZENTELMEN ROKU

6 czerwca 2009r. godz. 18”
Sala Koncertowa **FILHARMONII BAŁTYCKIEJ**
ul. Ołowianka 1
bilety w kasach Filharmonii Bałtyckiej lub bilety@filharmonia.gda.pl

Partner plebiscytu **VBW**

Sponsorzy **FIWOZ**, **LOTOS**, **PRZEMOŁ**, **REWIT**, **YOC**, **JABIL**, **WARTUD**, **OPEGLEKA**, **POLSKA**, **RADIO GDAŃSK**, **WYŁĄCZNY PRODUCENT PRONESS**

PROMOCJA

W piątek 5 czerwca

BOLEK i LOLEK

Niezwykłe przygody Bolka i Lolki wprowadzą każdego w dobry nastrój!

5,99

BOLEK i LOLEK LEK

Polka i Lolka

Zapraszamy na stronę internetową kolekcji:
www.polskatimes.pl/bolekilolek

POLSKA THE DAILY TIMES
Dziennik Bałtycki

MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

Arka Gdynia

80 lat żółto-niebieskich

www.arka.gdynia.pl

1929-2009



O F I C J A L N A S T R O N A K L U B U

Jerzy Słaboszowski – człowiek sukcesu



Jerzy Słaboszowski

9 czerwca 1974 roku to zwłaszcza dla pokolenia sympatyków Arki z lat 70. historyczna data. Tego dnia żółto-niebiescy pokonali w Łodzi miejscowy Widzew, co było równoznaczne z awansem do ekstraklasy. Głównym architektem pierwszej w dziejach klubu promocji do najwyższej klasy rozgrywkowej był trener Jerzy Słaboszowski.

Nieczęsto zdarza się, aby sukcesy odniesione na boisku powtórzyć na ławce trenerskiej, ale właśnie taki wyczyn stał się udziałem bohatera niniejszego tekstu. Jerzy Słaboszowski urodził się 4 kwietnia 1932 roku w Krakowie. W 1947 roku w barwach Piasta Cieszyń rozpoczął swoją przygodę z futbolem. Pięć lat później zadebiutował w ekstraklasie w pasiastej koszulce Cracovii. Potężnie zbudowany, ale przy tym sprawny i szybki obrońca nie uszedł uwadze działaczy Legii. Po trzech sezonach trafił na Łazienkowską, gdzie dwukrotnie (1955, 1956) świętował dublet – mistrzostwo i puchar kraju. Potem grał w Lubliniance i Warszawianie, w której w 1964 roku zakończył karierę zawodniczą.

Rok później rozpoczął pracę z reprezentacyjnymi juniorami. Obdarzony umiejętnością poznawania ludzkich charakterów Słaboszowski

szczególnie łatwo docierał do piłkarskiej młodzieży. Lista jego podopiecznych z Deyną, Ćmikiewiczem, Gorgoniem czy Kmiecikiem na czele była naprawdę imponująca.

Kiedy w lipcu 1971 roku „Słaby” trafił na pokład Arki był z całą pewnością najbardziej utytułowanym szkoleniowcem, jaki wówczas pracował przy Ejmondzie. Stanowił postać niebanalną, o której mówiono, że czegośkolwiek się dotknie zamienia w złoto. Tak było w kadrze narodowej juniorów, gdzie zbudował podwaliny pod sukcesy polskiego futbolu w latach 70. Podobnie w Arce, którą już po trzech latach wprowadził na futbolowe salony i gdzie z jego inicjatywy trafiło wielu byłych podopiecznych, m. in. Wiesław Kędzia, Stefan Herisz czy Zbigniew Kupcewicz.

Jerzy Słaboszowski to jeden z najwybitniejszych trenerów w dziejach naszego klubu. Prowadził żółto-niebieskich w 127 meczach! Jest jednym z trzech – obok Polakowa i Dziubińskiego – szkoleniowców, którzy przekroczyli barierę stu gier na ławce trenerskiej Arki.

Zmarł nagle 4 kwietnia 1981 roku w Elblągu.

Materiały archiwalne Arki

Wygrać dwa razy

Z Markiem Chojnackim, trenerem Arki Gdynia, rozmawia Janusz Woźniak

Piłkarze po zwycięstwie z Odrą Wodzisław dostali trzy dni wolnego i dzisiaj rozpoczynacie przygotowania do spotkań barażowych. A może jednak tli się nadzieja, że Arka utrzyma się bez baraży.

Zdecydowanie musi dominować myślenie, że przed nami jeszcze dwa barażowe mecze, 180 minut ciężkiej walki o zachowanie miejsca w ekstraklasie. Mobilizacja, determinacja, to oprócz czysto piłkarskich walorów najbardziej pożądane cechy moich zawodników przed tymi spotkaniami. Wygraliśmy z Odrą, teraz najlepiej pójść za ciosem i wygrać oba spotkania barażowe. To realny plan na 13 i 17 czerwca.

Ale nie obrazi się pan na los, jak w barażach zagra Cracovia?

Chętnie dam się zaskoczyć taką informacją, ale na dzisiaj obowiązuje nas myślenie o jak najlepszej grze w barażach.

Jak więc mają wyglądać przygotowania do tych spotkań.



Marek Chojnacki

Dzisiaj mamy zaplanowany trening, w czwartek badania wydolnościowe, w piątek znowu zajęcia szkoleniowe, a w sobotę gra wewnętrzna. Wprawdzie był taki pomysł, aby zagrać towarzyski mecz z Widzewem Łódź, ale ostatecznie zrezygnowałem z tej możliwości. Natomiast od poniedziałku przenosimy się na zgrupowanie

do Gutowa Małego, skąd będziemy mieli już blisko na pierwszy wyjazdowy mecz barażowy i to bez względu na to z kim przyjdzie nam grać.

Ta decyzja zapadnie w piątek, w ostatniej kolejce spotkań pierwszej ligi.

Tak i to zapadnie na naszych oczach. Bo ja wybieram się

na mecz Podbeskidzie Bielsko-Biała - Znicz Pruszków, a Darek Mierzejewski obejrzy spotkanie Dolcan Ząbki - Korona Kielce. Oba te mecze będziemy także filmować.

Czy w przygotowaniach do baraży weźmie udział cała klubowa kadra, czy tylko wyselekcjonowana już kadra meczowa?

Oprócz kontuzjowanych, Damiana Nawrocika, Krzysztofa Przytuły i Andersona, wszyscy pozostali będą się przygotowywać do spotkań barażowych.

Arka będzie miała tydzień przerwy w cyklu meczowym, a rywale przystąpią do baraży niejako z marszu. Czy to będzie miało jakieś znaczenie.

Niewielkie, albo żadne. Jeżeli miałbym gdzieś szukać plusów takiej sytuacji, to mógłbym wspomnieć o tym, że w tej przerwie do pełnej sprawności dojdzie Bartek Karwan, karę za żółte kartki odcierpiał Zbyszek Zakrzewski, a nasi rywale w tym piątkowych spotkaniach w których będą musieli walczyć na maksa i te żółte kartki czy kontuzje - czego im zresztą nie życzę - mogą złapać.

Zwycięski koniec w młodej ekstraklasie

Janusz Woźniak

Zwycięskim akcentem zakończył sezon w młodej ekstraklasie piłkarze Arki Gdynia. Podopieczni Jacka Dziubińskiego wygrali wyjazdowy mecz z Odrą Wodzisław 1:0 (1:0). Gola na wodzisław 1:0 (1:0). Gola na wodzisław 1:0 (1:0). Gola na wodzisław 1:0 (1:0).

W Wodzisławiu Arka zagrała w składzie: Zoch - Anderson (46 Kojder), Weinart, Robakowski, Kowol - Jaszczyk, Beyl (72 Brodziński), Barnik,

Bułka, Czoska (82 Krauze) - Krzemiński (80 Basiński).

Jedyny gol w tym meczu padł już w 9. minucie gry. Bramkarz Arki Hieronim Zoch dalekim, precyzyjnym wykopem za plecy obrońców Odry uruchomił do akcji Krzysztofa Bułkę, któremu nie pozostało nic innego, tylko ograć bramkarza gospodarzy i kopnąć piłkę do pustej bramki.

Gdynianie mogli jeszcze podwyższyć ten rezultat, ale Paweł Czoska z równą łatwością z jaką uwalniał się spod opieki rywali, zmarnował trzy sytuacje

same na sam z bramkarzem Odry.

Po porażce z Piastem przystąpiliśmy do meczu z Odrą z mocnym postanowieniem zwycięstwa. Cel udało się zrealizować, a po wygranej sięgnęliśmy absolutnie zasłużenie. Teraz pozostało nam już tylko trzymać kciuki za udane baraże Arki, aby w następnym sezonie ten zespół złożony z 19-letnich zawodników mógł znowu rywalizować w młodej ekstraklasie - powiedział nam trener Dziubiński.



Z Odrą zagrał Anderson

Sponsorzy główni

PROKOM
INVESTMENTS SA

GDYNIA
moje miasto

Złoci partnerzy

PORT
GDYNIA

ŁĄCZPOL

C-P

BALEXMETAL
Tworzymy ze stali

Srebrni partnerzy

RADMOR

MIM
HOTEL *****
NADMORSKI

Sponsor techniczny

JAKO
RED BOX
SOCCER.COM

Patroni medialni

POLSKA TRYBUNA
Dziennik Bałtycki

ESKA **NORD**
96.4 106.7 FM

94.6
Hit
90.7

TTM
CHAPIN

Ten rok dużo mi dał

Z Wojciechem Serafinem, byłym przyjmującym Trefla Gdańsk, a obecnie Delecty Bydgoszcz, rozmawia Ludmiła Kamer

Zakończyła się Pana przygoda z Treflem.

Moje sprawy z Treflem nie zupełnie zostały zakończone. Po sezonie dostałem wypowiedzenie, jednak w dalszym ciągu nie doszliśmy do porozumienia w kwestii finansowej.

Prezes Wierzbicki chciał, by został Pan w Treflu.

Prezes rzeczywiście chciał, abym nadal grał w Treflu, jednak warunki finansowe, jakie mi zaproponowano, były dla mnie nie do przyjęcia. Miałem kilka ofert i wybrałem tę z Bydgoszczy.

Miniony sezon był dla zespołu Trefla stracony, a dla Pana?

Stracony dla zespołu z pewnością. Z drugiej zaś strony ten sezon nas wszystkich dużo nauczył. Trzeba było przyciągnąć wnioski, aby nie popełniać niektórych błędów w przyszłości. Wydaje mi się, że czasami wychodziliśmy na boisko i myśleliśmy, że się samo wygra. Niestety, w PlusLidze tak się nie da, każdy punkt trzeba wyszarpać rywalom. A dla mnie? Z pewnością nie był to sezon stracony, a wręcz przeciwnie. Sezon udany, ale jednocześnie okupiony bardzo ciężką pracą. Ten rok dużo mi dał, rozegrałem prawie wszystkie mecze, zostałem zauważony.

Jeszcze w trakcie trwania sezonu miał Pan propozycje zmiany klubu. Mimo że w Treflu nie działo się dobrze, nie skorzystał Pan z nich. Dlaczego?

Rzeczywiście dostałem kilka propozycji w trakcie sezonu, jednak podeszedłem do tego tak, że gdyby mnie w tamtym momencie zabrakło, to nie miałby kto grać na przyjęciu. To było jakoś na przełomie listopada i grudnia, kiedy nie było już z nami Wojtki Szczurowskiego, Bojan Janic był kontuzjowany, Bruno Zanuto nie wrócił jeszcze do treningów po kontuzji, więc byłem tylko ja i Krzysiek Kocik.

Miał Pan nadzieję, że jeszcze coś się zmieni, że zaczniecie wygrywać?

Do końca byłem przekonany, że bez problemu utrzymamy się w lidze. Innej opcji nawet nie brałem pod uwagę. Jednak, niestety, pomyliłem się. Każdy z nas dawał z siebie wszystko, walczyliśmy do końca, ale się nie udało. Wszyscy ponosimy winę za ten spadek, jednak myślę, że problemy finansowe również odegrały tu swoją rolę.

Ten problem nie był nagłaśniany.

Ale na pewno nie gra się komfortowo, wiedząc, że ten problem istnieje.

Dlaczego wybrał Pan właśnie Delectę Bydgoszcz?

W Bydgoszczy „buduje” się fajną drużynę, klub jest stabilny finansowo i wydaje mi się, że będziemy walczyli o coś więcej niż utrzymanie.



Wojciech Serafin

Osoba trenera Waldemara Wspaniałego miała jakieś znaczenie?

Pracowałem z trenerem Wspaniałym w Kędzierzynie i bardzo dobrze tę współpracę wspominam.

Lubi Pan rywalizację w drużynie? Na tej samej pozycji grają Martin Sopko i Stanisław Pieczonka.

Każda rywalizacja jest dobra dla zespołu, podnosi się przez to poziom sportowy. Najważniejsze jednak, aby w zespole była atmosfera walki, abyśmy stworzyli zespół niezależnie od tego, czy ktoś będzie siedział na ławce, czy grał w szóście.

Nie szkoda Panu Gdańska. Był Pan tu dwa lata.

Jasne, że szkoda. Gdańsk jest pięknym miastem, z Treflem awansowałem do PlusLigi... Ale taki jest mój zawód. Każdy zawodnik zmienia kluby, ja nie jestem wyjątkiem.

Trefl po kolejnym sezonie jest w stanie awansować do PlusLigi?

Nie będzie to łatwe i nie chodzi o to, w jakim stylu teraz spadliśmy. Pamiętam, jak rok temu, mając fajny zespół, było nam ciężko awansować. Teraz będzie pewnie jeszcze trudniej, tym bardziej że nie wiadomo, jaki skład na nadchodzący sezon uda się zebrać. Aby pozyskać dobrych zawodników potrzebne są pieniądze, a z tym dzisiaj nie jest za dobrze.

Chcą awansu

Siatkarze Trefla po rocznej przygodzie pożegnali się z PlusLigą. Trudno dziś powiedzieć, w jakim składzie kadrowym zespół przystąpi do rozgrywek pierwszej ligi w nowym sezonie. – Na pewno nie będzie u nas Wojciecha Serafina, który wybrał zespół z Bydgoszczy. Rozmawiałem też z Łukaszem Kadziewiczem, który jest bliski występów w Rosji. Z kolei Zanuto ma wrócić do ligi brazylijskiej, a Dariusz Szulik przenosi się do Politechniki Warszawskiej – wylicza Kazimierz Wierzbicki, prezes Trefla. – Niektórzy zawodnicy mówią, że chcą zostać, ale jednocześnie prowadzą rozmowy z innymi klubami. Na 90 procent w Gdańsku zostaną Waldemar Świrydowicz i Dawid Suski. Do tego dojdzie czterech juniorów. Gdański klub nie szuka takich zawodników, aby tylko skompletować skład, ale żeby walczyć o zwycięstwo w pierwszej lidze. – Nasz cel się nie zmienia. Interesuje nas tylko awans do PlusLigi. I szukamy takich siatkarzy, którzy będą w stanie nam pomóc ten cel właśnie zrealizować. Czy damy radę pociągnąć zespół pod względem finansowym? Jestem przekonany, że tak. Jesteśmy także w trakcie negocjacji kontraktowych ze sponsorami, a to dlatego, że spadliśmy z PlusLigi – zakończył Wierzbicki.

Piłka nożna

Nowak nie poleciał

Zawodnik GKS-u Bełchatów Dawid Nowak nie poleciał na zgrupowanie reprezentacji Polski do RPA. Wydawało się, że utalentowany napastnik w końcu zadebiutuje w kadrze, wcześniej czterokrotnie przeskazywał mu w tym kontuzje, ale na przeszkodzie stanął tym razem uraz mięśnia czworogłowego prawego uda.

Piłka nożna

Jeleń po zabiegu

Napastnik reprezentacji Polski i francuskiego Auxerre Ireneusz Jeleń przeszedł wczoraj w Warszawie zabieg termolezji polegający na zwalczaniu prądem przewlekłego bólu kręgosłupa. Przez zabieg Jeleń nie mógł polecieć na zgrupowanie kadry do RPA. Treningi wznowi najwcześniej za trzy tygodnie.

Piłka nożna

„Żuraw” na Cyprze

Maciej Żurawski będzie w nowym sezonie występował w drużynie wicemistrza Cypru Omonii Nikozja. O podpisaniu umowy z polskim piłkarzem, który ostatnie półtora roku spędził w greckiej Larisie, poinformował prezes Omonii Miltiadis Neophytou.

Piłka nożna

ŁKS znów badany

Przewodniczący Komisji Odwoławczej ds. Licencji Zbigniew Lewicki zgodził się ponownie rozpatrzyć sprawę licencji dla ŁKS. W zeszłym tygodniu działacze spóźnili się z uzupełnieniem dokumentacji i łodźianie zostali zdegradowani. Według regulaminu PZPN decyzja Komisji Odwoławczej jest ostateczna.

Tenis

Porażka Polek

Z wielkoszlemowym turniejem French Open rozgrywanym na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu pożegnali się Agnieszka i Urszula Radwańskie. Polki przegrały wczoraj w ćwierćfinale debla z rozstawioną z nr 9 tajwańsko-chińską parą Su-Wei Hsieh/Shuai Peng 6:2, 4:6, 5:7.

Lotto i TV

Wtorek, 02.06

Multi Lotek

1, 7, 9, 12, [13], 14, 22, 26, 30, 42, 43, 47, 48, 51, 60, 63, 71, 72, 76, 77

Express Lotek

2, 6, 22, 29, 30

Duży Lotek

8, 24, 31, 32, 34, 44

Sport w TV

Środa, 3.06

Tenis

Roland Garros w Paryżu (Eurosport, 14, 19)

Motoryzacja

Moto + – magazyn sportowy (Canal +, 12)

Piłka nożna

Młodzieżowy Turniej w Toulon: Argentyna – Holandia (Eurosport, 20.45)

Gdańskie ubytki

Paweł Stankiewicz

Na czwartym miejscu zakończyli sezon piłkarze ręczni AZS AWFIS.

– Trudno powiedzieć czy czwarte miejsce jest sukcesem. Chciałoby się pierwszego. Po wiem tak – przed sezonem to czwarte miejsce wzięlibyśmy w ciemno, bo przecież chcieliśmy tylko utrzymać się w lidze. Teraz jest lekki niedosyt. Ten brązowy medal byłby fajnym zwieńczeniem całej naszej pracy – powiedział Daniel Waszkiewicz, trener gdańskiego zespołu.

Przed rokiem AZS AWFIS do końca walczył o utrzymanie się w ekstraklasie, teraz jest miejsce tuż za podium. Zatem postępek jest widoczny.

– To prawda. Udało nam się stworzyć fajny zespół, a w nim dobrą atmosferę. Wyszły nam też play-off. Trudno jednak powiedzieć teraz, co będzie dalej – przyznał szkoleniowiec akademików.

Niestety, gdańszczanie będą słabi w przyszłym sezonie. Tra-

dycyjnie już odchodzą najlepsi zawodnicy. Bramkarz Sebastian Sokołowski, skrzydłowy Paweł Cwikliński oraz środkowy rozgrywający Łukasz Masiak wybrali występy w drużynie Travelandu Olsztyn.

– Ci zawodnicy nie mieli kontraktów, więc sami mogli zdecydować o swojej przyszłości. Tak to jest, że w lidze zawodowej od pieniędzy zależy bardzo dużo – nie ukrywa Waszkiewicz. – Jeszcze trzem albo czterem naszym zawodnikom kończą się kontrakty, ale nie mam sygnałów, że chcieliby odejść.

W Gdańsku prawdopodobnie pozostanie też Piotr Chrapkowski.

– Piotr ma ważny kontrakt jeszcze przez rok – mówi szkoleniowiec akademików.

Akademicy będą chcieli uzupełnić zespół przed nowym sezonem.

– Szukamy nowych zawodników, ale nasze możliwości są ograniczone. Raczej skupimy się na graczach SMS – zakończył trener Waszkiewicz.

Kariera Woźniackiej wisiała na włosku

Hubert Zdankiewicz Paryż

My cieszyliśmy się w miniony weekend ze zwycięstw sióstr Radwańskich. W tym samym czasie na korcie numer jeden rozgrywał się dramat Caroline Woźniackiej, bo przecież oboje rodzice sympatycznej Dunki to Polacy, a ona sama świetnie mówi w naszym języku.

Zaciskając zęby z bólu, Karolina walczyła w niedzielę z Rumunką Soraną Cirstea. Przegrała 6:7 (3-7), 5:7, odpadając z Roland Garros już w III rundzie (przed turniejem zaliczano ją do faworytek). Nie to było jednak najgorsze. Na dwie piłki przed końcem Dunka musiała skorzystać z pomocy fizjoterapeuty. Okazało się, że ma problemy z kręgosłupem.

„Turniejowi lekarze nie mogli uwierzyć, że była w ogóle w stanie dokończyć ten mecz. Od połowy drugiego seta grała



Sympatyczna Dunka w Paryżu przegrała z bólem

z dwoma przesuniętymi dyskami w kręgosłupie, uciskającymi rdzeń kręgowy. Ból musiał być straszny” – napisał w poniedziałek duński dziennik „Ekstra Bladet”.

– Zaraz po meczu nie mogłam chodzić. Dopiero po dłu-

gich zabiegach z trudem zrobiłam parę kroków – przyznała nam Woźniacka.

Duńskie media wpadły w panikę. Mówiło się o co najmniej 4-6 tygodniach przerwy. Padły groźne brzmienie sugestie, że po takim urazie tenisistka może już nigdy nie wrócić do pełnej sprawności.

– Na szczęście skończyło się na strachu – uspokajał nas wczoraj ojciec i trener Karoliny Piotr Woźniacki. – Moja córka uszkodziła sobie bark podczas meczu deblowego. Musiała go oszczędzać, a to spowodowało z kolei większe obciążenia kręgosłupa. To na szczęście nic wielkiego. Jest szansa, że zagra już za dwa tygodnie w Eastbourne, choć na pewno pojedzie tam z własnym fizjoterapeutą – zapewnił.

Przez kontuzję Karolina nie wystąpiła w Warsaw Open. Przegrała w Paryżu. – Trudno. Powetuję to sobie wkrótce na Wimbledonie – obiecała.

Sport



● **Przed barażem**
Piłkarze Arki
rozpoczynają dziś
przygotowania
do baraży. **Str. 30**

● **Bez lekarza**
Polskie kluby piłkarskie
coraz częściej
oszczędzają na ekipie
medycznej. **Str. 29**

FOT. TOMASZ BOLT

Telewizja ściga mistrzów

Z wioślarzem AZS AWFIS Gdańsk Adamem Korolem, mistrzem olimpijskim w osadzie czwórki podwójnej, rozmawia Waldemar Gabis

Po dziewięciu miesiącach od olimpijskiego triumfu w Pekinie w końcu wystartowaliście w oficjalnych zawodach. W hiszpańskim Banyoles wygraliście.

Pierwszy start w sezonie jest zawsze wielką niewiadomą, tak naprawdę nie znamy swojej wartości, nie znamy siły przeciwników. Trochę nerwowo podchodzi się do takiego występu. Cieszymy się, że wygraliśmy, ale przed nami jeszcze wiele pracy. Do formy olimpijskiej nam nieco brakuje.

Konkretnie czego?

Nie jesteśmy jeszcze przygotowani do ekstremalnego pływania. Technicznie idzie nam całkiem dobrze, ale mamy braki w przygotowaniu fizycznym. W sierpniu w Poznaniu odbywać się będą mistrzostwa świata i one są dla nas najważniejsze.

Do regat w Banyoles w waszej konkurencji zgłosiły się tylko cztery osady. Czemu tak mało?

Nie mam zielonego pojęcia. Włosi i Francuzi budują nowe osady i na razie wzajemnie się testują, pływając na dwójkach. Podobno silne ekipy mają Niemcy i Słowacy, ale nie startowali z nami w Banyoles.

Postraszyli was za to Brytyjczycy, którzy na mecie byli za wami o niespełna pół sekundy.

Do 1500 metrów było dobrze, wypracowaliśmy naszą normalną przewagę, którą powinniśmy nawet zwiększyć, ale zabrakło siły w końcówce. Dobrze chociaż, że potrafiliśmy się obronić przed ich atakiem. Oni z roku na rok będą coraz mocniejsi. Nie ma się co jednak dziwić, bo wioślarstwo to sport narodowy w Wielkiej Brytanii, na który przed igrzyskami olimpijskimi

w Londynie przeznaczono spore pieniądze.

Jakie plany na najbliższe dni?

W sobotę i niedzielę w Poznaniu odbywają się mistrzostwa Polski. Startujemy w klubowych osadach. Ja w dwójce, Michał Jeliński [AZS Gorzów – przyp. red.] też, a Marek Kolbowicz z Konradem Wasielewskim [obaj AZS Szczecin – przyp. red.] w czwórce. No a za trzy tygodnie kolejne regaty Pucharu Świata, tym razem w Monachium.

Podczas ostatniego zgrupowania w Wałczu odwiedziła was ekipa brytyjskiej telewizji Gillette World Sport (wcześniej robiła programy m.in. o Michaelu Schumacherze czy Davidzie Beckhamie), która przygotowuje specjalny film o waszej czwórce.

Byli zadowoleni ze zdjęć, choć mieli też sporo pecha, ale i szczęścia zarazem. Mieliśmy kręcić ostatnie ujęcie, w którym idziemy pomostem w stronę wody. Przed nami szedł operator i... wpadł do wody. Na szczęście jemu się nic nie stało, a materiały udało się ocalić. Po wizycie w Wałczu pojechali wynajętym samochodem do Berlina. A tam samochód z całym sprzętem doszczętnie spłonął. W kamerze doszło do jakiegoś zwarcia to spowodowało pożar. Na szczęście stało się to na postoju, gdy nikogo w aucie nie było. Materiały z Wałcza zostały ponownie uratowane, bo mieli je przy sobie.

Niedługo program o was robić będzie Telewizja Polska.

Jedzie z nami ekipa na regaty królewskie do Henley [4–5 lipca – przyp. red.].

Nie za dużo tych telewizji? Nie przewróci wam się w głowach?

Nie, spokojnie. Znamy swoje miejsce. Wiemy, że sport jest brutalny, raz jest się na świeczniku, innym razem zupełnie gdzie indziej. U nas na pierwszym miejscu są zawsze przygotowania do sezonu.



Dla Adama Korola i jego kolegów z osady tegorocznym celem jest złoty medal mistrzostw świata

Co zdecyduje rada PLK?

Waldemar Gabis

Czy w najbliższych rozgrywkach Polskiej Ligi Koszykówki będziemy oglądać więcej i częściej młodych Polaków na parkiecie? O tym dziś ma zadecydować rada prezesów PLK.

W minionym sezonie młodzieżowicz, czyli zawodnik z rocznika 1986 (lub młodszy) musiał być cały czas na boisku w drugiej kwarcie. Kilka tygodni temu prezes Anwilu Włocławek Zbigniew Polatowski zaproponował, by w sezonie 2009/2010 minimum jeden młody koszykarz przebywał na parkiecie przez cały mecz. Ten wniosek był nawet poddany pod głosowanie w kwietniu tego roku. Wtedy sie-

dem osób było „za”, pięć się wstrzymało, jedna była „przeciw”. Przeciwni temu pomysłowi są działacze Asseco Prokomu Sopot.

– Taka decyzja wpłynie negatywnie na poziom polskiej ligi. Czy młody polski koszykarz jest lepszy od ukształtowanego zawodnika z zagranicy? – pyta retorycznie Jacek Jakubowski, dyrektor generalny mistrza Polski. – Zresztą tamto głosowanie odbyło się w dość kontrowersyjnej sytuacji, bo nie było go w ogóle w planie obrad. Głosujący poszli na żywioł, bez zastanowienia się. Nie wiem, jaki wynik głosowania będzie teraz, ale mam nadzieję, że wszyscy sobie dokładnie przemyśleli ten pomysł.

Klub z Sopotu chce utrzymać wariant ubiegłoroczny.

– Ewentualnie możemy przesunąć granicę wieku tak, by w kolejnych sezonach na parkiecie pojawiali się o rok młodsi koszykarze – mówi Jakubowski.

Dla Asseco Prokom jest to ważna decyzja w sytuacji budowania zespołu na przyszły sezon. Jeśli w polskiej lidze sopocianie, z ewentualną zwiększoną liczbą młodych Polaków w składzie (musiałoby ich być minimum pięciu – po jednym na każdej pozycji), będą jeszcze w stanie powalczyć o kolejny tytuł mistrza Polski, to w Eurolidze byłoby już bez szans.



Przemysław Zamojski, rocznik 1986